



Fot. Jan Maziejuk

Grzybów nie ma?

Podobno w lasach grzybów jak na lekarstwo. Jako tako rosną jedynie kurki, ale będzie ich już coraz mniej. Powinny zastąpić je grzyby wczesnojesienne. W koszańskim „Agrolasie” poinformowano nas, że z braku podaży nie rozpoczęto jeszcze skupu grzybów szlachetnych. Zbieracze runa leśnego, twierdzą że owszem prawdziwki się zdarzają, ale sporadycznie, a większość z nich jest robaczywa. Na te piękne grzyby będziemy musieli jeszcze trochę poczekać, z powodu aury. Deszczu grzybnia ma pod dostatkiem, ale brakuje jej ciepła. Ważne są przede wszystkim noce, a one niestety przez cały lipiec były chłodne. Zaś w sierpniu – wiadomo – od św. Hanki zimne wieczory i ranki.

Tymczasem Wiesław Semenowicz z synem Tomaszem z Lulemina znaleźli w lesie koło Kuleszewa ogromne borowiki. Przyjechali do naszej redakcji żeby pochwalić się okazami (na zdjęciu). Większy z prawdziwków waży 1,2 kg, a jego kapelusz ma średnicę 33 cm. Tak więc czekamy na ocieplenie, a na grzyby jeżdżymy do Kuleszewa. (raf)

Sądowa powściągliwość w aresztowaniu

Do wczesnych godzin popołudniowych żaden sąd w naszym województwie nie wydał wczoraj postanowienia o tymczasowym aresztowaniu w myśl obowiązujących od 4 bm. nowych przepisów o stosowaniu tego środka zapobiegawczego.

Od tej pory kompetentne w podejmowaniu tych decyzji są wyłącznie sądy, a nie jak dotychczas prokuratury. Zdarzyły się jednak przestępstwa takiego kalibru, że pod rządami starych przepisów sprawy „bankowo” trafilby do aresztu.

– Sprawców rozbój w sobotę nad jeziorem w Łupawsku pozostawiliśmy do decyzji prokuratora – powiedział nam wczoraj nadkomisarz Andrzej Kuźmiński, zastępca komendanta rejonowego policji w Łęborku. Policjanci zatrzymali trzech młodych mieszkańców gminy Parchowo, którzy podając się za... policjantów napadli, pobili i obrabowali sześciu wypoczywających nad jeziorem bytówian.

Wiedząc, że jeszcze wczoraj sprawcy byli „pod kluczem” łęborskiej policji i że minęło ponad 48 godzin od ich zatrzymania (prawo dopuszcza zatrzymanie tylko na dwie doby), pytaliśmy po południu w Wydziale Karnym Sądu Rejonowego w Łęborku, czy zapadły decyzje o ich aresztowaniu. Odpowiedziano nam, że z miejscowej Prokuratury Rejonowej jeszcze nie przyszły akta sprawy z wnioskami.

Drużyna w minionym weekendzie sprawa na, jak się wydaje, pewny areszt miała miejsce na drodze Rzeczenica – Sporysz – Przechlewo, gdzie w niedzielę dwie młode czuchowianki zabrały się tzw. okazją, korzystając z uczynności 34-letniego właściciela mercedesa z Czuchowa. Kierowca okazał się lubieżnikiem. Bijąc dziewczyny drewnianą pałką po głowach i plecach oraz grożąc szczyrzykiem, zmusił je do poddania się czynom nierządym.

– Zobaczymy, co zdecyduje prokurator – powiedział nam wczoraj podinspektor Henryk Ratajski, komendant rejonowy policji w Czuchowie. – Nie sądzę, by przesłuchanie zakończyło się wnioskiem do sądu o aresztowanie. Prokuratorzy już wcześniej stosowali mniej aresztów, wychodząc jakby naprzeciw zmianie przepisów o przekazaniu do kompetencji sądów decyzji o podejmowaniu takich środków zapobiegawczych. (wir)

Nasza sonda po olimpijskich zmaganiach

Warto było nie spać

W niedzielę zakończyły się XXVI Letnie Igrzyska Olimpijskie w Atlancie. Opadły już emocje. Pora na podsumowanie udziału polskich reprezentantów. O oceny i opinie poprosiliśmy czytelników.

Zdzisław Walo (wiceprezydent Słupska): – Liczyłem na 19 medali biało-czerwonych, w tym na dwa złote: Pawła Nastuli i Piotra Markiewicza. Tylko w przypadku judoki sprawdziły się moje prognozy. Uważam, że dorobek 17 medali i tak należy uważać za jeden z większych sukcesów polskiego sportu. Z naszych reprezentantów światową klasę udowodnili zapasnicy-klasycy. Mocno kibicowałem hiszpańskiemu kolarzowi Miguelowi Indurainowi w jeździe indywidualnej na czas. Potwierdził on swoją supremację, chociaż wielu kibiców po niepowodzeniu w wyścigu indywidualnym nie wierzyło w jego talent i możliwości. Ogromne wrażenie na mnie zrobiło otwarcie i zakończenie igrzysk, zrobione z rozmachem. Szkoda, że wybuch bomby zakłócił olimpiadę. Teroryści jeszcze raz dali o sobie znać.

Mariusz Tkaczyk (kierownik biura LKS „Pogoń” Łębork): – Pozytywnie oceniam udział naszych sportowców w olimpijskiej rywalizacji. Najlepiej zaprezentowali się zapasnicy w stylu klasycznym. Dowodem na to są 3 złote medale, srebrny i brązowy. Miłą niespodzianką sprawili strzelcy za sprawą dwukrotnej medalistki Renaty Maurer i Mirosława Rzepkowskiego. Nie zawiódł judoka Paweł Nastula. Poniżej oczekiwani wypadli wioślarze i kajakarze. Dla mnie gwiazdą nr 1 był amerykański lekkoatleta Carl Lewis. Ten 35-letni zawodnik dokonał nie lada wyczynu. Zwyciężył w czwartym z kolei olimpijskim konkursie skoku w dal. Tym samym zdobył dziewiąty złoty medal, wyrównując dorobek fińskiego długodystansowca Paavo Nurme, radzieckiej gimnastyczki Larissy Latyniny i amerykańskiego pływak Marka Spitz. Mógłby zostać samodzielnym liderem, gdyby dano mu szansę występu w sztafecie 4x100 m.

Henryk Michalski (zastępca dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Uście): – Wreszcie chodzą Robert

Korzeniowski, uważany za wielkiego pechowca, doczekał się upragnionego sukcesu. W pięknym stylu zdobył złoty „krążek” na dystansie 50 km. Jest to pierwsze „złoto” w lekkiej atletyce od moskiewskiej olimpiady w 1980 r. W przeszłości sam uprawiał skok w wyż i wierzylem w Artura Partykę. Wielka szkoda, że nie udało mu się stanąć na najwyższym podium. Według mnie był znakomicie przygotowany merytorycznie. W decydujących momentach popełnił jednak błędy techniczne, które pozbyły go „złota”, ale i ze „srebra” też należy się cieszyć. Ogólnie Polacy dobrze zaprezentowali się w Atlancie, o czym może świadczyć wysoka jedenasta pozycja w klasyfikacji medalowej. Przez długi okres byłem pod wrażeniem znakomitego biegu na 200 m w wykonaniu amerykańskiego biegacza Michaela Johnsona. Dokonał on niewiarygodnego wyczynu. Poprawił rekord świata o 0,34 sek. Jego wynik można śmiało porównać do wspaniałego skoku w dal Boba Beamona na igrzyskach w Meksyku. Z gier zespołowych najbardziej przypadły mi do gustu występy piłkarzów ręcznych Danii i piłkarzy Nigerii.

Józef Dąbrowski (kierownik KS „Jantar” w Uście): – Początek igrzysk był dla nas imponujący. Gorzej było już w końcówce tej imprezy. Ale i tak należy cieszyć się z pomyślnego startu reprezentantów Polski, którzy dostarczyli nam tytułu niezapomnianych wrażeń. Nie żałuję nie przespanych nocy. Wielką niespodzianką sprawił w chodzie na 50 km Robert Korzeniowski. Znakomicie wypadli nasi zapasnicy w stylu klasycznym. Mam cichą nadzieję, że może w tej dyscyplinie w następnej olimpiadzie w Sydney wystartuje nasz wychowanek Artur Salachna. Gwiazdą pierwszej wielkości był amerykański biegacz, zdobywca dwóch złotych medali na 400 i 200 m – Michael Johnson. Zanotował:

KRZYSZTOF NIEKRASZ

TAJEMNICZY LOT „ANTKA”

Na pokładzie samolotu wojskowego AN-2, który rozbił się w miniony wtorek pod Oskowem koło Czarnej Dąbrówki, było prawdopodobnie co najmniej 9 osób, a nie 4 – jak podawali wojskowi. Tajemniczą piątką, którą ktoś zamierzał ukryć przed opinią publiczną, to Jerzy Barzowski, wiceburmistrz Bytowa, jego żona i troje dzieci. Prawdopodobnie był jeszcze ktoś szósty – biznesmen z Łeby.

AN-2 lądował przymusowo w lesie pod Oskowem po tym, jak na wysokości 100 metrów zgasił silnik. Pilot posadził maszynę na wierzchołkach młodych brzoźek w taki sposób, że nikt nie doznał poważniejszych obrażeń. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, zaraz potem cywilów odciekano od reszty załogi (dwóch pilotów, mechanik, nawigator). Dwóch rannych żołnierzy przewieziono do szpitala w Łęborku. Wiceburmistrz swoim samochodem zawiózł 11-letnią córkę do szpitala w Bytowie. Dziewczynka ma złamaną nogę.

– Nigdy niczego nie zatajałem, tylko, po prostu, nie mówiłem o tym, bo nikt mnie nie pytał. Teraz mogę powiedzieć tylko tyle: Byliśmy tam. Zdarzył się cud. Szczegóły podał komisji wojskowej, badającej wypadek – powiedział nam wczoraj wiceburmistrz J. Barzowski.

Nie udało się nam ustalić, kto wydał zgodę na ten lot. Według procedury, powinien to być dowódca brygady. Prawdopodobnie udzielił jej dowódca dywizjonu. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że na razie zawieszony w wypełnianiu obowiązków został zastępca dowódcy dywizjonu ds. lotniczych. Pikanterii sprawie dodaje

pogłoska, że przyczyną zgaśnięcia silnika była nie awaria, lecz... brak benzyny. Samolot po przymusowym lądowaniu nie zapalił się. Z drugiej strony – to mało prawdopodobne, zważywszy że jeszcze po katastrofie paliwo wyciekło ze zbiorników w odlamanych skrzydłach samolotu.

Nie udało się nam ustalić, kto był inicjatorem lotu wiceburmistrza i jego rodziny. W bytowskim magistracie poinformowano nas, że był to wyraz zacieśniania współpracy między samorządem i jednostką, której Bytów funduje sztandar. Innymi jego przejawami miało być zawiązanie Koła Miłośników Dywizjonu, wspólne festyny i wycieczki szkolne na lotnisko do Siemirów, połączone z lotami wycieczkowymi.

Wiceburmistrz Bytowa Roman Zaborowski, który nam o tym powiedział, nie ukrywał niepokoju, że wypadek może zniszczyć te piękne plany. Dlaczego wojsko ukrywało obecność rodziny jego kolegi na pokładzie samolotu – nie potrafił wytłumaczyć.

Jak nas poinformowano w gminach Cewice, Czarna Dąbrówka i Łębork, które także fundują sztandar dla dywizjonu, nikt z tamtejszych samorządów

nie korzystał z darmowych lotów widokowych. J. Barzowski odrzuca z kolei sugestie, jakoby wojsko zorganizowało mu przelot w zamian za pieniądze na sztandar („pieniądze w skromnej kwocie dostali dużo wcześniej”).

Jeszcze wczoraj rzecznik prasowy Marynarki Wojennej tłumaczył, że z oficjalnych dokumentów, jakie mu przekazano wynika, iż w samolocie było tylko 4 wojskowych. Obecność cywilów potwierdził natomiast dowódca Brygady Lotnictwa MW, komandor Smolarek. Stwierdził, iż nie informowano o tym, ponieważ owi cywile sobie tego nie życzyli. Przyznał, że formalnie doszło do naruszenia prawa. W jakim stopniu – zbada prokurator.

Czy wobec tego był to, jak podawano, oblot pogody? – zapytaliśmy.

– Oblotów pogody z cywilami na pokładzie nie wykonuje się, nie znaczy to jednak, że nie był to oblot pogody – uszczelniliśmy.

Obecność cywilów w samolocie najprawdopodobniej nie miała wpływu na wypadek. Niejasne okoliczności lotu „nagłośnili” podobno wtajemniczeni, zainteresowani odwołaniem dowódcy siemirówickiej jednostki. (lek/mb)

Izba „wystartowała”

14 lipca w Słupsku odbyły się wybory delegatów do I Walnego Zgromadzenia Izby Rolniczej. Wybrano 63 osoby. W ubiegłą sobotę (3 bm.) w Słupsku odbyło się pierwsze Walne Zgromadzenie Izby, na którym zatwierdzono statut rolniczego samorządu i wybrano jego władze.

W tajnych wyborach funkcję prezesa powierzono 39-letniemu inżynierowi rolnikowi Zbigniewowi Kaszubie, gospodarującemu na 80 hektarach w Debrznie.

Uczestniczącą w obradach Marię Zwolińską, wiceminister rolnictwa podkreśliła, że Słupska Izba Rolnicza jest jedną z pierwszych w kraju, korzystnie wyróżniającą się pod względem wykształcenia i młodego wieku jej delegatów.

Izby są powoływane do życia na podstawie ustawy z grudnia 1995 roku, w drodze wyborów delegatów w poszczególnych województwach. Mają działać na rzecz rolnictwa, wpływać na kształtowanie polityki rolniej. Do ich zadań należy będzie m.in. sporządzanie analiz,

ocen, opinii i wniosków z zakresu produkcji rolnej oraz rynku rolnego i przedstawianie ich organom administracji rządowej i samorządowej, a także występowanie z inicjatywami regulacji prawnych oraz prowadzenie analiz kosztów i opłacalności produkcji rolnej. Członkami izby są wszyscy rolnicy i podmioty prawne będące płatnikami podatku rolnego. Przez pierwsze cztery lata (tyle trwa kadencja władz) działalność izby finansowana będzie z funduszy przekazywanych przez

województwo, zaś w latach następnych z odpisu, w wysokości 2 proc. od uzyskanych wpływów z podatku rolnego, pobieranego na obszarze działania izby, czyli w województwie. Izba będzie mogła czerpać też dochody z innych źródeł, m.in. z darowizn, składek członkowskich, udziałów lub akcji spółek prawa handlowego, świadczonych usług. Na siedzibę słupskiej Izby wybrano lokal w biurowcu przy ul. Piotra Skargi 8 w Słupsku. (z)

Sprawca osaczony?

Do jednej osoby zawężił się krag kilku podejrzanych w sprawie bestialskiego mordu na 65-letniej Apolonii L., mieszkance ul. Chopina w Słupsku. Przelot w tym śledztwie, prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Słupsku, nastąpił w sobotę.

Przesłuchanie młodego wiekiem mieszkańca okolic Słupska miało dramatyczne momenty. Osobnik, o wybuchowym usposobieniu, swoim zachowaniem wobec przesłuchującego go prokuratora spowodował interwencję czekających za drzwiami policjantów. Złożono mu kajdanki. Nie przyznał się do zabójstwa, chociaż na wyczerpującą przesłuchanie, którego sprawca posłużył się do uduszenia ofiary, znalazł odcisk jego linii papilarnych. Specjalista, wykonujący badania przy użyciu tzw. wykrywacza kłamstw, też nie miał wątpliwości, iż podejrzany dopuścił się tej zbrodni. Wcześniej był już znany organom ścigania m.in. z przestępstw przeciwko mieniu. Przed dwoma tygodniami został zatrzymany „gdzieś w Polsce”, jako że miał upodobanie do podróży. Zdaniami prokuratora rejonowego w Słupsku Stanisława Szlachetki śledztwo w sprawie tego zabójstwa zmierza już do szybkiego zakończenia, chociaż wymaga jeszcze żmudnych czynności procesowych. (wir)

Nastolatki i bliźnięta

Nastolatki w wieku 13-16 lat oraz bliźnięta (bez ograniczeń wiekowych) mogą się zgłaszać do konkursu, który odbędzie się w najbliższą sobotę na usteckiej promenadzie nadmorskiej. Imprezie patronuje nasza redakcja.

Nastolatki będą rywalizowały o tytuł „Miss Nastolatek”. Spośród bliźniąt natomiast wybrana zostanie para najbardziej podobna. Na laureatów czekają nagrody. Zgłoszenia przyjmuje Dom Kultury w Uście przy ul. Kosynierów oraz „Głos Pomorza” (dział marketingu), tel. 426-608. Nastolatki proszone są o przybycie do DK w Uście 9 sierpnia o godz. 14. Impreza adresowana jest do mieszkańców województwa i wczasowiczów. (mb)

„Walka o pociąg”

– Nie wyobrażamy sobie funkcjonowania miasta bez kolei – powiedział Stanisław Wziątek, burmistrz Połeczyna-Zdroju.

A jednak... przejazdy pasażerskie na tej trasie przynoszą straty, pociągi często jeżdżą puste. Czy trzeba będzie przesiąść się na rower? Szczegóły na stronie 4.

DUET Koszalin ul. Orła 4A, tel./fax 41-17-29
Zapraszamy!
codziennie 8⁰⁰ - 16⁰⁰, soboty 8⁰⁰ - 13⁰⁰
ARTYKUŁY SZKOLNE

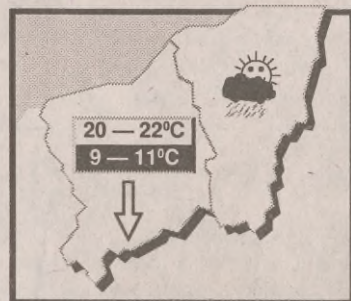
IMIENINY

Jakuba, Stawy

„Póki nas nic nie boli, nie mówmy o złej woli.”

(F. Chwalibóg)

POGODA



U nas, w odróżnieniu od innych regionów kraju, dość pogodnie. Zachmurzenie umiarkowane, ale miejscami może pokrozić. Wiatr słaby i umiarkowany, północny.

Wschód słońca: Koszalin – 5.32; Słupsk – 5.29;

Zachód słońca: Koszalin – 20.31; Słupsk – 20.28.

PRZY TELEFONIE

Od godziny 9 do 16 dyżurnie w Słupsku

red. Tadeusz Martychewicz
tel. 42-24-56

Masz kłopot, chcesz podzielić się swymi spostrzeżeniami, to zadzwoni!

W KOSZAŃSKIM

PONAD 200 MIESZKAŃ w Karlinie jest od ubiegłego czwartku pozbawionych ciepłej wody. Biało-gardzka Spółdzielnia Mieszkaniowa nie zgadza się na ceny ciepła naliczane przez właściciela kotłowni – firmę „Zalex”.

PRZESTAŁA NADAWAĆ szczytecinieka telewizja „Zachód”. Domagała się tego Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji;

MARSZAŁEK SEJMU Józef Zych, który rozpoczął wypoczynek na wybrzeżu, ma w planie kilka kulturalnych spotkań w Koszalinie, m.in. z wojewodą, prezesem Sądu Wojewódzkiego, prokuratorem wojewódzkim i komendantem policji. (kpn)

KUPON NR 40
WAKACYJNA
ZAKREŚLANKA

Dzisiaj na wkładce konkursowej zakreślamy liczby:

GRA 4

45, 61, 87, 99

SUPERNAGRODA

795, 842, 249, 918, 359,
492, 328, 890, 681, 546

Dzisiaj redaktorem wydania jest:

Poszukaj odpowiedzi w gazecie, wpisz imię i nazwisko

Aleksander Kwaśniewski na cenzurowanym

KTO ZAFUNDOWAŁ ATLANTĘ?

Kopię swojego pisma do prezesa Najwyższej Izby Kontroli Wójcik przedstawił dziennikarzom na wczorajszej konferencji prasowej we Wrocławiu.

„Rozumiem, że prezydent musi pojechać podpisać porozumienia międzynarodowe, ale nie musi siedzieć na trybunie honorowej i obserwować Igrzysk Olimpijskich za nasze pieniądze. Interesuje mnie, czy pan Kwaśniewski zapłacił za wyjazd z własnej pensji, czy opłacił również przelot samolotem swoich ochroniarzy – przecież nie przewiózł ich w łuku bagażowym? Czy to my – podatnicy –

Tomasz Wójcik z NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk domaga się „zbadań, z jakich funduszy zostały pokryte wszystkie koszty związane z wyjazdami przedstawicieli władz państwowych na Igrzyska Olimpijskie w Atlancie”.

opłaciliśmy tą kosztowną podróż, a teraz będziemy się targować z ministrem Kłodką o kilka groszy” – powiedział Wójcik.

„Pytaliśmy Wałęsę, za czyje pieniądze jedzie. Teraz pytamy o to samo Kłodkę, Millera i Kwaśniewskiego, którzy nagle zaczęli odwiedzać USA w trakcie trwania Olimpiady” – dodał Zdzisław Pisarek, przewodniczący Rolniczej Akcji Wyborczej „Solidarna i Samorządna Wieś”.

(PAP, kpn)

Co powie „czarna skrzynka”?

Trwają badania „czarnej skrzynki” myśliwca MiG-21 „bis” należącego do Marynarki Wojennej, który rozbił się 29 lipca.

„Czarna skrzynka” oraz szczątki samolotu spoczywały na dnie Zatoki Gdańskiej, na głębokości około 40 metrów, w odległości 4,5 mili morskiej na północ od miejscowości Mikoszewo. Na miejscu wypadku nadal przebywają dwa okręty ratownicze MW, ORP „Lech” i ORP „Zbyszko”, które poszukują pozostałych szczątków odrzutowca.

Badania potrwają do końca tygodnia i być może pozwolą wyjaśnić przyczyny nie tylko katastrofy sprzed dwóch tygodni, ale i innych katastrof MiG-ów, które wydarzyły się w ciągu ostatnich dwóch lat.

(PAP, kpn)

Policjanci mają kłopot

Wszystko przez senatora

IV Komenda Rejonowa w Warszawie rozpoczęła postępowanie wyjaśniające w sprawie badania alkomatem, jakiemu na własną prośbę miał poddać się 12 lipca w tej komendzie – jak sam twierdzi – senator Henryk Kanicki.

Dwa tygodnie temu tygodnik „Nie” zamieścił fotokopię zaświadczenia o badaniu zawartości alkoholu we krwi Kanickiego (wynik był ujemny), co pozwala sądzić, że badanie się odbyło. Jednak w policyjnym rejestrze nie zostało ono odnotowane, czego wymagają przepisy. Przypominamy, że 12 lipca Kanickiego wykluczono z klubu PSL po tym, jak senator Franciszek Bachleda-Książdział zaprzeczył udziałowi w obradach Senatu osób nietrzeźwych. Na zorganizowanej przez siebie konferencji prasowej Kanicki utrzymywał, że tamtego lipcowego dnia, w czasie posiedzenia Senatu, nie był pijany. Miałoby o tym świadczyć przechowywane przez niego dowody badania krwi w dniu incydentu. Powiedział, że zwrócił się do przewodniczącego Rady Naczelnej PSL Józefa

Zycha o wyjaśnienie sprawy wykluczenia go z klubu.

„Zachodzi podejrzenie, że alkomat w IV komendzie policji w tym przypadku został użyty w sposób nie uzasadniony – powiedział w poniedziałek rzecznik stołecznej policji Witold Gieralt. Dodał, że funkcjonariusz nie ma podstaw prawnych do wykluczenia z klubu, gdy ktoś sam zgłasza się z taką prośbą. Alkomat stosuje się bowiem wyłącznie, gdy funkcjonariusz podejrzewa, iż popełniono np. przestępstwo pod wpływem alkoholu lub kierowano pojazdem w stanie nietrzeźwym. Ci, którzy sami chcą sprawdzić obecność alkoholu we krwi, powinni zrobić to odpłatnie w izbie wytrzeźwień. Jeśli alkomat w policji jest wykorzystany, musi to być odnotowane w rejestrze.

(PAP, kpn)

Bośnia

Nadzieja dla Mostaru

Unia Europejska postanowiła przedłużyć ultimatum w kwestii Mostaru do poniedziałku wieczór „około 17.00 GMT”, czyli 19.00 czasu warszawskiego.

Unia chce „spróbować ostatniej szansy na znalezienie rozwiązania” – oświadczył rzecznik Komisji Europejskiej w Brukseli. Ultimatum dotyczy wycofania się Unii z Mostaru, jeśli nie dojdzie do porozumienia bośniackich Chorwatów i muzułmanów w sprawie wspólnego zarządzania miastem z poszanowaniem wyniku niedawnych wyborów do władz miejskich. Poprzedni termin ultimatum upłynął w sobotę o północy.

Unia liczy zwłaszcza na nowe naciski rządu Chorwacji na swoich ziomków w Bośni, by zaakceptowali kompromisowe propozycje Unii. Na Zagrzeb z kolei silny nacisk wywierają stolicy zachodnioeuropejskie i Waszyngton, obawiając się, że fiasko rokowań w Mostarze zaważy ujemnie na całym procesie pokojowym w Bośni i Hercegowinie.

(PAP, kpn)

Rosja

Koniec głodówki

400 pracowników elektrowni „Primorskaja” na rosyjskim Dalekim Wschodzie zawiesiło do 15 sierpnia głodówkę, podjętą z powodu nieotrzymywania od kilku miesięcy wynagrodzeń.

Minister paliw i energii Jurij Szafranik, który przybył do Kraju Nadmorskiego, by wynegocjować zakończenie protestów robotniczych w górnictwie i energetyce, zapewnił załogę elektrowni, że w tym terminie nastąpi wypłata zaległych poborów. Szafranik oficjalnie oświadczył, że czteromiesięczne zaległości w wypłacie wynagrodzeń (obejmujące okres do maja włącznie) zostaną nadrobione do końca sierpnia, nie można natomiast wykluczyć na przyszłość opóźnień w opłaceniu energetyków Kraju Nadmorskiego, choć nie powinny one przekraczać dwu miesięcy. (PAP, kpn)

MULTILOTEK

3, 4, 11, 13, 14, 15, 19, 21, 22, 31, 41, 42, 44, 47, 57, 63, 68, 71, 72, 74. (pu)

W dniu 3 sierpnia 1996 roku odszedł od nas na zawsze zasłużony nauczyciel, wychowawca młodzieży, wybitny sportowiec i trener I klasy oraz wspaniały kolega mgr **Michał Barta**

Zmarły za swoje osiągnięcia sportowe w pracy z młodzieżą był wyróżniany wieloma odznaczeniami sportowymi, resortowymi i państwowymi, m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Środowisko szkolne poniosło niepowetowaną stratę. Wyrazy szczerzego współczucia Żoncie, Synom i Rodzinie

składają
Rada Pedagogiczna, Pracownicy, Młodzież i Rodzice
Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. M. Kopernika w Kołobrzegu

C-2744

Michał Barta
Żył lat 53

Pogrzeb odbędzie się 6 sierpnia 1996 roku o godz. 15 na Cmentarzu Komunalnym w Kołobrzegu
Zona z Dziećmi

G-2745

Nowe przejście graniczne

O północy z niedzieli na poniedziałek otwarto dla wszystkich pojazdów przejście graniczne z Niemcami Jędrzychowice – Ludwigsdorf. Dotychczas korzystały z niego tylko samochody ciężarowe.

Wszystkie pojazdy będą odprawiane po stronie niemieckiej na 16 pasach. Dzięki uruchomieniu tego przejścia, Zgorzelec zostanie odciążony od jadących tranzytem przez to miasto samochodów osobowych, a kierowcy nie będą musieli korzystać ze skomplikowanego komunikacyjnie skrzyżowania Goerlitz.

(PAP, kpn)

PEKAO wymienia karty

Do 15 września zostaną wymienione wszystkie karty euroczekowe banku PEKAO S.A., z których nie można było korzystać w niektórych państwach europejskich. Od 25 lipca karty wydawane przez bank nie zawierają już błędów. Nowe, które do połowy września zastąpią te wadliwe, zostaną wyposażone w dodatkową funkcję – obok gwarancyjnej i bankomatowej pojawi się możliwość dokonywania bezgotówkowych płatności w punktach sprzedaży oznaczonych logo edc/Maestro. Dodatkowo ich ważność zostanie przedłużona o rok, czyli do grudnia 1998 roku.

(PAP, kpn)

KURSY WALUT

5 VIII 1996 r.	DM 100	DM 100
KANTOR JANA Z KOSZALA 1A KOSZALIN	267,00	181,50
KANTOR „MIAMI” SŁUPSK	266,50	180,50
PKO	266,25	180,75
KANTOR JANA Z KOSZALA 1A KOSZALIN	272,00	183,00
KANTOR „MIAMI” SŁUPSK	270,80	184,00
PKO	274,35	186,25

GIEŁDA PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH

Wyniki sesji giełdowej z 5 sierpnia 1996 r.

NAZWA SPÓŁKI	KURS (PLN)	ZMIANA %
AGROS	66,50	63,50 +4,7
ANIMEX	8,90	9,00 -1,1
B GDANSKI	35,00	34,50 +1,4
BIG	2,90 r. 25	2,85 +1,8
BORYSZEW	26,80 r. 56	26,00 +3,1
BPH	176,00	170,00 +3,5
BRE	71,50	65,00 +10,0
BSK	245,00 r. 66	235,00 +4,3
BUDIMEX	17,90	17,50 +2,3
BWR	3,80	3,75 +1,3
BYTOM	29,40	29,20 +0,7
COMPLAND	51,00	47,20 +8,1
DEBICA	60,50	59,00 +2,5
ELBUDOWA	41,00 r. 43	37,50 +9,3
ELEKTIRM	23,60	21,50 +9,8
ELEKTROX	3,80	3,60 +5,6
ESPEBEPE	6,20 r. 84	6,20 0,0
EXBUD	24,00	23,20 +3,4
FARMFOOD	30,00 r. 31	29,50 +1,7
FORTE SA	12,10 r. 63	11,80 +2,5
GORAZDO	68,00 r. 8	65,50 +3,8
IRENA	21,00	21,30 -1,4
JELFA	40,30	36,70 +9,8
KABELBPK	80,00 r. 84	80,00 0,0
KABLE	31,40	31,40 0,0
KETY	160,50	161,00 -0,3
KPBP-BICK	16,20	16,00 +1,3
KREDDT B.	7,10	7,00 +1,4
KROSN	45,70	45,00 +1,6
MOSTALEXP	7,00	6,60 +6,1
MOSTALGO	11,00	10,80 +1,9
MOSTALWAR	12,40	11,60 +6,9
MOSTALZAB	11,80	10,80 +9,3
NOVITA	6,60	6,40 +3,1
OKOCIM	22,80	22,00 +3,6
OLAWA	15,30	15,00 +2,0
OPTIMUS	33,80	32,90 +2,7
PBR	17,70	17,50 +1,1
REKPOL	20,80	20,40 +2,0
PETROBANK	12,80	12,50 +2,4
POLKUTNO	57,00 r. 98	56,50 +0,9
POLIFARB	11,40 r. 96	10,50 +8,6
POLIFARBW	12,60	12,40 +1,6
PRABANK	15,70	15,90 -1,3
PROCHEM	6,75	6,60 +2,3
PROCHNIK	7,65	7,50 +2,0
RAFAKO	15,00	15,10 -0,7
RELPOL	63,50	63,00 +0,8
REMAK	8,65	8,50 +1,8
ROLIMPEX	129,50	118,00 +9,7
SOKOLOW	2,36	2,33 +1,3
STALEXP	54,00	52,00 +3,8
STOMIL	30,40	30,60 -0,7
SWARZEDZ	7,00	6,90 +1,4
TONSIL	14,70 r. 68	14,40 +2,1
UNIVERSAL	7,60	7,50 +1,3
VISTULA	9,00	8,90 +1,1
WARTA	50,00	49,60 +0,8
WBK	13,40 r. 97	13,20 +1,5
WEDEL	125,00 r. 49	120,00 +4,2
WOLCZANKA	18,50 r. 46	18,50 0,0
ZASADA	5,00	4,90 +2,0
ZYWIEC	145,00 r. 63	145,00 0,0
WIG	12,823,8	12,336,8 3,9
WIG 20	1,342,0	1,288,1 4,2

AKCJE RYNEK RÓWNOLEGŁY

AMERBANK	19,20	19,20 0,0
BETONIST	28,00	27,90 +0,4
CHEMISKAR	7,60	7,60 0,0
DOMPLAST	30,50	30,00 +1,7
DROSED	36,50	35,40 +3,1
ECHO	33,00 r. 61	35,50 -7,0
EFEKT	17,70	17,60 +0,6
INDYKPOL	13,20 r. 80	12,50 +4,8
JUTRZENKA	44,70	45,00 -0,7
KRAKCHEM	4,40	4,40 0,0
LEDASA	9,00 r. 95	8,50 +5,9
OCEAN	3,30	3,15 +4,8
PLI	11,80	11,40 +3,5
PPWK	63,00	62,50 +0,8
WIRR	1,692,8	1,683,8 0,5

(kam)

Redaktor wydania:
Piotr Urban

Stoczniovcy chcą zapomóg

Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjny Stoczni Gdańskiej SA domaga się wypłacenia stoczniovcom bezzwrotnej zapomogi w wysokości po 50 zł, poczynając od 6 sierpnia – poinformował wczoraj Waldemar Wilanowski, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Stoczni Gdańskiej.

Zapomogi mają przede wszystkim otrzymać ci pracownicy SG, którzy odebrali najniższe wypłaty za czerwiec. Natomiast po-

zostali stoczniovcy mają otrzymać pieniądze w terminie deklarowanym przez zarząd SG czyli za dwa-trzy dni.

„Jeżeli propozycja Komitetu Protestacyjnego zostanie przyjęta przez zarząd, to zapelujemy do załogi, aby powstrzymała się z podejmowaniem akcji protestacyjnych do 8 sierpnia, czyli do dnia ogłoszenia przez Sąd Rejonowy w Gdańsku decyzji o upadłości Stoczni Gdańskiej” – stwierdził Wilanowski.

(PAP, kpn)

ZDARZENIA

Będą dzwonić

Złodzieje odwiedzili Zakład Telekomunikacji i Teletransmisji w Świątkach (gm. Szczecinek). Skradziono 107 metrów bieżących kabla telekomunikacyjnego wartości 4173 zł.

Złodziej-majsterkowicz

Czaplinek. Włamano się do barakowozu socjalnego jednej z drawskich firm, stojącego przy ul. Nadbrzeże Drawskie. Po wyrwaniu zamka złodziej zabrał szlifarkę taśmową i kątową, cztery wiertarki, piłę tarczową Boscha i inne narzędzia o łącznej wartości 3020 zł.

(kpn)

OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ

MERCEDES 200 D (1980). Ustka, 145-932.

RENAULT 18 (1983) 58 mln. Darłowo, 38-47.

SEAT toledo GL (1994/F 95). Bobolice, (094) 187-692.

POLONEZ 1,6 (1988) do blacharki. Słupsk, 432-555, 440-431.

FORD transit 2,5 diesel (1985). Słupsk, 432-555, 440-431.

FIAT 126p (1980) po wypadku. Słupsk, 432-555, 440-431.

Nowa sieć taksówek na telefon w Koszalinie „ROAN - TAXI”

ogłasza na korzystnych warunkach nabór taksówkarzy.

KONTAKT: Ilość miejsc ograniczona. Koszalin, ul. Słowiańska 17, tel. 42-77-99 w dni robocze w godz. 10-14

MUZYCZNA SCENA RADIA KOSZALIN

MISTRZOWIE GITARY

Radio Koszalin zaprasza na kolejny koncert z cyklu "Mistrzowie Gitary", który odbędzie się 16 sierpnia '96 o godz. 18-tej w Studiu R-1 Radia Koszalin, przy ulicy Piłsudskiego 45.

Wystąpi duet gitarowy

Krzysztof Pełech & Jarema Klich
Transmisja koncertu w Radiu Koszalin.



Blizszych informacji o koncercie udziela Dział Reklamy Radia Koszalin, tel.: (0-94) 45-28-12.

R1

Ze świadka – oskarżony

Rząd Izraela oświadczył w poniedziałek, że jest „obu-zwany decyzją włoskiego sądu” o uwolnieniu byłego oficera SS Ericha Priebke, mimo stwierdzenia jego winy w sprawie masakry pod Rzymem 335 włoskich cywili, w tym 75 Żydów.

Izraelskie MSZ podkreśla w ogłoszonym komunikacie, że „jest nie do pojęcia”, by nazistowski zbrodniarz, który nadzorował egzekucję 335 istot ludzkich i w niej uczestniczył, mógł nadal unikać kary, nawet jeśli od masakry upłynęło 50 lat. „Izrael oczekuje – czytamy w komunikacie – że sprawiedliwość stanie się zadość, i że ten człowiek, który popełnił zbrodnię przeciwko ludzkości, nie będzie mógł odzyskać wolności”.

Tymczasem niemiecki wymiar sprawiedliwości wystąpił do władz włoskich o ekstradycję byłego majora SS Karla Hassa, który wystąpił w charakterze świadka w procesie kapitana SS Ericha Priebkego – poinformowała w poniedziałek prokuratura w Dortmundzie. Do pojawienia się w Rzymie w czerwcu br. Hass był uważany za zmarłego.

(PAP, kpn)

POLO (1987), golf (1986). Słupsk, 42-64-54.

MERCEDES 207D (1979) sprzedam lub podejmę pracę. Słupsk, 429-773.

MERCEDES 300D (1980). Słupsk, 429-773.

POLONEZ (1987). Słupsk, 11-65-65.

OPEL kadett 1.2 (1982), 126p (1984) - 2 500 zł. Słupsk, 429-176.

126P EL (1995) 4 500 km. Słupsk, 42-89-15.

FIAT 125p (1985). Słupsk, 119-150.

MERCEDES 200D (1979). Słupsk, 431-111.

MERCEDES 123 200D (1976) do remontu. Słupsk, 0-90525833.

KROWY po ocieleniu. Warszawko 34.

KURY roczne - 3,50 / szt. Kępice, 68-16.

PUDLE siedmiotygodniowe. Słupsk, 42-38-22.

KUPNO

DZIAŁKĘ budowlaną - Słupsk, Ustka, najbliższa okolica. Słupsk, 434-774, 431-446.

KUPIĘ kawalerkę lub 2-pokojowe w starym budownictwie (może być do remontu), tel. 42-20-91, po 17-tej.

ZAMIANY

SZCZAWNICA - mieszkanie trzypokojowe na podobne, mniejsze (czas urlopu) 10-31 VIII w Kołobrzegu. Szczawnica, tel. 29-91 lub 23-31, Koszalin grzech. 43-38-18.

USŁUGI

PRZEPROWADZKI. Słupsk, 42-41-12.

PRACA

ZATRUDNIĘ kucharkę od zaraz. Ustka, Zeromskiego 9, tel. 144-220.

ZATRUDNIĘ malarzy, murarzy, tynkarzy. Słupsk, 42-51-51.

KIEROWCĘ kat. C zatrudni hurtownia spożywcza. Słupsk, Leszczyńskiego 8 - kontakt osobisty (15.00 - 16.00).

POKOJOWA, pomoc do zmywania zatrudnię. Rowy, 14-18-26.

PRZERWANA DYSKUSJA

Urszula Kuźmitowicz – Piwowarska, przewodnicząca Rady Wojewódzkiej OPZZ, chciała 2 bm. zorganizować spotkanie w sprawie przyszłości Miejskiego Zakładu Komunikacji w Słupsku. Mieli w nim uczestniczyć przedstawiciele związkowców z MKZ w Kaliszu, którzy zamierzali podzielić się swoimi obserwacjami na temat skutków prywatyzacji kaliskiego przedsiębiorstwa. Do spotkania jednak nie doszło, gdyż prezes spółki Kaliskie Linie Autobusowe uniemożliwił związkowcom przyjazd do Słupska.

Zdaniem pani przewodniczącej, która przestała do naszej redakcji informację o tym wydarzeniu, postępowanie prezesa KLA może świadczyć o tym, że prywatyzacja kaliskiego MKZ nie przyniosła tyle korzyści, ile obiecywali Anglicy, którzy na zlecenie Urzędu Miejskiego w Kaliszu opracowali program przekształceń firmy.

— Po wakacjach zamierzam ponowić próbę spotkania ze związkowcami — zapowiada pani przewodnicząca.

Sprawa prywatyzacji słupskiego MKZ była podnoszona już kilkakrotnie. Ostatnio jej przeprowadzenie zaproponował Zarząd Miasta, który na majową sesję Rady Miejskiej zaprosił prezesa KLA, aby przedstawił metodę i skutki prywatyzacji

miejskiej komunikacji w Kaliszu. Okazało się, że tamtejsze władze zdecydowały się na przekształcenie zakładu budżetowego w spółkę joint – venture z udziałem angielskiej firmy transportowej. Prezes podkreślał, że nowa spółka jest dochodowa, bilety są tanie, pracownicy otrzymali podwyżkę, ale nie ukrywał, że miasto nadal sporo dopłaca do nierentownych linii. Radnym pomysł się spodobał, ale w środowisku MKZ został odebrany z mieszanymi odczuciami, bo odczytano go jako reakcję na buntowniczą postawę związkowców z Komisji Zakładowej „Solidarności”, która wcześniej walczyła o podwyżki płac i skierowała do władz miasta obraźliwy list. Na razie o dalszych planach władz miasta nie wiadomo. (maz)



Podróżnych na dworcu PKP jest więcej, niż w ubiegłym roku

Fot. Jan Maziejuk

W Uście ruch

Może nie będzie w plecy

W minioną niedzielę w Uście były tłumy ludzi. Nad morze wybrało się wielu słupszczan. Autobusy pękały w szwach. Sporo było samochodów ze słupską rejestracją. Na promenadzie, jak na Marszałkowskiej w Warszawie w godzinach szczytu. Kilka osób poprosiliśmy o refleksje.

Krystyna Zielińska (Bytom): — Byłam w Uście cztery lata temu. Promenada zmieniła się nie do poznania. Co krok można coś zjeść, napić się, skosztować lodów. Zmieniło się na korzyść.

Tadeusz Walo (Warszawa): — Po dziesięciu latach „nawróciłem” się na Ustkę. Cieszy, że na plaży dzieci mogą się zabawiać, jest m.in. poduszka, na której wyżywają się skacząc. Chyba za droga jest zjeżdżalnia do baseniku z wodą. Nie rozumiem na czym polega spór, które miasto jest leńnią stolicą Polski. Nie wystarczy tylko uzupewnić sobie takie miano. Jeżeli już ktoś ma zagłosować, to tylko wczoraj i jego kasa.

Barbara Kowalska (Rzeszów): — Denervują mnie te namioty na środku promenady. Psują one kompozycję architekto-

niczną. Nie można swobodnie spacerować całą długością. W Uście jestem pierwszy raz, podoba mi się tutaj.

Piotr K. (Słupsk): — Mieszkam niedaleko morza, a dopiero pierwszy raz w tym roku wybrałem się z rodziną do Ustki. Od ubiegłego roku sporo się zmieniło. Chyba na lepsze. Mam dwójkę dzieci, więc muszę trzymać się za kieszeń. Co krok, jest dla nich jakaś atrakcja. Rodzinie zafundowałem rejs katamaranem.

Właściciel lodziarni: — W ubiegłym roku, nie powiem, trochę groża zarobkiem. Ale w tym, jak dotąd, mam chyba do tyłu. Zainwestowałem parę złotych, zmodernizowałem obiekt, licząc, że mi się to szybko zwróci. Pogoda się poprawiła. Może nie będzie aż tak w plecy. (stemi)

Imprezy dla dzieci

Młodzieżowe Centrum Kultury w Słupsku proponuje dzieciom i młodzieży udział w zajęciach klubów i kół zainteresowań.

W poniedziałki i czwartki od godz. 11 odbywają się zajęcia w grupach teatralnych, w środy i soboty — szachy, również w środy — kluby piosenki, we wtorki i piątki — imprezy kulturalno-oświatowe, a wśród nich: miniplay back show, letni festiwal piosenki, bal kostiumowy, dyskoteka, konkursy rysunkowe, taneczne, filmowe.

Także w sierpniu kontynuowane są dyżury instruktorskie, od poniedziałku do piątku i w soboty robocze w godz. 9-16. Wstęp do MCK jest bezpłatny. (a)



Pięciu mocnych ludzi było potrzeba do zdjęcia i ustawienia w samochodzie potowy drzwi wejściowych z gmachu słupskiego I LO przeznaczonych do naprawy.

Fot. Jan Maziejuk

Słupskie w „Spotkaniach z zabytkami”

Miesięcznik popularnonaukowy „Spotkania z zabytkami” (wydawany wspólnie przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Towarzystwo Opieki nad Zabytkami) poświęcił swój ostatni, sierpniowy numer opisowi województwa słupskiego. Okładkę zdobi zdjęcie słupskiej Bramy Nowej. Autorami interesujących tekstów są między innymi Zdzisław Dąbrowski, Stanisław Szpilewski, Alicja Konarska, Elżbieta Szalewska, Barbara Świątowska-Uniejewska, Iwona Kozerska, Jacek Wierzbicki, Violetta Tkacz. Piszą o tradycyjnej architekturze i układach urbanistycznych, sukcesach i niepowodzeniach ochrony zabytków, o Słupsku — mieście zabytkowym, kolekcji Witkacego w słupskim muzeum, o Otto- nie Priebem — pomorskim artyście, urodzonym w Sławnie, działającym do 1945 r. w Słupsku, o ochronie tradycyjnej architektury wiejskiej („Głos Pomorza” jako pierwszy prezentował „krajnie w kratę”, starych zamkach — niegdyś krzyżackich fortecach, o Uście jako porcie i letnisku, o wynikach prac archeologów nad rzeką Łupawą. Publikacje są ilustrowane zdjęciami kolorowymi i czarno- białymi oraz rysunkami i planami.

Ten numer „Spotkań z zabytkami” jest bogatym kompendium wiedzy o sztuce i zabytkach województwa słupskiego, w opracowaniu wybitnych specjalistów i w atrakcyjnej szacie graficznej. Powinien znaleźć się w bibliotece każdego miłośnika regionu.

„Ruch” obiecał dostarczyć do kiosków w województwie więcej egzemplarzy tego wydania miesięcznika. Będzie ono dostępne również w punktach informacji turystycznej i w Wojewódzkim Ośrodku Informacji Turystycznej (na dworcu kolejowym w Słupsku). Wspomnieć trzeba, że współfinansowały to wydawnictwo, oprócz Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, Urząd Wojewódzki i Urząd Miejski w Słupsku, Urząd Między w Uście, Urząd Miasta i Gminy w Bytowie oraz Urząd Gminy w Słupsku. (tm)



Rowery przeżywają renesans. Daleko można zjechać, jeśli się liczy na nogi rodziców. A i świat z tej perspektywy wydaje się ciekawszy.

Fot. Sławomir Żabicki

Jadą na leczenie

Pięcioro dzieci z woj. słupskiego, wspólnie z piątką rówieśników z woj. koszalińskiego wyjechało niedawno autokarem do sanatorium uzdrowiskowego „Włókniarz” w Busku-Zdroju. Dzieci te cierpią z powodu wad postawy, bocznych skrzywienia kręgosłupa, porażonych zaburzeń sprawności ruchu.

To część wielkiej akcji na rzecz ludności wiejskiej, w tym dzieci, podjętej przez Kasę Rolniczą Ubezpieczenia Społecznego. W pierwszej połowie tego roku z rehabilitacji leczniczej skorzystało dzięki pomocy

Oddziału Regionalnego KRUS w Słupsku w sumie 76 osób z woj. słupskiego.

Kilkoro dzieci wiejskich z woj. słupskiego wyjechało do Nałęczowa; tamtejsze Sanatorium Uzdrowiskowe dla Rolników specjalizuje się w leczeniu chorób układu krążenia.

Sanatoria, w których dzieci będą odbywać rehabilitację, oferują dobre warunki zakwaterowania (pokoje 1-, 2- i 3-osobowe), odpowiednią bazą zabiegową i mają fachowy personel lekarsko-pielęgniarski. (tm)

Warsztaty recytatorskie

Od wczoraj w Ośrodku Teatralnym „Rondo” w Słupsku przy ul. Niedziałkowskiego 5, odbywają się warsztaty recytatorskie pt. „Głos i przestrzeń”. Warsztaty, na które organizatorzy zapraszają młodzież, prowadzi **Jolanta Krawczykiewicz**. Potrwają one do 9 bm. w godz. 10-12. (a)

Perfekt zagra w Słupsku

Już 14 sierpnia w Słupsku wystąpi z koncertem legendarna polska grupa rockowa „Perfekt”. Koncert rozpocznie się o godzinie 19 w Parku Kultury i Wypoczynku. Bilety są do nabycia w kasach PKP i PKS oraz w słupskich sklepach muzycznych. Dla tych, którzy przyjadą do naszej redakcji (parter — dział marketingu) we wtorek 13 bm. o godz. 9 mamy do rozdania 10 zaproszeń, 5 płyt kompaktowych „Perfektu” oraz dwie kasyety poznańskiego zespołu „CETI”. (raf)

Świeczka na styropianie

Skromnie, ale uroczysto obchodziła wczoraj pierwszą rocznicę działalności Fabryka Styropianu „BETAR” SA w Słupsku, której największymi udziałowcami są bytowski „Wireland” (ponad 70 proc. akcji) oraz słupski „Izomet”.

— Rozpoczęliśmy działalność z kapitałem założycielskim 4 mld. zł, a obecnie wzrosł on do 8 miliardów zł — powiedział prezes zarządu „BETAR-u” **Henryk Reclaw**.

Na uroczystość zdmuchnięcia symbolicznej świeczki na styropianie z „BETAR-u” przybyli liczni goście z senatem RP **Mieczysław Włodą** i prezydentem Słupska **Jerzym Mazurkiem**. Pracownikom wręczono okolicznościowe dyplomy. Przyjęcie z poczęstunkiem odbyło się na hali produkcyjnej, stanowiącej niegdyś część fabryki domów w podslupskim Włynkówku. Zdaniem prezesa „BETAR-u” jej następczyni, fabryce styropianu, dawano najwyżej kilka miesięcy na przeżycie. W najbliższym czasie firma zmieni nazwę na Słupską Fabrykę Styropianu „BETAR”. (wir)



Fot. Ireneusz Wojtkiewicz

DYŻUR REPORTERA

Bezkarny chuligan?

— Zostałem pobity przez 17-latkę, a sąd dla nieletnich umorzył postępowanie stwierdzając, iż nie był to czyn chuligański. Jak w takim razie nazwać pobicie i jak chroni nas prawo przed agresją młodocianych — pytał w redakcji **Tadeusz P.** ze Słupska.

Jednego z majowych dni około godz. 21 podjechał samochodem pod swój dom. Zabierając z samochodu zakupy i radio (z obawy przed kradzieżą) zauważył, jak drzwi do jego klatki „z kopa” otwiera grupa młodych ludzi. Wchodząc do domu zapytał, który to jest taki silny, co odebrane zostało jako zaczepka. Wyszedł przed dom, tam jeden z nastolatków najpierw złapał naszego Czytelnika za ubranie, a potem puścił i kopnął go w twarz.

— Straciłem na moment przytomność z bólu — mówi pan **Tadeusz**. — Nie skończyło się na jednym ciosie.

W połowie maja w Wydziale IV Rodzinnym i Nieletnich Sądu Rejonowego w Słupsku postanowiono umorzyć postępowanie. Jak czytamy w uzasadnieniu: „Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika w sposób nie budzący wątpliwości, iż nieletni dokonał uszkodzenia ciała pokrzywdzonego. Jednakże czyn nieletniego nie miał charakteru chuligańskiego, a nieletni zasadniczo cieszy się dobrą opinią. Należy wobec nielet-

nego, który ma już ukończone 17 lat, w październiku 1995 roku orzeczone nadzór kuratora, z którego wynika, że nieletni nie wykazuje objawów pogłębiającej się demoralizacji”.

— Jeśli pokrzywdzony złoży zażalenie na postanowienie, przygotuje uzasadnienie szerzej uargumentowane. Dla prasy jednak nie mam takiego obowiązku — powiedziała nam pani sędzia pytana o to, dlaczego „nie budzące wątpliwości pobicie” nie jest chuligaństwem. Dodała, że rejestr kar dla nieletnich jest bardzo ubogi i po nadzorze kuratora (którego chłopak już ma) można orzec tylko zakład wychowawczy. To byłoby jednak — zdaniem sądu — zbyt dolegliwa kara w tym przypadku.

Wiem, jak czuje się pobity słupszczanin. Domyślać się mogą samopoczucia młodego „karateki” — pewnie ma się dobrze, skoro bezkarnie pokopał człowieka, a kurator nie widzi w jego postępowaniu „pogłębiającą się demoralizację”. Być może zresztą sprawa nie jest tak prosta, o czym niestety, pozbawiona możliwości rozmowy z panią sędzią, nie mogłam się przekonać. (mara)

ŚLUPSK
tel.
44-44-43

TAXI
ZATORZE

Dawniej TAXI
Głos Pomorza

20% taniej
na telefon i kartę
stałego klienta

Do usług
przez 24 godziny

TELEFONY

ŚLUPSK. POGOTOWIA: Energetyczne: 991; Gazownicze: 992; Ciepłownicze: 993; Wodnokanalizacyjne: 994; Ratunkowe: 999, (podstacja przy ul. Banacha: 431-371); Weterynaryjne: 422-631; Policja: 997; Straż Pożarna: 998; Biuro Numerów: 913; **INFORMACJA:** Paszportowa: 955; Kolejowa — pociągi przyjeżdżające do Słupska: 933, pociągi odjeżdżające ze Słupska: 934; **RADIO TAXI** — dla osób niepełnosprawnych, Słupsk, tel. 444-447; **INFORMACJA** o AIDS: 958; **ALKOHOLOWY** tel. zaufania: 424-278 (czynny w godz. 16-20, wtorek i czwartki)

USŁUGI

CAŁODOBOWE TAXI „JANTAR”, Słupsk, 444-447 — tania, szybko.

RADIO TAXI — dla osób NIEPEŁNOSPRAWNYCH, Słupsk, tel. 444-447.

SALON ŚLUBNY „MARIOLA” wypożyczalnia — sprzedaż. Łębork, ul. Staromiejska 26.

USŁUGI SZKLARSKIE, całodobowe, VAT. Słupsk, Poniatowskiego 44, tel. 425-767.

POGOTOWIE POGRZEBOWE „ZIELENI”, całodobowe. Słupsk, tel. 0-90525005.

POGRZEBOWE „HERMES”, Słupsk, Tuwima 3, 428-495, 443-083.

POGRZEBOWE „KALLA”, Słupsk, ul. Armii Krajowej 15, 428-196 i 421-285.

POGRZEBOWE „HADES”, Słupsk, ul. Kopernika 15, 429-891, 436-449.

ZAKŁAD POGRZEBOWY „EDEN”, Łębork, ul. Młynarska 20, tel. 624-474.

ZAKŁAD POGRZEBOWY „ZNICZ”, przechowywanie zwłok bezpłatnie. Łębork, tel. 612-281.

DYŻURY

ŚLUPSK: „MARIACKA”, ul. Jagielly, tel. 429-803.

USTKA: „REMEDIUM”, ul. Wyszynskiego, tel. 146-969.

WYSTAWY

ŚLUPSK: MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO (poniedziałek — nieczynne w pozostałe dni czynne 10-17) — **Zamek Książąt Pomorskich**: „Skarby książąt pomorskich”, „Sztuka dawna Pomorza od XIV do XVIII wieku”, St. I. Witkiewicz — Witkacy (1885-1939) — twórczość plastyczna, Otto Prieb (1886-1945) — malarstwo, rysunek, grafika; **MŁYN ZAMKOWY** — „Dawna i współczesna sztuka ludowa na Pomorzu Środkowym”; **BASZTA CZAROWNIC** ul. F. Nullo 13: „Bośnia” — Victor Sloan — fotografie; **GALERIA KAMERALNA** ul. Partyzantów 31a: **Armanda Dumsmore** — instalacje, rzeźba.

KLUKI: MUZEUM WSI SŁOWIAŃSKIEJ (czynny 9-16), „Kultura i sztuka ludowa Słowianów”, Józef Chelmoński — rzeźba i malarstwo.

USTKA: BAŁTYCKA GALERIA SZTUKI ul. Zaruskiego 1a (czynny 10-18) — **Artyści Plastycy** — Członkowie ZPAP Oddziału Słupskiego (wystawa połączona ze sprzedażą)

KINO

ŚLUPSK: MILENIUM (tel. 425-191) — „Goofy na wakacjach” (USA), godz. 15.30; „Wyspa piratów” (USA), godz. 17 i 19; „Tajemnica Syriusza” (USA), godz. 21.

USTKA: DELFIN (tel. 144-6770) — „Babe świnka z klasą” (USA), godz. 10; „Toy story” (USA), godz. 12; „Dracula-wampiry bez zębów” (USA), godz. 14; „Ojciec narzeczonej II” (USA), godz. 16; „Czekając na miłość” (USA), godz. 18; „Szkoła czarownic” (USA), godz. 20.10; „Kasyno” (USA), godz. 22.

PRAWNIK

Wtorki i czwartki 15.30 — 17.00, pokój 107. (Teb)

Czyje okulary?

W redakcji przy al. Sienkiewicza 20 w Słupsku (pok. 105, I piętro), są do odebrania dziecięce okulary słoneczne, znalezione 1 bm. na ul. Przemysłowej. (a)

Igraszki literackie

LISTEK NEPTUNA

Rzeczona pletwa bowiem został dodana decyzją pruderyjnych mieszczan XIX wieku do XVII-wiecznej rzeźby Abrahama van den Blocke, aby w ten sposób położyć kres szerzącemu się zgorzeniu młodzieży i uciecze upadłych niewiast. Siłą rzeczy zgorzenie poczęło się ponownie szerzyć, a policja – bodaj darownie – poszukuje sprawców. Konserwatorzy zaś biadali, że nie ma w kasie miejskiej 15 milionów na uzupełnienie rzeźby, to jest przystąpienie Neptunowego przyrodzenia.

Historia zna podobne przypadki, ale na ogół o odmiennym kierunku działania. Chodziło bowiem znacznie częściej o zasłonięcie niż o odsłonięcie, jak to uczyniono tym razem. Domalowanie listków figowych tam, gdzie trzeba w epoce wiktoriańskiej stało się bez mała regułą, podobnie jak „uzupełnienie” rzeźb w celach profilaktyczno-pedagogicznych. Dylemat, jaki przy tej okazji powstaje, to pytanie, które mianowicie dzieło sztuki należy otoczyć ochroną: to, które stworzył artysta żyjący na przełomie XVI i XVII wieku, czy też to, które wyrzucił ojciec miasta w dwieście lat później?

Golizna w sztuce wielokrotnie wchodziła w konflikt z paragrafem. Różne obowiązkiwały reguły prawne, moralne i oby-

Kilka lat temu, a było to gorącą lipcową porą, gdański Neptun, kółujący na Długim Targu, utracił swój „listek figowy”, a ściślej pletwę skrywającą wstydlive miejsce. Nieznani sprawcy uprowadzili w sobie tylko znanym celu pletwę, przywracając pierwotny kształt posągu.

czajowe na tym świecie, ale w naszym kręgu zwykle tropiono artystów, którzy przekraczali dozwolone granice. Wprawdzie dzisiaj wszystko się bardziej skomplikowało i dopóki komuś nie uda się wygrać procesu z autorem „pomografii”, dopóty zgorzenie triumfować będzie. Nie dziwota, skoro po wielu, wielu latach dopiero teraz nadrabiane są zaległości w tej mierze. Ileż to w cieniu biblioteki spoczywał rękopis „Piczimiry” Aleksandra hrabiego Fredry, zazdrośnie strzeżony

przed niepowołanymi oczami, aby nie mać idyllicznego obrazu mistrza komedii! Kiedy kilka lat temu Teatr „Syrena” udostępnił tę sztukę publiczności, okazało się, że świat poszedł w tym względzie tak daleko, że świntuszenie imć pana Fredry zabrzmiło nieomal niewinnie.

Po sprawiedliwości dodać trzeba, że tropienie pornografii to bynajmniej nie polska specjalność, a przynajmniej nie tylko. Dzieło Jamesa Joyce’a „Ulysses”, dziś uznawane za utwór przełomowy w dziejach powieści światowej, długo nie mogło ujrzeć światła dziennego z rzekomu pornograficzne treści. Znacznie bardziej tradycyjna (pod względem literackim) międzywojenna powieść Zbigniewa Uniłowskiego „Wspólny pokój” także została uznana za pornograficzną i pierwszy jej nakład skonfiskowano. Nie inaczej po wojnie. Dobrze pamiętam, jak to nobliwa polska cenzura peerelowska usilnie prosiła, aby usunąć z gazety reprodukcję greckiej wazy, ponieważ „sami rozumiecie, oni się tam... parzą”.

Rzecz zapewne nigdy nie zostanie ostatecznie rozstrzygnięta, choć granice tego co dozwolone są coraz bardziej przesuwane. Warto jednak pamiętać naukę Mrożka z „Tanga”: *kiedy wszystko jest dozwolone, życie traci smak...* (PAI)

TOMASZ MIŁKOWSKI

Po kontroli PIH

Ryzykownie na dworcach

Kontrola punktów gastronomiczno-handlowych, stołówek studenckich i zakładowych, placówek handlowych i gastronomicznych funkcjonujących na dworcach kolejowych i autobusowych oraz 157 hurtowni artykułów spożywczych, przeprowadzona przez Państwową Inspekcję Handlową w II kwartale bieżącego roku wykazała, że w 7 512 (64,1 procent) na 11 711 skontrolowanych podmiotów występują nieprawidłowości.

W 2868 jednostkach na 5712 (50,2 procent) badanych zakwestionowano jakość towarów i usług – informuje raport pokontrolny PIH. PIH badała również prawidłowość obrotu hurtowego artykułami spożywczymi, jakość drobiu i przetworów, makaronów z prywatnych wytwórni, produkty dziewiarskie oraz zabawki dla niemowląt i dzieci. Kontrolą objęto działalność biur podróży organizujących kolonie letnie dla dzieci. W 401 skontrolowanych jednostkach stwierdzono oszustwa popełnione na niekorzyść konsumentów na kwotę 1 573,52 złotych.

W 807 panowały warunki antysanitarnie. W 59 placówkach ujawniono stosowanie zawyżonych cen. W 1 469 placówkach naruszane były przepisy o narzędziach pomiarowych.

Pięćdziesiąt siedem spraw skierowano do organów ścigania, 1 105 trafiło do kolegiów do spraw wykroczeń. Inspek-

torzy PIH stwierdzali złą jakość sprzedawanych produktów żywnościowych, utrzymywanie w sprzedaży artykułów, których termin przydatności do spożycia upłynął, niewłaściwe oznakowanie produktów, często importowanych.

Na 5137 partii skontrolowanych towarów, wycofano z hurtowni 755, których termin przydatności do spożycia upłynął. W wyniku kontroli (205 podmiotów – zakłady produkcyjne, hurtownie, placówki handlowe) stwierdzono, że jakość drobiu i jego przetworów jest niezadowalająca. Ujawniono niemal powszechne stosowanie przez producentów różnych substancji (emulgatory, stabilizatory i inne), które pozwalały ukryć zawyżoną zawartość wody, tłuszczu i skrobi w drobiu oraz jego przetworach. W badanych makaronach stwierdzano zły smak, niewłaściwy skład surowcowy, zaniżone zawartości lub zupełny brak tłuszczu. (PAP)

Nasza zabawa trwa!

Możesz wygrać klocki!

Przypominamy, że w namiocie na promenadzie w Uście czynna jest wystawa LEGO AQUAZONE. Prócz oglądania wspaniałych ruchomych postaci z klocków LEGO, dzieci mogą się tam bawić do woli – codziennie od godziny 10 do 20. Wystawa zorganizowana przez firmę „Gallex” będzie trwała do 11 sierpnia.

Z wystawą związany jest nasz konkurs „Baw się i wygraj LEGO!” Wystarczy

wypełnić przynajmniej jeden kupon, wyciąć go i przysłać do redakcji. W przyszłą środę, 14 sierpnia, wylosujemy piętnaście kuponów, których nadawcy otrzymają zestawy klocków. Zachęcamy do wspólnej zabawy również te dzieci, które przyjechały nad morze na wypoczynek. Pamiętajcie, żeby podawać adresy domowe – chcemy, aby wygrane klocki na pewno do was dotarły. (kpn)

LEGO Baw się i wygraj LEGO! 12

1. Czy LEGOLAND ma własną pocztę?

2. Jak wygląda flaga LEGOLANDU?

Imię i nazwisko

Wiek

Dokładny adres



Pod opieką muzeum

Zabytkowa wąskotorówka ocaleje

Zabytkowe kolejkę wąskotorową na terenie Polski ocaleją, mimo że są one deficytowe i nie wykorzystuje się ich na co dzień. Fragmenty kolejek: sochaczewskiej, gryfickiej, żnińskiej są obecnie pod opieką konserwatora zabytków, ale jednocześnie muzealne pociągi zostały udostępnione turystom – powiedział dyrektor warszawskiego Muzeum Kolejnictwa – Janusz Sankowski.

W Polsce pozostało jeszcze 27 kolejek wąskotorowych o czterech szerokościach toru. Wykorzystywane są jedynie nierzadkie odcinki kolei w regionach atrakcyjnych turystycznie. Z 420 kilometrów gryfickiej kolei, wykorzystywany jest nadmorski odcinek 50 km na trasie Trzebiatów – Rewal. Zabytkowe pociągi kursują również 18 km trasą Wenecja – Biskupin.

Muzeum Kolei Wąskotorowej w Sochaczewie organizuje przejażdżki pociągami muzealnymi z Sochaczewa do Tułowia, a dalej do Piasków Królewskich w sercu Puszczy Kampinoskiej lub do Wyszogrodu nad Wisłą. Na miejscu organizowane są dodatkowe atrakcje dla turystów (zwiedzanie, wycieczki piesze i ognisk). W Sochaczewie, Gryficach oraz w Wenecji istnieją muzea kolei wąskotorowej eksponujące zabytkowe i często unikatowe parowozy, lokomotywy, elektrywozy, wagony oraz inne elementy taboru. Do zagospodarowania jest jeszcze wiele kolejek, jednak brakuje na ten cel środków finansowych. Zdara się, że niektóre odcinki kolei chcą przejmować hobbisci. Zdaniem Sankowskiego taki sposób opieki nad zabytkowym taborem – popularny w Europie Zachodniej, w Polsce wiąże się ze zbyt wysokimi kosztami. Część wagonów wąskotorowych została sprzedana do Niemiec. W planach jest uruchomienie następnych fragmentów kolejek wąskotorowych – śląskiej i elckiej. (PAP)



Dworzec PKP w Polcynie-Zdroju

Fot. Grzegorz Szczepański

Miasto bez kolei?

Walka o pociąg

Przesiadka na rower?

Sprawa już od kilku lat spędza sen z powiek mieszkańcom tych miejscowości. Najpierw zlikwidowano połączenie ze Złocieniem i rozebrano torowisko. Prawdopodobnie powstanie tam szlak rowerowy. Pesymiści prorokują, że rower całkowicie zastąpi pociąg. W marcu 1996 zawieszono bowiem – a w praktyce również zlikwidowano pociąg do Świdwina zastępując go autobusem. Z tętniącego niegdyś życiem dworca w Polcynie odjeżdża obecnie zaledwie kilka pociągów do Grzmiącej i z powrotem. Niekorzystne położenie geograficzne miasta sprawia, że omijają je ważniejsze szlaki. A przecież do tutejszego uzdrowiska przybywa rocznie prawie dwadzieścia tysięcy kuracjuszy. Wielu z nich przesiada się w Grzmiącej z dalekobieżnych pociągów. Przyjeżdżają tu przez Barwicę poruszając się zółtym tempem „ciuchcią”, której najwęższą zaletą jest... samo jej istnienie. Nie może jeździć szybko, bowiem torów nie remontowano od wielu lat. Trudno sobie jednak wyobrazić przyjazdy kuracjuszy i dojazdy ludzi do pracy bez tego pociągu. Degradacji uległaby wówczas rola Polcyna – co to za miasto (w dodatku uzdrowiskowe!) bez kolei?

DOKP nie ukrywa, że do utrzymania tej linii też trzeba dokładać sporo pieniędzy. Najlepiej byłoby ją zlikwidować. Takie stanowisko podziela również Ministerstwo Transportu. Samorządy postanowiły się przed tym bronić – stąd spotkanie w Polcynie.

DOKP: kupcie materiały, a my zrobimy

Zastępca dyrektora DOKP do spraw eksploatacji Ryszard Antolak oraz naczelnik zarządu drogowego Jan Tarnowski przedstawili dość ponurą wizję przyszłości tego odcinka kolei. Tylko pilny remont pozwoliłby go ocalić. Ponieważ jednak zakwalifikowano go do likwidacji – DOKP nie może przeznaczyć na remont ani grosza. Wszystkie decyzje podejmuwane są w Generalnej Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych.

Jan Tarnowski przedstawił następującą propozycję: gminy zakupią niezbędne materiały, natomiast kolej zapewni pracowników i nadzór techniczny. Pozwoliłoby to w ciągu kilku lat wyremontować prawie 18 kilometrów torów. Poza tym należałoby wprowadzić zamiast pociągu autobus szynowy. Jest on znacznie tańszy w eksploatacji, nie zanieczyszcza środowiska nie powoduje zniszczenia torów w tak dużym stopniu, a dąbły ten sam efekt. Koszty takiego przedsięwzięcia byłyby ogromne. Materiały kosztowałyby 3 miliony 200 tysięcy złotych! Gdyby nawet

– Nie wyobrażamy sobie funkcjonowania naszego miasta bez kolei. Dlatego z pełną determinacją zamierzamy dążyć do utrzymania istniejącej jeszcze linii łączącej nas z Grzmiącą – powiedział burmistrz Polcyna-Zdroju Stanisław Wziątek podczas spotkania w tej sprawie, które odbyło się 31 lipca, a wzięli w nim udział przedstawiciele Pomorskiej Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych ze Szczecina oraz władze samorządowe Polcyna, Barwic, Grzmiącej i Złocienia.

zastosowano tak zwane materiały starożytkowe (czyli wykorzystywane już wcześniej), to trzeba by za nie zapłacić dwa miliony. Autobus szynowy to kolejne trzy miliony...

Przejazdy pasażerskie na tej trasie przynosiły straty. Pociągi często jeździły puste, ale nawet gdyby były wypełnione, to i tak trzeba byłoby do nich dokładać z zysków na transporcie towarowym. Problem w tym, że tych także jest zbyt mało. Elżbieta Wilk, naczelnik biura handlowego i towarowego DOKP przedstawiła dane liczbowe.

– Wynika z nich, że brak na tym terenie firm, które mogłyby w przyszłości korzystać z transportu kolejowego – powiedziała.

Zwiększenie ilości kolejowych przesyłek towarowych też może być jednym z ekonomicznych argumentów przy staraniach o utrzymanie linii. Jan Tarnowski stwierdził, że bez remontów można połączenie z Grzmiącą utrzymać najwyżej trzy lata – o ile nacisk na jedną oś nie przekroczy 18 ton a prędkość nie przekroczy... 20 kilometrów na godzinę.

Samorządy: nie mamy pieniędzy

Burmistrzowie nie biorą nawet pod uwagę zaproponowanej przez DOKP koncepcji remontu, ponieważ w żaden sposób nie zgromadzą takiej kwoty pieniędzy na materiały. Nie szczędzili krytycznych uwag pod adresem kolei. Przypomnieli sprawę podkładów, które kilka lat temu miały być przeznaczone na tę linię, a poszły „gdzieś w Polskę”. Mówili też, że nasyp na trasie do Złocienia wbrew wcześniejszym ustaleniom jest rozbierany. Przede wszystkim zaś – przekonywali, że kolejowe połączenie Polcyna ze światem jest niezbędne.

– Nie można myśleć tylko o dniu dzisiejszym – uważa burmistrz Barwic Janusz Laskowski. – Łatwo zlikwidować kolej, trudniej odbudować. Przecież to dla naszych gmin jedna z szans rozwoju.

– Obserwujemy, że w gminach coraz więcej zakładów pracy „staje na nogi” – mówi wójt Grzmiącej Tadeusz Hajkiewicz. – Szosy są przepelnione i nie przystosowane do dużych ładunków, a to zmusi do korzystania z transportu kolejowego.

Również burmistrz Polcyna nie zgadza się z badaniami przeprowadzonymi przez DOKP. – Zapewniam, że firmy na naszym terenie mają się coraz lepiej. Teraz zaoszczędzić na likwidacji tej linii, ale w przyszłości stracić.

Niech płaci minister

Ponieważ ani samorządy, ani DOKP nie kwapią się do remontowania linii Polcyn-Grzmiąca, postanowiono wystąpić do ministra transportu o uznanie tej linii za państwową. Gdyby tak się stało, ministerstwo przejęłoby w całości jej finansowanie. Taki status mają w Polsce linie o specjalnym dla kraju znaczeniu gospodarczym lub strategicznym. Jakże szanse ma jednak niewielka, zaniedbana trasa kolejowa położona z daleka od większych miast i zakwalifikowana do likwidacji?

– Szczere mówiąc, niewielkie – mówi Elżbieta Wilk. – Podstawowym argumentem, jaki mógłby za tym przemawiać jest jej znaczenie dla uzdrowiska, trzeciego co do wielkości w kraju.

Stało się to, że samorządy złożyły odpowiedni wniosek do ministra transportu. Zamierzają się postarać o poparcie wojewody i parlamentarzystów. Pragną także przekonywać miejscowe firmy, by częściej korzystały z transportu kolejowego.

Przedstawiciele DOKP zobowiązali się również poprzeć ten wniosek oraz opracować program naprawy linii. Nie będą też na razie występować o jej likwidację do dyrekcji generalnej.

Ustalenia te nie pozwalają zbyt optymistycznie patrzeć w przyszłość. Likwidacja wciąż poważnie zagraża linii Polcyn-Grzmiąca, rozwiały się nadzieje co do wznowienia ruchu na trasie Polcyn-Świdwin. Można też wątpić, czy minister lekką ręką wyłoży niezbędne miliony na remont podrzędnej linii...

Mimo to udało się coś osiągnąć. Istnieje nadzieja, że starania odniosą sukces, trasa zostanie wyremontowana, może uda się sprowadzić autobus szynowy. A gdyby nawet spełzły one na niczym, to pociąg będzie jeździł, dopóki tory na to pozwolą. Tak przynajmniej zapewnia DOKP.

GRZEGORZ SZCZEPAŃSKI

„Wakacyjna zakreślanka”

Niespodzianka wyjątkowo udana

Na wkładce wakacyjnej zakreślanki Lidia Zacher (na zdjęciu) z Kołobrzegu w każdej z gier trafiła większość liczb, aż wreszcie w pierwszym dniu czarnej gry udało się jej zakreślić komplet uprawniający do odbioru nagrody-niespodzianki. Okazała się nią mikser za 130 złotych. Pani Lidia ma trudną sytuację materialną i rodzinną, więc nie stać by jej było na kupno miksera, który bardzo się przyda do przyrządzania soków ciężko choremu mężowi. Szczęśliwa kołobrzeżanka swój sukces przypisuje po części kioskowi przy ulicy Dworcowej, w którym od lat kupuje „Głos Pomorza”. Gratulujemy wygranej!

(alek)

Wreszcie się powiodło

Pan Józef Lulewicz z Kępicy od dawna gra w naszych konkursach. Jego żonie dopisało już kiedyś szczęście i zdobyła kilka drobniagów. Tym razem uśmiechnęło się ono do pana Józefa. Przyjechał po niespodziankę i wylosował suszarkę do włosów oraz wentylator o łącznej wartości 125 złotych.

– Mam taki zwyczaj, że gazetę czytam po pracy, tuż przed obiadem. Wtedy też sprawdzam liczby drukowane na kuponach. Dotychczas tak się składało, że gdy byłem już o krok od szczęścia, to zawsze brakowało mi jakiejś cyfry przy skreśleniu. Tym razem się udało. Z suszarki uciechy się żona, a wentylator przyda się w domu – zapewniał nasz laureat.

Gratulujemy wygranej!

(tg)



Fot. Radosław Kościński

Agencja ochrony – zło konieczne?

OCHRONIARZE Z LICENCJAMI

Pierwsze agencje ochrony pojawiły się na początku lat dziewięćdziesiątych.

– Wtedy można było na tym robić pieniądze, dziś prowadzi się działalność – mówi Godlewska. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało do tej pory ponad pięć tysięcy koncesji uprawniających do ich prowadzenia. – Agencje ochrony muszą mieć więc wpływ na stan bezpieczeństwa w Polsce. Tymczasem do tej pory nie istnieje żadna ustawa, która prawnie regulowałaby możliwości ich działania – twierdzi Godlewska.

Obecnie, do prowadzenia agencji wystarczy otrzymanie koncesji. – Zbieramy dokumenty, oceniamy kwalifikacje, sprawdzamy, czy kandydat nie miał zatarłów z prawem i, w miarę możliwości, prowadzimy tak zwany wywiad środowiskowy – mówi naczelnik Departamentu Administracji MSW Weronika Borowa.

– Nie są to szczególnie ostre wymagania, dlatego też koncesji jest tak dużo. Z tego też powodu pracownicy agencji ochrony nie mają większych uprawnień od przeciętnych obywateli.

Agencje ochrony domagają się większych uprawnień. – Wtedy nasza działalność będzie znacznie bardziej skuteczna. Teraz na przykład nie mam prawa skierować kandydata, który wierzga do własnej żony, bo jak będzie „regulaminowy” policjant, to jeszcze mi wlepi mandat – uważa Piotr Pogorzelski, ochroniarz firmy Earminaus.

– Ministerstwo mówi więc: „Dobrze, będą większe prawa, ale i większe wymagania” – stwierdza Weronika Borowa, przedstawiając projekt ustawy o ochronie dóbr i mienia, który w najbliższym czasie trafi pod obrady Urzędu Rady Ministrów.

– Od kilku miesięcy policja głośno mówi o spadku przestępczości, która obniżyła się rzeczywiście, bo jest coraz mniej napadów na sklepy i inne obiekty publiczne. Policja za nic nie chce jednak przyznać, że tych obiektów pilnują agencje ochrony – uważa Dorota Godlewska, wiceprezes Krajowego Związku Pracodawców Agencji Ochrony Osób, Mienia i Usług.

W myśl ustawy, przygotowanej przez Departament Administracji MSW i policję, wszyscy chcący prowadzić własną agencję, jak i ci, którzy marzą o pracy w agencji – będą musieli zdać egzamin przed specjalnie utworzoną w tym celu komisją Licencja I stopnia upoważnia do podjęcia pracy w agencji, licencja II stopnia pozwala na prowadzenie własnej.

– Pomysł jest na pewno dobry, tylko najgorsze, że nikt nie wie, czego będzie się wymagało od poszczególnych kandydatów. Boję się, żeby nie doszło do takiej sytuacji, w której dopiero człowiek z wyższym wykształceniem będzie mógł otworzyć bramkę w urzędzie – komentuje pomysły ministerstwa Dorota Godlewska.

Ministerstwo zapowiada też, że znacznie ostrzej będzie prowadziło tak zwany wywiad środowiskowy. – Większą uwagę będziemy przywiązywać do takich elementów jak stan zdrowia czy wypłacalność finansowa kandydata – mówi Borowa.

Łatwiej niż obecnie będzie można „stracić” uprawnienia do prowadzenia dalszej działalności.

– Na egzamin nie trzeba będzie przyjeżdżać do Warszawy, komisje będą działały na terenie każdego województwa – uspokaja Borowa. Właściciele i pracownicy już działających agencji będą mieli dwa lata na zdanie egzaminu. Jeśli tego nie zrobią, stracą uprawnienia do prowadzenia działalności albo wykonywania zawodu.

– Można mówić o jeszcze jednej korzystnej zmianie, jaką spowoduje wprowadzenie ustawy. Na pewno zmniejszy się nieuczciwa konkurencja, której w tym zwłaszcza środowisku nie brakuje – przewiduje Godlewska. Chociaż jej zdaniem liczba nieuczciwych agencji wyraźnie się zmniejszyła. – Po prostu zmądrzał klient, który woli zapłacić drożej, ale za lepiej wykonaną usługę. Najlepiej wiedzą ci, co się na takiej „oszczędności” nacieli – dodaje.

Nie wiadomo, kiedy nowa ustawa wejdzie w życie. – Skończyły się konsultacje międzyresortowe, trwają prace nad aktami wykonawczymi. Trzeba je przygotować na tyle dokładnie, żeby nie trzeba było wprowadzać setek nowelizacji. Wkrótce projekt trafi do URM – informuje Borowa. Nieoficjalnie pracownicy Departamentu Administracji MSW liczą, że ustawa zacznie obowiązywać od początku przyszłego roku.

(PAI)

TOMASZ JACHIMEK

Poznać życie przodków

Festyn Archeologiczny w Biskupinie

Podczas tegorocznego Festynu Archeologicznego Biskupin' 96 (14–22 września) jego uczestnicy będą poznawać życie naszych przodków, a także tajniki pracy archeologów – podała Danuta Piotrowska z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, które wspólnie z Muzeum w Biskupinie oraz Instytutem Archeologii UW jest jego organizatorem.

Podczas festynu będzie można zobaczyć jak pracuje archeolog na ziemi i pod wodą. Zostaną zaprezentowane tradycyjne metody pracy szpachelką oraz nowoczesne, z wykorzystaniem komputera – na wykopaliskach i w laboratorium. Fachowcy zademonstrują jak ze

szczątków skorup można odtworzyć całe naczynie, jak wykonuje się kopie starożytnych zabytków. Archeolodzy objaśnią między innymi jak przebiegały prace w Biskupinie, kim byli mieszkańcy tej osady oraz skąd wiadomo, że gród został wzniesiony zimą z 738 na 737 roku

p.n.e. W czasie festynu będą odtwarzane prace pradawnych rzemieślników, codzienne zajęcia, prezentowane obrzędy, tańce, a nawet... moda. W ubiegłorocznym festynie uczestniczyło prawie 50 tysięcy osób.

(PAP)

Cudzoziemcy chętnie studiują w Polsce

Na wszystkich uczelniach w Polsce w minionym roku akademickim 1995/1996 studiowało 5552 cudzoziemców. Największym zainteresowaniem wśród obcokrajowców cieszy się studia uniwersyteckie (w roku 1995/1996 było 1617 studentów zagranicznych).

Cudzoziemcy na uniwersytetach najchętniej wybierają filologię (w tym także polską), nauki społeczne, ekonomię i zarządzanie, a także biologię i nauki przyrodnicze. Dużą popularnością wśród obcokrajowców cieszy się polskie uczelnie medyczne (1130 studentów) oraz wszelkiego rodzaju wyższe szkoły techniczne (925 osób). Mniej chętnych decyduje się natomiast na studiowanie w szkołach ekonomicznych, przy czym jest to głównie spowodowane „wysoką skalą trudności nauki na tych kierunkach”. W ubiegłym roku akademickim 176 studentów z zagranicy kształciło się w polskich szkołach artystycznych, a największą popularnością cieszyła się łódzka szkoła filmowa. Studenci-cudzoziemcy uczący się w Polsce pochodzą z niemal wszystkich państw świata. Licznie reprezentowani są mieszkańcy krajów sąsiednich takich jak: Rosja (127 studentów), Bułgaria (52), Czechy (46), Niemcy (51) oraz Węgry (35). Chętnie przyjeżdża do nas na studia także młodzież z Palestyny (188 osób), Syrii (199), Jemenu (165) i Wietnamu (132). Kontynent afrykański najliczniej reprezentowany jest przez studentów z Maroka (66 osób), Tanzanii (63), Sudanu (62), Zairu (36) i Etiopii (40). W Ameryce Południowej studiowali w Polsce jest popularne głównie w Peru (23 studentów), Kolumbii (19) i Ekwadorze (14).

(PAP)

Feromony wykorzystane

Pułapki na owady

Chcąc określić stan zagrożenia lasów, wynikający z obecności szkodników danego gatunku, żerujących na różnych rodzajach drzew, można prowadzić obserwacje w sposób tradycyjny; można też wykorzystać feromony, czyli substancje wabiące charakterystyczne dla gatunku szkodnika – informuje Mieczysław Zachaś z Działu Ochrony Lasów i Przyrody Rejonowej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinie.

Feromony stosowane są przez leśników głównie w celach prognostycznych, rzadziej jako jedna z metod zwalczania określonego szkodnika (do

tyczy to wtedy tylko szkodników wtórnych, czyli atakujących już osłabione drzewostany, takich jak popularny koronnik drukarz).

Feromony dzielą się na seksualne (czyli wabiące zapachem płec przeciwną), oraz agregacyjne (które oddziałują na obie płcie, a wabią wydzielając zapach zbliżony do pożywienia charakterystycznego dla danego szkodnika). Umieszcza się je w w długich, wąskich, pokarbowanych rurach albo w pojemnikach przypominających kształtem stożki.

Do tego dołączona jest butelka lub też rzynek mająca służyć jako zbiornik

„Wieża Świata”

Monumentalny projekt

– Na tym ekranie będzie wyświetlany całonocny spektakl wizualny mojego pomysłu, oparty w dużym stopniu na motywach arabskich, w sekwencjach zmieniających się co kilkanaście minut – twierdzi artysta.

Spektakl będzie ilustrowany muzyką skomponowaną specjalnie na tę okazję. W ciągu dnia konstrukcja będzie przezroczystym szklanym obeliskiem. Projekt ten jest połączeniem polskiej koncepcji artystycznej i japońskiej technologii XXI wieku. Przy jego realizacji, w którą zaangażowane są czołowe japońskie firmy, zastosowanych będzie szesnaście nowych technologii.

Wieża wykonana ze sztywnego szkła nie będzie mogła się wyginać, dlatego ustawiona zostanie na plastycznym fundamencie. „Kregosłup” konstrukcji wykonany będzie z włókna węglowego.

Projekt gigantycznej konstrukcji multimedialnej – „Wieża światła” przygotowany na zamówienie władz Zjednoczonych Emiratów Arabskich polski artysta i architekt Jan Sawka. 157 – metrowej wysokości konstrukcja ze szkła, która nocą przemieniać się będzie w ogromny ekran komputerowy do prezentacji spektakli wizualnych, stanie na nadmorskim cyplu.

– Ekran wieży jest gigantycznym ekranem komputera PC, który w ciągu dnia

jest przezroczysty, zaś nocą zamienia się w medium odtwarzania obrazu – tłumaczy Sawka.

Punktem wyjścia prezentacji plastycznych będą 45-centymetrowe akwarele, wykonane przez artystę, a następnie przetwarzane przez komputer. Sawka, absolwent Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej, od lat siedemdziesiątych przebywa w USA. Jako twórca obrazów i spektakli wizualnych uznawany jest za jednego z najwybitniejszych artystów współczesnych. Równolegle z „Wieżą Świata” realizuje inne prestiżowe projekty plastyczne – między innymi na zamówienie Jasera Arafata projekt Pomnika Gazy w Palestynie oraz projekt Pomnika Pokoju w Jerozolimie.

(PAP)

Pensje „budżetówki”

Kto ile wyszarpie?

Począwszy od bieżącego roku, Główny Urząd Statystyczny przestaje publikować liczby na temat wysokości miesięcznych wynagrodzeń w instytucjach administracji centralnej, uznając je jako tajne. Ostatnie powszechnie dostępne dane z tego zakresu zamieszczono w Małym Roczniku Statystycznym 1996, który ukazał się w drugiej połowie lipca. Podane tam liczby odnoszą się jednak do lat 1994 i 1995.

go domeną działalności są raczej prace technicznej natury (merytorycznej – zaliczając ustawy), mieli w ubiegłym roku przeciętnie 1 749 złotych miesięcznie, to jest o 48 procent więcej niż na przykład personel Centralnego Urzędu Planowania, o 45 procent powyżej średniej pensji w Komitecie Badań Naukowych, a prawie o 100 procent więcej niż zatrudnieni w Ministerstwie Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Na czoło najlepiej uposażonych wysunęli się w ubiegłym roku pracownicy Najwyższej Izby Kontroli (średnio 2 314 zło-

te miesięcznie brutto), dalsze cztery miejsca zajęły kolejno: wspomniane wyżej KRRiT i Krajowe Biuro Wyborcze, Ministerstwo Sprawiedliwości (1 693 złote) oraz Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich (1 688 złotych). Kancelaria Prezydenta RP uplasowała się wśród urzędów centralnej administracji państwowej na 10. miejscu, Urząd Rady Ministrów – na 25. miejscu, Ministerstwo Finansów na 31. miejscu, a na ostatnim spośród 41 figurujących w Roczniku instytucji i Telewizji wzrosło w Krajowy Urząd Pracy, którego personel otrzymywał w 1995 roku przeciętnie miesięcznie 590 złotych brutto.

Sporo różnice są też w dynamice wzrostu płac wewnątrz sfery budżetowej. Pomijając należącą już do 1996 roku kwestię skali podwyżek dla cywilnych i mundurowych, o czym głośno było przez wiele tygodni, odnotować można często pojawiającą się wyższą dynamikę w instytucjach już wcześniej wyżej finansowo sytuowanych, a niższą – w uboższych, choć nie jest to regułą. W porównaniu z rokiem poprzednim, średnie płace w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji wzrosły o 62 procent, w Kancelarii Sejmu – o 47 procent, w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej o 28 procent, a na przykład w Kancelarii Prezydenta RP – o 23 procent.

(PAI)

K.R.



Kształt ma co prawda niezwykły, ale w końcu jest to tylko pojemnik na surowce wtórne. Co więc jest w nim takiego interesującego dla męskiej młodzieży? Chyba to, że rzeczywiście na śmietnikach można znaleźć skarby!

(tm)

Fot. Jan Maziejuk

Konkurs Teatrów Ogródkowych

Przez hipnozę do serca kobiety

„Hipnoza” Antoniego Cwojdziańskiego w wykonaniu Grupy Teatralnej z Łodzi to kolejne przedstawienie V Konkursu Teatrów Ogródkowych. Spektakl odbył się w poniedziałek, 5 sierpnia, w Teatrze Stara Dziekanka.

Antoni Cwojdziański był polskim komediopisarzem na stałe mieszkającym w Londynie. „Hipnoza” należy do najbardziej znanych jego utworów. Akcja tej zabawnej sztuki rozgrywa się w gabinecie psychiatry, który leczy swoich pacjen-

tów za pomocą hipnozy. Pewnego dnia zgłasza się do niego Rena, znana śpiewaczka, która ma kłopoty z głosem. Lekarz zakochuje się w tej pięknej kobiecie, której talent podziwiał od dawna. Ona też nie pozostaje obojętna. Ma jednak narzeczonego, z którym planuje ślub... Przedstawienie wyreżyserował Jan Parandak. W roli psychiatry wystąpił Robert Żołędziński, a Renę zagrała Beatrix Łukaszczyńska.

(PAP)

Nowe wcielenie „Zorro”

Filmy z Banderasem w roli głównej

Antonio Banderas – odkryty przez Rodrigueza a wspinający się coraz wyżej po szczeblach kariery w Hollywood gwiazdor, wystąpi w dwóch kolejnych amerykańskich produkcjach.

Pierwszą z nich będzie kolejna wersja przygód „Zorro”, która wyprodukuje sam Steven Spielberg, druga to oparta na scenariuszu Michaela Davisa historia... paktu pewnego biznesmena z diabłem. Banderas okrzyknięty niedawno „symbolem seksu lat dziewięćdziesiątych” najwyraźniej pozostaje przy rolach amantów i obrońców sprawiedliwości.

O tym, że wystąpi jako „Zorro” mówiono już od dawna, rozpoczęcie realizacji filmu opóźnił jednak fakt zwolnienia z pracy nad filmem reżysera Roberta Rodrigueza. Kto go zastąpi, jeszcze nie wiadomo. Wiadomo jednak, że zdjęcia rozpoczną się na jesieni.

Sam aktor przyznaje, że z radością wcieli się w postać jednego ze swoich ulubionych bohaterów dzieciństwa. Drugi z filmów, w którym również Banderas ma wystąpić w roli głównej to „Lucyfer”. Fabuła przypomina bardzo współczesną, naszą rodzimą opowieść o Mistrzu Twardowskim – jest to historia biznesmena, który w zamian za obietnicę sukcesu w interesach, zobowiązuje się złać wszystkich X przykazania Dekalogu.

Zgodnie jednak z emplotą aktora, nie będzie to wiarołomca do szpiku kości zepsute. O rolę w tym filmie zabiegali również czarnoskórzy gwiazdor Wesley Snipes.

(PAP)

ŁOŻYSKA TOCZNE PASY KLINOWE PREMAR

Koszalin, ul. Słowiańska 17, tel./fax (0-94) 427-629

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

DAIHATSU charada TXF (1988) 1,3; 4WD. Szczecinek, (0-966) 467-09, po dwudziestej 438-64.

BMW 320 (1979), 4 600. Kołczygłowy, tel. (0-593) 13-342.

OPEL kadett combi 1,3-trzydrzwiowy (1988). Tel. (0-965) 215-76 po 21.

PRASA Z-224/2 (1988) stan idealny, 9 800 zł. Koszalin, 43-49-98.

126P (1982). Szczecinek, tel. 47-666.

GOLF 1.1 B. Koszalin, 189-416.

CZĘŚCI do trabanta. Czaplinek, 559-92.

MERCEDES 307 D (1986). (094) 14-83-95, po 18.

ŁADA samara 1500 (1992). Kołobrzeg, tel. 207-83 po szesnastej.

SPRZEDAM 126p (1993 rok) bogata wersja, 8 300. Tel. (0-597) 347-27.

126P (1991). Koszalin, 43-76-03.

FIAT 126p (1989), tanio. Sławno, 30-07, wieczorem.

OPEL kadett (1987) diesel, stan bdb (pełna dokumentacja). Słupsk, 437-130.

126P (1983). Słupsk, 42-93-05.

AUDI 80 (1988). Słupsk, 43-52-85.

SKODA favorit LS forman (1992) benzyna, gaz. Słupsk, 11-82-85.

FORD 1,3 kombi, gaz (1987), opel omega 1,8 (1988). Słupsk, 427-716.

SKODA 120L (1985) 4 800 zł. Słupsk, 422-229.

OPEL vectra 1,6 (1992). Słupsk, 44-28-26 po szesnastej.

126P (1979) do remontu. Słupsk, 444-803.

ŻUKA do remontu. Słupsk, 428-127.

MERCEDES 207 (1981) stan bdb. Dębica Kaszubska, tel. 497.

AUTOCZĘŚCI (zachodnie, używane). (0-94) 417-770.

AUTO SZYBY JAAN. Koszalin, 42-60-93, Słupsk, 251-80.

AUTOSALON POPLAWSKI: komis, kupno, sprzedaż, zamiany, raty, leasing. Koszalin, Morska 37 A (094) 408-771, (9-17).

AUTO-RAKOWSKI, salon samochodowy. Samochody używane wszystkich marek. Komis - zamiana. NOWE FIATY. Raty, ubezpieczenia komunikacyjne, zabezpieczenia. Formalności na miejscu. Miasto tel. (0-595) 53-05.

GARAŻE blaszane. Kioski. Bramy. Stargard: 092/764014 oraz 760673 A-367.

AMORTYZATORY sprzedaż, montaż wszystkich typów pojazdów. Badanie amortyzatorów. Słupsk, Żółkiewskiego 1 C, 43-49-07.

SZYBY, SZYBERDACHY AUTO-GLAS. Słupsk, Gdańska 8, 439-745, 425-029.

ARAL - oleje silnikowe firmy niemieckiej. HURT, DETAL, BEZPŁATNA WYMIANA OLEJU!!! Słupsk, Grotgera 14, tel. 440-431, 432-555.

HAKI HOLOWNICZE. Słupsk, 414-414.

AUTO - Handel - VICTORIA skup, sprzedaż, zamiana, komis. Raty. Lombard. Wynajem przyczep. Słupsk, Szczecińska 57, tel. 432-860.

AUTO - HANDEL - KOMIS MO-KRZECKI, ETC. Koszalin, Władysława IV, tel./fax 43-47-93. Bogata oferta. Raty - 60, gotówka wymiana. Formalności kredytowe na miejscu.

SPRZEDAŻ używanych części samochodowych. Bierkowo, 119-150.

ŚRUBY, nakrętki, haki holownicze. Słupsk, Żelazna 8, tel. 425-654, 429-630.

ZAMIEŃ domki jednorodzinny na mieszkanie w mieście lub sprzedam. Ostropele 47 pod Barwicami.

MIESZKANIE czteropokojowe (86 m.) III piętro ul. Katedralna, Kołobrzeg, tel. 234-99.

KAWALERKĘ. „IBIS” Słupsk, 427-513.

DZIAŁKĘ budowlaną (70 arów). Kruszyna 7, gm. Kobylnica.

„Tu-Pol TUCHENHAGEN” sp. z o.o. tel. (094) 40-23-19

zatrudni do działu kontroli jakości doświadczonych pracowników z bardzo dobrą znajomością techniki obróbki skrawaniem. Wymagana umiejętność czytania rysunków technicznych. Mile widziana znajomość normy ISO 9000 i techniki spawalniczej.

K-1006

KSEROKOPIARKI, tanio, gwarancja. Koszalin 43-22-64, Słupsk 42-41-73.

386 DX + drukarka kolor. Słupsk, 42-75-79.

FAX-EUROSTAR. Słupsk, 425-803 wieczorem.

PLAYSTATION. Słupsk, 43-13-17.

AMIGA 1200/210HD + monitor. Słupsk, 43-13-17.

AUTORYZOWANY przedstawiciel panasonic, technics, jamo zaprasza na REWELACYJNĄ WYSTAWĘ głośników JAMO połączoną z pokazami kina domowego w DH Merkur, Ip. ul. Filmowa 1, Słupsk, tel. 428-358.

HURTOWNIA okularów przeciwsłonecznych. Słupsk, Kotarbińskiego 8A 430-159; 090-523-504.

OKNA i drzwi plastikowe, aluminiowe, drewniane - raty. BOAZERIA PCV, sufity podwieszane, BRAMY garażowe, rolety, markizy. Koszalin, 42-40-72 (8 - 16).

SOLARIA 0-58 46-27-16 A-360

„BOLIR” ubrania robocze, środki BHP. Bytów, Dworcowa 8, (0-593) 53-33. Słupsk, Książkiewicza 1/1, (0-59) 425-029.

PRODUCENT tanich i eleganckich parapetów „POLIMAR” S.C. ul. Lechicka 70, Koszalin, tel. 417-448 wew. 27.

PLECAKI „ENRICO BENNETTI”, SKÓRZANE TORNISTRY, TORNISTRY SZKOLNE, TOREBKI DAMSKIE, TORBY TURYSTYCZNE poleca HURTOWNIA „ORKAN”. KOSZALIN, AKACJOWA 10, TEL. 402-302.

SIATKI ogrodzeniowe ocynkowane i powlekane pcv z drutu radomskiego, drut naciagowy, kołczasty - produkcja, sprzedaż. PRODRUT Słupsk, Raszyńska 6 D, tel. (0-59) 428-755 d-90502051.

ZEGARKI na rękę, zegary ściennie, budziki, baterie firm: PHILIPS, RAYOVAC, VARTA, G.P., latarki, kalkulatory. FONIK, Koszalin, Lampego 2. U-293

SIATKI powlekane PCV, ocynkowane, Rabsza, drut kołczasty wiązalkowy. Transport bezpłatny. (0-59) 427-842, 11-27-17.

SKLEP sprzedaży komisowej sprzedażki ubrań metalowe, stolarkę budowlaną, materiały wodno - kanalizacyjne. Przyjmie do sprzedaży w.w. materiały. Koszalin, Łużycka 1, tel. 42-52-60.

PSZENICA. Mielno, 189-832.

KOSTKARKA, rozdrabniacz do warzyw, obieraczki, wentylatory dachowe, stoje. Koszalin, 43-29-24, po 18.

SŁONECZNIK czarny. Tel./fax (010)78-77-87 K-999

GRZEJNIKI żeliwne używane. Słupsk, 42-50-46.

MASZYNY stolarskie. Słupsk, 440-287, 430-585.

STARE zegary. Słupsk, Żeromskiego 3/7.

BOKSERY - szczeniata. Słupsk, 43-19-36 wieczorem.

KUPNO

125-6P, ładę, poloneza, zagraniczny, również powypadkowe. Koszalin, 43-23-95.

AUTA powypadkowe i na części kupię (0-61) 141-484. A-365

SKUPUJEMY - ciągniki, przyczepy, kombajny, maszyny rolnicze. Platne gotówką. Tel. (058) 56-39-28.

AUTA powypadkowe, do remontu natychmiast kupię! Słupsk, 0-90267215.

AUTA zniszczone, spalone, skorodowane - szybko kupię. Koszalin, 0-90267238.

KUPIĘ każde auto powypadkowe lub do remontu. Słupsk, 0-90267215.

ZDECYDOWANIE kupię każde auto powypadkowe do remontu - płacię gotówką! Koszalin, 0-90267238.

MIESZKANIE jednopokojowe lub dwu kupię Kołobrzeg - Podczele. Tel. 250-48.

GOSPODARSTWO rolne, stary dom, ogrzewanie piecowe, blisko jeziora, lasu, ubocze do 250 milionów. Marek Początko, Drukarska 37/ 20 53-311 Wrocław.

DZIAŁKĘ budowlaną w Uście. Słupsk, 435-279.

REGAŁY magazynowe. Koszalin, 420-760. U-270

ZAMIANY

TOLEDO TD na corse od (1993). Szczecinek, 409-95, 441-96.

3-pokojowe własnościowe na mniejsze. „IBIS” Słupsk, 427-513.

WŁASNOŚCIOWE (I piętro, 34 m kw.) w Dębicy Kaszubskiej na spółdzielcze komunalne w Słupsku (może być zadłużone). Słupsk, 433-088.

WŁASNOŚCIOWE (37) centrum Słupska na podobne w Kołobrzegu, Koszalinie. Słupsk, 42-22-16.

NIERUCHOMOŚCI

FACTORIA - NIERUCHOMOŚCI. Koszalin, Laskonogiego 1, tel./fax 41-07-69. Działka 2780 m blisko plaży, pod budownictwo usługowo mieszkaniowe -200 000.

WYSOKIŃSKI, Rynek Staromiejski 1/2, Koszalin, tel./fax 423-644. Gospodarstwa pod Koszalinem.

NORD -Nieruchomości. Os. Bukowe 1/2 bliźniaki stan surowy pod dachem, 60.000 zł. Koszalin, Piłsudskiego 17, tel. 411-423.

DZIAŁKI - Osiedla: Gdańska III, Akademicka. Słupsk, DELTA, 42-34-00.

ABELARD, Koszalin, Matejki 14, tel. 410-251.

WEX Słupsk, Kilińskiego 2, 412-903, 411-029.

FART - Nieruchomości. Słupsk, Grodzka 8/3, 427-625.

TRZYPOKOJOWE (48), telefon oraz CZTEROPOKOJOWE (62) - Zatorze, „MERKURY”, Słupsk, 434-606, Władysława IV 7

„PRAWNIK” - NIERUCHOMOŚCI Kołobrzeg, Ratuszowa 1, tel. 240-23.

WGN NIERUCHOMOŚCI - oferty cały kraj. Sprzedamy gospodarstwa rolne w Polanowie, Swołowie, Troszczkach, Kaninie k/Lęborka, Kończewie. Słupsk, ul. Tuwima 6-7, tel. 42-80-75.

WANDOM Koszalin, 410-230. Dom 10 km od Miastka - 35 000. Dom 14 km od Darłowa - 35 000.

AR-HAND NIERUCHOMOŚCI. Słupsk, Lutostawskiego 1, 42-42-77.

CZTEROPOKOJOWE sprzedamy. WEX Słupsk 412-903, 411-029.

FIRMA poszukuje lokalu z przeznaczeniem na Usługowy Zakład Szkłarski w Słupsku. Tel. 119-170.

POSZUKUJĘ domu wolno stojącego. Kołobrzeg, 272-39.

POMORSKIE Przedsiębiorstwo „ELMET” SA w Koszalinie ul. Przemysłowa 6 wydzierżawi pomieszczenie biurowe o pow. 125 m kw. Informacje w dziale adm. 43-40-11 wew. 27. U-298

DO wynajęcia magazyn i pokoje biurowe. Koszalin, tel. 42-54-24.

ZAPRENUMERUJ!

— KAŻDEGO MIESIĄCA WEŹMIESZ UDZIAŁ

W LOSOWANIU ATRAKCYJNYCH NAGRÓD

ZAPRASZAMY



POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia. Słupsk, 44-19-86 po szesnastej.

USŁUGI

TELEWIDEONAPRAWY. Słupsk, 43-45-63.

NAPRAWA sprzętu RTV krajowego, zagranicznego. Słupsk, 430-465.

TVNAPRAWA. Słupsk, 42-48-83.

TVNAPRAWA solidnie w domu. Słupsk, 430-264.

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki - NAJ-SOLIDNIEJ! Słupsk, 437-678.

PRĄKONAPRAWY. Słupsk, 44-22-46.

ŁODÓWKOZAMRAŻARKI. Słupsk, 435-091.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki. Słupsk, 438-911.

ŻALUJĘ, okna. „BROKAT” Kołobrzeg, 234-35.

ŻALUJĘ „GAMA-COLOR” poziome, pionowe rolety. Słupsk, Wolności 11; 42-35-34.

ŻALUJĘ - verticale - rolety. Producent, Słupsk, 424-884.

ŻALUJĘ - produkcja, montaż. Słupsk, 437-373.

CYKLINOWANIE. Słupsk, 42-33-87.

DECORMIX tapetowanie metodą natryskową. Słupsk, tel./fax 44-13-07, 23-665. U-246

GLAZURA, panele, gładzie, cyklinowanie. Słupsk, 433-432.

DODATKOWE drzwi, zamki. Słupsk, 44-39-20.

UKŁADANIE glazury. Słupsk, 435-761.

ROBOTY murarskie, tynkarskie - wykonuję. Słupsk, 439-224 wieczorem.

STOLARSKIE - panele, boazeria, podłogi. Glazura, terakota. Słupsk, 44-05-11.

ALARMY w obiektach, AUTO-ALARMY „Elektroinstal Serwis”. Słupsk, Niemcewicza 15, 42-43-70.

WYPOŻYCZALNIA samochodów BALTIC - CAR Koszalin, Gnieźnieńska 38, 422-464, Kołobrzeg, Strzelecka 1421-51, Słupsk, plac Dąbrowskiego 6, 42-60-88.

AUTOARMY, blokady, znakowanie, radioodtworzenie AUTO-PLUS. Słupsk, Zielona, 414-145. Koszalin, Kaszubska, 411-678.

WYPOŻYCZALNIA PRZYZCZEP-całodobowa „AUTO-PARTNER”, Koszalin, Szarych Szeregów 3 A, 42-64-49.

MIKROBUSY. Lębork, 623-586.

MIKROBUS. Słupsk, 441-906.

PROGRAMY komputerowe. Słupsk, tel. 421-549.

ŁODÓWKOZAMRAŻARKI, pralokonaprawy. Słupsk, 428-280.

NAUKA

NAJLEPSZE kursy komputerowe „LIM”. Słupsk, Morcinka 21, 422-177

WITAMY NA NASZYCH ŁAMACH

Na ręce ordynatora Oddz. Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej w Lęborku dr. Marka Lewandowskiego

Serdeczne podziękowanie zespołowi lekarskiemu oraz personelowi pielęgniarskiemu za udaną operację i wspaniałą opiekę pooperacyjną nad chorą Ireną Błaszczak składają
Córka

NAJPIĘKNIEJSZE, 213-85 Kołobrzeg.

IDA. Słupsk, 422-453.

CHANTAL. Słupsk, 427-197.

DAMA kameliowa. Słupsk, 435-754.

VITECZKA. Słupsk, 0-90525877.

MATRYMONIALNE

WOLNA lat 44 miłego usposobienia pozna odpowiedzialnego Pana do 50 lat. Korespondencję kierować „ENIGMA” Koszalin 1 skr. 95, „Grażyna”.

PRACA

ZATRUDNIĘ panie do towarzystwa (całodobowo). Zakwaterowanie. Koszalin, 40-45-84.

FIRMA Marketingowa zatrudni 4 osoby, mile widziany samochód. Koszalin, 41-00-71.

SKLEP muzyczny FORTE poszukuje pracownika. Wiadomość w sklepie: Koszalin, ul. Zwycięstwa 94.

FIRMA zatrudni panie do towarzystwa, 60 zł/godz. Piła, tel. kom. (090) 665-820.

ZATRUDNIMY od zaraz absolwenta (mężczyznę), wymagane wykształcenie średnie techniczne lub elektryczne, posiadanie prawa jazdy, umiejętność obsługi komputera. Słupsk, tel. 414-285, 425-032.

SPRZEDAWCZYNIĘ do sklepu mięsnego i męczyznę do hurtowni. Słupsk, 44-08-46.

ZATRUDNIĘ dwóch tokarzy, spawaczy, ślusarzy (wysokie zarobki). Ustka, 144-348, 144-003 po piętnastej.

MAGISTRA farmacji na kierownika apteki - bardzo dobre warunki. Słupsk, 42-93-43

FORD SERWIS - zatrudni mechanika, elektromechanika samochodowego. Słupsk, 424-854.

MAGAZYNIERÓW zatrudni hurtownia spożywcza. Słupsk, Leszczyńskiego 8 - kontakt osobisty (15 - 16).

ZATRUDNIĘ absolwenta do pracy w hurtowni. Słupsk, 433-504 wew. 463.

DS MAX Kanada zatrudni - 15 mln. Słupsk, 41-45-73.

TURYSTYCZNE

GRECJA, Włochy. Wycieczki, wczasy. Wyjazd ze Słupska. „EURO-TOURS” Słupsk, 429-873.

WCZASY wycieczki Hiszpania, Teneryfa, Kenia, Węgry, Superoferta świat. Bilety cała Europa. HERKULES EXPRESS Słupsk, 42-61-03.

LOMBARDY

„FELIX” - pożyczki pieniężne. Koszalin, Zaczysze 15.

LOMBARD - KOMIS. Słupsk, Staszica 3, 425-258.

LOMBARD. Słupsk, Filmowa 1, 423-177.

LOMBARD Słupsk ul. Zamenhova 3/1.

Serdeczne podziękowania
za serce i pamięć
o moim Mężu
ŚP.

Edwardzie Koziarskim

składa

Żona z Rodziną

Mistrzostwa Polski

Srebrny medal Marty Kłosowskiej

PLYWANIE

W Puławach zakończyły się pływackie mistrzostwa Polski na otwartym basenie. Przez cztery dni trwania imprezy uczestnikom imprezy nie sprzyjała pogoda i dlatego zawodnicy nie uzyskali rekordowych wyników.

W mistrzostwach startowała reprezentantka Znicza Koszalin, która obecnie

uczęszcza do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu, Marta Kłosowska.

Koszalinianka w ostatnim dniu zawodów wywalczyła tytuł wicemistrzyni Polski na dystansie 50 m stylem dowolnym. Pływaczka koszalińska uzyskała rezultat 28,18 s. i przegrała jedynie z Agnieszką Braszewicz z Delfina-137 Łódź, która pokonała ten dystans w czasie 27,53 s. Na trzecim miejscu uplasowała się Olga Budasz z Novity-10 Zielona Góra – 28,22 s. (mars)

MK Cafe Cup

Faworyci nie zawodzą

Po dwóch rundach najsilniejszego po wojnie szachowego turnieju w Polsce – VII Międzynarodowego Memoriału Józefa Kochana, który w tym roku nosi nazwę MK Cafe Cup – komplet punktów zdobyło 19 zawodników.

SZACHY

Wśród nich są arcymistrzowie: Vladimir Małiniuk z Ukrainy, Michał Krasenkow z Polski oraz Zoltan Ribli z Węgier.

Dobrze grają też aktualni mistrzowie Polski: Klaudiusz Urban z Poczłowa Poznań i arcymistrzynie Agnieszka Brustman z Polonii Warszawa, którzy mają na koncie po dwa zwycięstwa.

W koszalińskim turnieju grają niemal wszyscy czołowi polscy szachiści. Dla reprezentantów kraju (Krasenkow, Kuczyński, Kamiński, Urban), to jeden z ostatnich sprawdzianów przed wrześniową olimpiadą szachową.

Druga runda kategorii Open „A” okazała się bardzo trudna dla młodych polskich szachistów. Przegrała bowiem młodzieżowa mistrzyni Polski – Olimpia Bartosik, były mistrz Europy juniorów – Krzysztof Grata, ubiegłoroczny mistrz Polski do lat 12 – Marcin Szymański oraz reprezentacyjny junior – Łukasz Cyborowski.

Czołowi polscy zawodnicy grali natomiast bardzo dobrze. Efektowne zwycięstwa odnieśli m. in.: Michał Krasenkow, Klaudiusz Urban, Mirosław Grabarczyk i Robert Kuczyński, a remisem zakończył swoją partię Marcin Kamiński. Wygrała również Agnieszka Brustman z Holendrem Hagarem Bossem. (mars)

Kalendarium minionych igrzysk

Najważniejsze wydarzenia

Około dziesięć tysięcy zawodniczek i zawodników stanęło na starcie 26. Letnich Igrzysk Olimpijskich w Atlancie, które w stulecie wskreszenia antycznych zawodów olimpijskich przez markiza Pierre de Coubertina, rozpoczęły się w stolicy amerykańskiego stanu Georgia i... Coca Coli 19 lipca 1996 r.

Zmagania sportowców rozpoczęły się dzień po wspaniałej ceremonii otwarcia. Rywalizacja przebiegała na kilkudziesięciu obiektach kilkunastu miast amerykańskich w dwudziestu sześciu dyscyplinach sportu.

Igrzyska w Atlancie miały organizacyjnie trudny rozruch. Narzekano głównie na fatalne niedociągnięcia w transporcie, przekazanie informacji i ogólny bałagan. W miarę upływu czasu więcej uwagi zaczęły jednak zabierać wydarzenia sportowe, choć potknięcia organizatorów towarzyszyły tej imprezie niemal do końca, a tragedia po wybuchu bomby w Olimpijskim Parku 100-lecia (dwa śmiertelne wypadki i ponad setka rannych) odcisnęła mroczne piętno na ostatnich Igrzyskach letniej Olimpiady XX wieku.

Przypominamy dzisiaj najważniejsze wydarzenia tegorocznych igrzysk: A oto najważniejsze sportowe momenty Igrzysk w Atlancie:

20 lipca

Francuski judoka David Douillet przechodzi do annatów tego sportu, jako ten, który zdobywa wszystkie trzy najważniejsze tytuły w najsilniejszej kategorii wagowej – mistrza Europy, mistrza świata i mistrza olimpijskiego. Polscy judocy, Rafał Kubacki i Beata Maksymow nieco zawiedli oczekiwania.

W naszej ekipie niekwestionowaną bohaterką dnia była Renata Mauer. Polska strzelczyni wygrała pierwszy olimpijski finał w Atlancie – strzelanie z pistoletu pneumatycznego na 10 m.

21 lipca

Był to „Polski dzień” w Atlancie – nasi reprezentanci wywalczyli trzy złote medale w ciągu kilkudziesięciu minut: zapasnicy Ryszard Wolny i Andrzej Wroński oraz judoka Paweł Nastula. Polacy prowadzili w klasyfikacji medalowej Igrzysk! Na pływalni bohaterką została Penelope Heyns, która bijąc rekord świata na dystansie 100 m stylem klasycznym zdobyła dla RPA pierwszy złoty medal olimpijski po 44 latach.

Jeannie Longo w wieku 37 lat doznała do najwyższego olimpijskiego podium. Złoty medal najlepszy w historii kolarstwa zawodniczek był ukoronowaniem jej sportowej kariery.

22 lipca

Irlandzka pływaczka Michelle Smith zdobyła, jako pierwsza w Atlancie, drugi złoty medal. Wspaniały kraulista rosyjski Aleksander Popow powtórzył wyczyn legendar-

nego Johny Weissmullera sprzed lat (1924–28 r.), zdobywając w kolejnych dwóch Igrzyskach (Barcelona i Atlanta) złote medale na 100 m stylem dowolnym.

Innym fenomenem, który od trzech Igrzysk staje na najwyższym olimpijskim podium, jest sztangista Naim Sulejmanoglu. Po sukcesach w Seulu i Barcelonie również w Atlancie wywalczył olimpijskie „złoto”.

Srebrny medal dla Polski wywalczyła judoczka Aneta Szczepańska.

23 lipca

Kolejne sukcesy Polaków na zapasniczej macie klasyków. Złoty medal zdobył Włodzimierz Zawadzki, srebrny – Jacek Fafiński, a brązowy – Józef Tracz. Polscy zapasnicy wygrali zdecydowanie klasyfikację medalową w stylu klasycznym.

Drugim zawodnikiem, który w Atlancie wywalczył w trzech kolejnych igrzyskach trzeci złoty medal, został rosyjski siatkarz Aleksander Karelin.

24 lipca

Irlandzka pływaczka Michelle Smith zdobyła trzeci złoty medal podczas igrzysk w Atlancie.

Polka Renata Mauer wywalczyła swój drugi medal na olimpiadzie. Tym razem brązowy w strzelaniu z karabinka.

25 lipca

Polacy znów stanęli na podium. Tym razem srebrny medal wywalczył polski floreciści w turnieju drużynowym.

Węgierka Kruisztina Egerszegi zdobyła swój trzeci złoty medal olimpijski na dystansie 200 m st. grzbietowym.

26 lipca

Brązowy medal dla Polski wywalczył sztangista Andrzej Cofalik.

Amerkańska pływaczka Amy van Dyken zdobyła czwarty złoty medal podczas igrzysk w stolicy Georgii.

27 lipca

Wybuch bomby w Parku Olimpijskim w Atlancie zmącił sportowe święto całego świata. Zamachowcom nie udało się jednak, mimo tragedii, zniżyć wiele lat przygotowań setek tysięcy ludzi. Igrzysk nie przerwano.

Wspaniały niespodziankę sprawił tego dnia strzelec Mirosław Rzepkowski. Zdobyl on srebrny medal w strzelaniu do rzutków.

Kanadyjski sprinter Donovan Bailey ustanowił rekord świata w biegu na 100 m wynikiem – 9,84 s.

(dokończenie na str. 8)

OSTATNI DZIEŃ NA IGRZYSKACH

W ostatnim dniu igrzysk olimpijskich w Atlancie nie zabrakło na podium polskiego sportowca. Piotr Markiewicz zdobył siedemnasty, ostatni medal dla Polski – brązowy w wyścigu kajaków jedynek na 500 m.

PODSUMOWANIE

Polacy, którzy również zaliczani byli do kajakowych potęg, prezentowali słabszą formę.

Tradycyjnie w ostatnim dniu igrzysk odbył się maraton. Medale przypadły zawodnikom, którzy dotychczas nie mogli pochwalić się spektakularnymi osiągnięciami. Polacy, Leszek Beblo i Grzegorz Gajdus biegli w czołówce tylko do półmetka. Ostatecznie zajęli odpowiednio 17 i 61 miejsce.

Na ringu bokserskim dokończono mecz Kuba – Reszta Świata. Kubańczycy mieli trzy szanse na złote medale, wykorzystali dwie. W Barcelonie Kuba wygrała z Resztą Świata 7:5, a w Atlancie – przegrała 4:8.



Na zdjęciu: Piotr Markiewicz – zdobywca jedyne medalu dla Polski w kajakarstwie podczas Igrzysk Olimpijskich w Atlancie. („brąz” w K-1 na dystansie 500 m).

Fot. PAP

Sylwetka medalisty

Brązowy medalista igrzysk olimpijskich w Atlancie w kajakarstwie, na dystansie 500 m w konkurencji K-1 urodził się 3 września 1973 roku w miejscowości Sejny.

Jest żonaty i ma córkę Hanę. Mieszka w Augustowie i trenuje w tamtejszym klubie Sparta, a jego szkoleniowcem jest Andrzej Siemion.



PIOTR MARKIEWICZ

W pierwszych zawodach wystartował w wieku czternastu lat. Jego hobby to muzyka i psychologia.

Największe sukcesy sportowe: drugie miejsce na mistrzostwach świata '93 w osadzie K-4 na dystansie 1000 m, tytuł wicemistrza świata w konkurencji K-4 (1994), złote medale na MS '95 w K-1 na 200 i 500 m oraz brązowy medal w K-4 na 1000 m, Puchar Świata '95 za zwycięstwo pierwszego miejsca w klasyfikacji generalnej.

(PAP, mars)

Chorwacja najlepsza

PIŁKA RĘCZNA

W finale olimpijskiego turnieju piłkarskiego Chorwacja pokonała Szwecję 27:26 (16:11).

W pierwszej połowie Szwedzi zagrali poniżej oczekiwań, z czego skwapliwie skorzystali wicemistrzowie świata – Chorwaci. Wprawdzie pierwszą bramkę zdobyli Skandynawowie, ale potem przez długi czas nie mogli przedrzeć się przez linie obronne rywali. Tymczasem zespół chorwacki w 10 minucie prowadził już 6:1 i do końca pierwszej połowy pilnował korzystnego wyniku.

Po przerwie zawodnicy „Trzech Koron” zaczęli moźliwie odpracowywać straty. Próbowali różnych sposobów. Zmieniili taktykę i rozpoczęli falowe ataki skrzydłami, ale wtedy natrafiali na świetnie usposobionego tego dnia bramkarza Valtera

Matosevica. Zmiana stylu gry powoli zaczęła przynosić efekty. Najlepszy strzelec w szeregach Szwedów, Pierre Thorsson, na 3,32 min. przed zakończeniem doprowadził do stanu 23:24. Była więc szansa na wyrównanie. Chorwatom udało się jednak opanować sytuację. Znakomitą akcją popisał się Bozidar Jovic, a 25 sekund przed ostatnim gwizdkiem sędziego bramkę zdobył Nenad Kljaic. Kilkaście sekund później rezultat ustalił Magnus Wislander. Podobny przebieg miał mecz o brązowy medal, w którym Hiszpania wygrała z Francją 27:25 (12:13).

Francuzi, mistrzowie świata, przespał początek drugiej połowy i pozwolili Hiszpanom uzyskać siedmiobramkową przewagę. Tak jak i w spotkaniu finałowym, doszło do dramatycznej końcówki. Piłkarze ręczni z Półwyspu Iberyjskiego nie dali sobie jednak odebrać zwycięstwa. (mars)

Wiesław Zych jednym z sędziów

Ostatnie medale

KOSZYKÓWKA

Ostatni złoty medal podczas Igrzysk Olimpijskich w Atlancie zdobyły koszykarki USA, które w finale pokonały drugą mistrzynią świata – Brazylię 111:87.

Amerykankom udało się rewanż za porażkę w mistrzostwach świata w 1994 roku. W ich drużynie najwięcej punktów zdobyła Lisa Leslie – 29. Prawie 33 tysiące widzów zgromadzonych w Georgia Dome, podziwiali znakomitą grę swoich pupilek, które podobnie jak męska reprezentacja Stanów Zjednoczonych, nie dały szans rywalkom. W drugiej minucie dru-

giej połowy, Amerykanki prowadziły już 19 punktami i do końca kontrolowały przebieg wydarzeń na boisku.

Po ostatnim gwizdku sędziego Wiesława Zycha (jedyński polski akcent w finałach gier zespołowych) zwyciężczyni rozpoczęły taniec radości.

Do walki o złoty medal, zespół gospodarzy igrzysk przygotowywał się na zgrupowaniu od października ubiegłego roku. Wyśilek się opłacił. Amerykanki nie przegrały w Atlancie ani jednego meczu. Brązowy medal zdobyły koszykarki Australii, które w decydującym spotkaniu pokonały Ukrainę 66:56 (33:24). Australia zdobyła więc medal olimpijski w tej dyscyplinie sportu po raz pierwszy. (suw)

Medaliści

Boks

Waga musza

1. Maikro Romero (Kuba)
2. Bolat Szumadilow (Kazachstan)
3. Zoltan Lunka (Niemcy)
3. Albert Pakejew (Rosja)

Waga piórkowa

1. Kamsing Somluck (Tajlandia)
2. Serafin Todorow (Bułgaria)
3. Pablo Chacon (Argentyna)
3. Floyd Mayweather (USA)

Waga lekkopółśrednia

1. Hector Vincent (Kuba)
2. Oktay Urkal (Niemcy)
3. Bolat Nijazymbietow (Kazachstan)
3. Fathi Missaoni (Tunezja)

Waga lekkośrednia

– 71 kg

1. David Reid (USA)
2. Alfredo Duvergel (Kuba)
3. Karim Tutaganow (Uzbekistan)
3. Ezmouhan Ibzaimow (Kazachstan)

Waga półciężka

– 81 kg

1. Wasilij Szizow (Kazachstan)
2. Seung – Bae Lee (Korea Płd.)
3. Antonio Tarver (USA)
3. Thomas Ulrich (Niemcy)

Waga Superciężka

– + 91 kg

1. Wasilij Kliczek (Ukraina)
2. Paca Wolgramm (Togo)
3. Aleksiej Lezin (Rosja)
3. Duncan Dokiari (Nigeria)

Gimnastyka artystyczna

Wielobój indywidualny

1. Jekatierina Sieriebrańska (Ukraina)
2. Janina Batirczina (Rosja)
3. Jelena Wytryszenko (Ukraina)

Jeździectwo

Skoki przez przeszkody – indywidualnie

1. Ulrich Kirchhof (Niemcy)
2. Willi Melliger (Szwajcaria)
3. Aleksandra Ledermann (Francja)

Koszykówka

Kobiety

1. USA
2. Brazylia
3. Australia

Piłka ręczna

Mężczyźni

1. Chorwacja
2. Szwecja
3. Hiszpania

Siatkówka

Mężczyźni

1. Holandia
2. Włochy
3. Jugostawia

(suw)

Gry zespołowe

Z BOISK I HAL

Koszykówka

Kobiety. W pojedynku o złoty medal olimpijski Stany Zjednoczone pokonały Brazylię 111:87. W meczu o trzecie miejsce Australia zwyciężyła Ukrainę 66:56.

Piłka ręczna

Mężczyźni. Tytuł mistrzów olimpijskich wywalczyli Chorwaci, którzy w decydującym spotkaniu wygrali ze Szwedami 27:26. Brązowy medal zdobyli Hiszpanie po zwycięstwie nad Francuzami 27:25.

Siatkówka

Mężczyźni. Złoty medal wywalczyli Holendrzy, którzy pokonali w finale Włochów 3:2. Na trzeciej pozycji uplasowali się Jugostawianie. W decydującym meczu pokonali oni Rosjan 3:1. (mars)

Zapisy do oldboyów

PIŁKA NOŻNA

Jutro (środa, 7 bm.) o godz. 18.30 w kawiarni Klubu Sportowego Gwardia Koszalin przy ul. Fatata 34 rozpocznie się spotkanie organizacyjne, podczas którego omawiane będą sprawy związane z utworzeniem zespołu piłkarskiego oldboyów Gwardii.

Organizatorzy zapraszają byłych piłkarzy i wszystkich chętnych, którzy ukończyli 35 lat i chcą uczestniczyć w rozgrywkach Pomorskiej Ligi Oldboyów (II liga) do udziału w spotkaniu. (mars)

SPORT

Koszalin: 42-51-14, Słupsk: 42-39-12

Żegnaj Atlanto!

Za cztery lata Sydney

Igrzyska Olimpijskie w Sydney nie będą przedsięwzięciem tak bardzo skomercjonalizowanym, jak zakończone obecnie zmagania w Atlancie – zapowiedzieli przedstawiciele Komitetu Organizacyjnego Igrzysk w 2000 roku.

Podkreślili oni, że chcą u siebie stworzyć przede wszystkim ducha rywalizacji sportowej. Podobnie jak to miało miejsce w Atlancie, Sydney przyjmie około 10 000 zawodników z 200 państw, którzy rywalizować będą w 26 dyscyplinach. Dodatkowo sportowcom towarzyszyć będzie 5 000 osób obsługi technicznej i 15 000 dziennikarzy oraz fotoreporterów z całego świata.

Obraz igrzysk w 2000 roku ma być jednak zupełnie inny, niż obecnych. Ulice Sydney nie będą tak przepięknie sprzedawcami, którzy w Atlancie oferowali prawie wszystko, od butelek po rozmaite koszulki. Przeczuwając możliwość szybkiego zarobku, żądali za nie często zbyt wysokich sum pieniędzy. Mniej widoczni będą agenci ochrony, tak, aby w miejscach publicznych ludzie nie musieli ustawicznie myśleć o ewentualnych zagrożeniach.

Sydney w czasie igrzysk odwiedzi około 245 tysięcy turystów, podczas gdy Atlanta przeżywała najazd dwumilionowej rzeszy zwiedzających. Dla chętnych do bezpośredniego obserwowania zawodniczych zmagani organizatorzy przewidzieli sprzedaż od 6 do 7 milionów biletów, czyli około 4 miliony mniej, niż w Atlancie. Na trybunach stadionu olimpijskiego w Sydney będzie mogło zasiąść 115 tysięcy kibiców.

Australijczycy mają zamiar przeznaczyć więcej pieniędzy na zorganizowanie 27. Letnich Igrzysk Olimpijskich. Przewiduje się, że pochłonią one około 2 miliardów dolarów. Budżet organizacji igrzysk w Atlancie zamknął się sumą 1,7 mld. dolarów. Igrzyska olimpijskie w Sydney będą trwały od 15 września do 1 października 2000 roku.

(suw)

Puchar UEFA

Legia i Hutnik walczą o awans

PILKA NOŻNA

Dzisiaj na europejskich boiskach rozegrane zostaną pierwsze mecze wstępnej rundy rozgrywek o Puchar UEFA, w której wystąpi m.in. dwa polskie zespoły: Legia Warszawa i Hutnik Kraków.

Drużyna warszawska podejmować będzie drużynę fińską, Haka Valkeakoski i nie powinna mieć kłopotów z odniesieniem zwycięstwa, chociaż ich rywale od

lat zaliczają się do czołowych zespołów Finlandii.

Znacznie trudniejsze zadanie czeka Hutnika, który zmierzy się na wyjeździe z Sigmą Olomuniec. Zespół ten w minionym sezonie wywalczył tytuł wicemistrza Czech. Jest to największy sukces w historii tego klubu, ale piłkarze krakowscy nie stoją na straconej pozycji i powinni powalczyć o korzystny rezultat.

(mars)

Kalendarium minionych igrzysk

Najważniejsze wydarzenia

(dokończenie ze str. 7)

28 lipca

Po bardzo emocjonującym konkursie skoku wzwyż, Artur Partyka wywalczył srebrny medal. Polski żeglarz Mateusz Kusznierewicz zapewnił sobie mistrzostwo olimpijskie w klasie Finn jeszcze przed rozegranie ostatniego wyścigu.

29 lipca

Amerikanin Carl Lewis wywalczył w swojej karierze dziewiąty złoty medal olimpijski.

W ekipie polskiej cieszą się z dekoracji złotym medalem żeglarza Mateusza Kusznierewicza.

30 lipca

W tym dniu Polacy nie wywalczyli wprawdzie medalu, ale bardzo dobrze spisali się nasz pięcioboista Igor Warabiada, który zajął wysokie 5. miejsce.

31 lipca

Wydarzeniem na lekkoatletycznym stadionie była przegrana z kontuzją znakomitego ukraińskiego tyczkarza Siergieja Bubki.

Sensacyjnej porażki z Nigerią (3:4) w półfinałowym spotkaniu turnieju piłkarskiego doznali piłkarze Brazylii. Jak się jednak później okazało, przegrali z mistrzami olimpijskimi.

1 sierpnia

To, co zrobił w finałowym biegu na 200 m amerykański sprinter Michael Johnson przejdzie na stałe do historii sportu. „To była eksplozja siły, talentu i jeszcze czegoś, czego nie da się określić słowami” – powiedział po tym biegu polski sprawozdawca Włodzimierz Szaranowicz. Johnson przebiegł ten dystans w rekordowym czasie 19,34 s. Ponadto wygrał po raz pierwszy w historii igrzysk biegi na 200 i 400 m.

2 sierpnia

Był to udany dzień dla naszych reprezentantów. Złoty medal w chodzie na 50 km wywalczył Robert Korzeniowski. Bardzo miłą niespodziankę sprawiły również polskie łuczniczki, które zdobyły w turnieju drużynowym brązowy medal. Wśród reprezentantek Polski była zawodniczka z województwa koszańskiego Joanna Nowicka, która na co dzień reprezentuje barwy kołobrzeskiej Mewy. Warto również podkreślić, że trenerem koordynatorem kadry polskiej łuczniczki jest Stanisław Stulgłowa, szkoleniowiec kołobrzeskiego klubu.

3 sierpnia

Był to dzień pełen niespodzianek. Piłkarze Nigerii zdobyli olimpijskie „złoto”, Amerykanie przegrali w prestiżowej sztafecie sprinterskiej 4 x 100 m, a koszykarski „Dream Team III”, mimo wygranej, napotkał wreszcie na silniejszy opór. Jugosłowianie sprawili wiele kłopotów zawodnikom ligi NBA i doprowadzili do tego, że nie było to jednostronne widowisko.

Bardzo dobrze spisali się polscy biegacze w sztafecie 4 x 400 m. Zajęli oni w finałowym biegu 6. pozycję. Niestety nie wiodło się naszym reprezentantom w pierwszym dniu kajakarskich finałów.

4 sierpnia

Piotr Markiewicz wywalczył ostatni, siedemnasty medal dla Polski. Zajął bowiem trzecie miejsce w kajakowym finale K-1 na dystansie 500 m.

Wspaniałe emocjonujące widowisko stworzyli siatkarze Włoch i Holandii. Po tie breaku złoto wywalczyli Holendrzy.

Dzień zakończył się wspaniałą ceremonią zamknięcia igrzysk. Kilkogodzinne widowisko ukoronowane zostało wspólną zabawą sportowców na płycie stadionu olimpijskiego.

(suw)

Ceremonia zamknięcia

IGRZYSKA W ATLANCIE PRZESZŁY DO HISTORII

Igrzyska w Atlancie przeszły więc do historii. Pozostaną na długo w pamięci nie tylko dlatego, że nie zabrakło wydarzeń niezwykłych, ekscytujących, jak fantastyczny bieg Michaela Johnsona na 200 m, skok Carla Lewisa po dziewiąty złoty medal olimpijski oraz wspaniały konkurs skoku wzwyż z Arturem Partyką w roli głównej.

Jakże wymowne było zachowanie Juana Antonio Samarancha, który po raz pierwszy podczas ceremonii zamknięcia igrzysk nie wypowiedział tradycyjnej formuły, którą powtarzał w Los Angeles, Seulu i Barcelonie, że były to najlepsze w dziejach igrzyska. „Atlanta, dobra robota. Atlanta pozostanie na zawsze miastem olimpijskim” – tymi słowami rozpoczął przemówienie, ale bardzo wstrętnie chwalił organizatorów, stwierdzając jedynie, że „były to wyjątkowe igrzyska”.

Nagrodził przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Billy'ego Payne'a Orderem Olimpijskim. Następnie przekazał flagę olimpijską burmistrzowi Sydney – miasta kolejnych letnich igrzysk w 2000 roku – Frankowi Sartorowi. Szef

0 godz. 4.15 czasu polskiego na stadionie olimpijskim w Atlancie prezydent Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Juan Antonio Samaranch ogłosił zamknięcie 26. Letnich Igrzysk Olimpijskich w Atlancie.

MKOl. nawiązał również do wybuchu bomby w Parku Olimpijskim i poprosił publiczność o uczczenie minutą ciszy ofiar zamachu oraz pamięci sportowców izraelskich, którzy padli ofiarami terrorystów podczas Igrzysk w Monachium.

Po chwili milczenia na płycie nieoczekiwanie pojawił się Stevie Wonder, który zaśpiewał słynną piosenkę Johna Lennona „Imagine”. Uroczystość na Stadionie Olimpijskim rozpoczęła się dość chłodno – przyjętą przez widzów paradą orkiestr dętych. Nie wzbudziły entuzjazmu ekwi-

librystyczne pokazy w rymnie młodych ludzi na deskorolkach i rowerach, popisy akrobatów. Na szczęście organizatorzy mieli również szczęśliwe pomysły, a takim była dekoracja medalistów maratonu. Hymnu narodowego wysłuchał Josiah Thugwane z RPA, pierwszy czarnoskóry mistrz olimpijski z tego kraju.

Po oficjalnej części zamknięcia igrzysk pięć minut miała Australia, która za cztery lata będzie gościła olimpijczyków. Pokaz rozpoczął się w stylu amerykańskim. Pojawili się kangury na... rowerach.

Gdy oficjalny program zakłócili sportowcy, którzy rozgrzani rockowymi rytmami wtargnęli samowolnie na płytę stadionu, uroczystość nabrała spontaniczności. Pół godziny wcześniej niż planowano tysiące uczestników igrzysk wbiegło na płytę, rozpoczęły się tańce, śpiewy. Tak jak w Barcelonie, igrzyska zakończył koncert z udziałem gwiazd. Wystąpili: Little Richard, B.B. King, Wynton Marsalis, Al Green i oczywiście Gloria Estefan, której przebieg „If I could be...” zawsze będzie przypominał igrzyska w Atlancie. (suw)



Sztuczne ognie podczas ceremonii zamknięcia 26. Letnich Igrzysk Olimpijskich w Atlancie.

(suw)

Fot. PAP

Wygrali po tie-breaku

SIATKÓWKA

Siatkarze Holandii wywalczyli tytuł mistrzów olimpijskich po zwycięstwie w finałowym meczu nad zespołem Włoch 3:2 (15:12, 9:15, 16:14, 9:15, 17:15).

Brązowe medale wywalczyli Jugosłowianie, którzy wygrali z Rosją 3:1 (15:8, 7:15, 15:8, 15:9).

Niedzielny finał był bardzo interesującym widowiskiem. Zmierzyły się w nim bowiem dwa zespoły, od kilku lat rywalizujące o światowy prymat: mistrzowie świata – Włosi i triumfatorzy Ligi Światowej – Holendrzy. Spotkanie stało na bardzo dobrym poziomie, a obie drużyny popisywały się efektownymi i skutecznymi zagraniami. Bardziej żywiołowo grający Włosi zdobywali punkty po dynamicznych atakach swego atutowego asa, Andrei Gianiego. Z drugiej strony siatki fantastycznie grał Olof Van Der Meulen.

Wysocy, ale bardzo sprawni Holendrzy wykorzystali do maksimum swoje atuty: niezwykle skuteczny blok i wspaniały atak z drugiej linii. Precyzja Holendrów i kilka błędów drużyny włoskiej w tie-breaku przeważały szalę na korzyść „pomarańczowych”, którzy po raz pierwszy triumfowali w finale wielkiej imprezy światowej rangi.

(mars)

Pojadą na Tajwan

KOSZYKÓWKA

Reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn, która przygotowuje się do eliminacyjnych meczów rundy rewanżowej mistrzostw Europy, wybiera się na Tajwan. W Taipei polscy koszykarze wystąpią w międzynarodowym turnieju (14-25 bm.), a ich przeciwnikami będą atrakcyjni rywale, m.in. Kanada – siódma drużyna MŚ.

(mars)

Na kajakowym torze

Wykorzystali jedną szansę

W niedzielę na torze Lake Lanier, polscy kajakarze mieli trzy szanse na zdobycie medalu, by „uratować twarz”. Trzy, bo liczenie na medal Anety Pastuszki graniczyło z cudem. Cudu nie było, wykorzystana została tylko jedna szansa – brązowy medal w wyścigach na 500 m, w rywalizacji K-1, zdobył Piotr Markiewicz.

KAJAKARSTWO

Dwukrotny mistrz świata i najlepszy kajakarz ubiegłego roku – powołując się na klasyfikację Pucharu Świata – był żądny sukcesu. Chciał odegrać się za niepowodzenia podczas poprzednich dni olimpiady, w tym również za „feralne”, czwarte miejsce w sobotnim wyścigu K-4. Przesiadł się na „stary” łódkę – w nowym występował bowiem wcześniej. Wystartował nieźle. Wkrótce zajmował drugą pozycję w stawce. Na szlaku jednak różnie było. Był i piąty, i czwarty, i trzeci. Dopłynął na tej pozycji do mety. Zdobyl medal i uratował honor naszych kajakarzy. W niedzielę nie do pokonania był Włoch Antonio Rossi, którego bezskutecznie próbował pozbawić złoto medalu Norweg Knut Holmann. Właśnie ta trójka stanęła na podium po niedzielnym wyścigu, a na maszcie podczas dekoracji medalistów pojawiła się polska flaga.

Po raz pierwszy i ostatni na Lake Lanier. Niespełna 23-letni Markiewicz był najmłodszym uczestnikiem finału. Rossi i Holmann mają po 28 lat. Najmłodszą uczestniczką finału kobiet była Polka Aneta Pastuszka. Przypłynęła ona na start w skupieniu. W niezłym stylu rozpoczęła wyścig, przez pewien czas zajmowała 7. miejsce. Wkrótce jednak rywalki ją wyprzedziły. Polka wioślowała wprawdzie ile sił, ale dystans do konkurentek się nie zmniejszał. Na metę przypłynęła jako ostatnia. Omal nie zemdląta w łódce. Do pomostu dotarła na pontonie ratowniczym. Przez kilka minut, siedziała wyczerpana na pomoście. Dopiero po jakimś czasie wsiadła w kajak i odpłynęła w kierunku hangaru...

Z osad naszych kajakowych dwójek więcej spodziewano się po występie Macieja Freimuta i Adama Wysockiego. Polacy mieli bardzo dobry start. Od razu uplasowali się w czołówce, a na półmetku zajmowali trzecią, medalową pozycję. Później jednak skutecznie zaatakowali Australijczycy i Rosjanie. Polakom udało się więc uratować tylko piątą pozycję.

Natomiast osada niemiecka – Kay Bluhm i Torsten Guetsche – jeszcze raz potwierdziła, że była doskonale przygotowana do występu w igrzyskach. Nasi kajakarze po wyścigu postanowili w odosobnieniu przeżyć goryczy porażki. Odpłynęli oni na drugą stronę jeziora, w przeciwnieństwie do innych osad i dość długo nie wracali do bazy.

Podobnie po wyścigu finałowym postąpiła osada polskich kajakarek, Izabela Dylewska-Światowiak i Elżbieta Urbańczyk. Zajęły one bowiem dopiero siódme miejsce, a liczone również na medalową pozycję. Nie miały więc powodów do radości. Polki przez cały wyścig plasowały się na końcu stawki. Za sobą miały tylko kajakarki z Rosji i z Francji. Rosjanki próbowały wprawdzie wyprzedzić nasze reprezentantki, ale zabrakło im kilkanaście metrów.

Złote medale przypadły Szwedkom, Gunnarsson i Andersson. Był to ostatni złoty medal wywalczony podczas olimpijskich regat kajakowych. (suw)

Dzisiaj informacje sportowe także na str. 7

ATLANTA '96

Klasyfikacja medalowa

Oto klasyfikacja medalowa 26. Letnich Igrzysk Olimpijskich w Atlancie. Ogółem rozegrano 271 konkurencji, a na podium stanęli reprezentanci 79 państw.

	zl.	sr.	br.
1. USA	44	32	27
2. Rosja	26	21	16
3. Niemcy	20	18	29
4. Chiny	16	22	12
5. Francja	15	7	15
6. Włochy	13	10	13
7. Australia	9	9	23
8. Kuba	9	8	8
9. Ukraina	9	2	12
10. Korea Płd.	7	15	5
11. Polska	7	5	5
12. Węgry	7	4	10
13. Hiszpania	5	6	6
14. Rumunia	4	7	8
15. Holandia	4	5	10
16. Grecja	4	4	0
17. Czechy	4	3	4
18. Szwajcaria	4	3	0
19. Dania	4	1	1
20. Turcja	4	1	1
21. Kanada	3	1	8
22. Bułgaria	3	7	5
23. Japonia	3	6	5
24. Kazachstan	3	4	6
25. Brazylia	3	3	9
26. Nowa Zelandia	3	2	1
27. RPA	3	1	1
28. Irlandia	3	0	2
29. Szwecja	2	4	2
30. Norwegia	2	2	3
31. Belgia	2	2	2
32. Nigeria	2	1	4
33. KRLD	2	1	3
34. Algieria	2	0	1
35. Etiopia	2	0	1
36. W. Brytania	1	8	7
37. Białoruś	1	6	8
38. Kenia	1	4	3
39. Jamajka	1	3	2
40. Finlandia	1	2	1
41. Indonezja	1	1	2
42. Jugosławia	1	1	2
43. Iran	1	1	1
44. Słowacja	1	1	1
45. Armenia	1	1	0
46. Chorwacja	1	1	0
47. Portugalia	1	0	1
48. Tajlandia	1	0	1
49. Buriundi	1	0	0
50. Kostaryka	1	0	0
51. Ekwador	1	0	0
52. Hongkong	1	0	0
53. Syria	1	0	0
54. Argentyna	0	2	2
55. Słowenia	0	2	0
56. Namibia	0	2	0
57. Austria	0	1	2
58. Uzbekistan	0	1	1
59. Malezja	0	1	1
60. Mołdawia	0	1	1
61. Azerbejdżan	0	1	0
62. Bahama	0	1	0
63. Łotwa	0	1	0
64. Tajwan	0	1	0
65. Filipiny	0	1	0
66. Zambia	0	1	0
67. Tonga	0	1	0
68. Gruzja	0	0	2
69. Maroko	0	0	2
70. Trynidad i Tobago	0	0	2
71. Indie	0	0	1
72. Izrael	0	0	1
73. Litwa	0	0	1
74. Meksyk	0	0	1
75. Mongolia	0	0	1
76. Mozambik	0	0	1
77. Portoryko	0	0	1
78. Tunezja	0	0	1
79. Uganda	0	0	1

(mars)

Czołówka ATP

TENIS

Na czele najnowszej listy ATP – najlepszych tenisistów świata – znajduje się Amerykanin Pete Sampras, który zgromadził 4147 pkt. Drugie miejsce zajmuje Austriak Thomas Muster – 3680 pkt, a trzecie, jednak lidera – Michael Chang – 3499 pkt. Kolejne dwie pozycje zajmują: Rosjanin Jewgienij Kafelnikow – 3213 pkt oraz Niemiec Boris Becker – 3162 pkt.

Natomiast najwięcej nagród wywalczył w tym roku J. Kafelnikow, który zarobił na kortach 1.551.458 dolarów. (mars)

SALON SPORTOWY LIDER
SŁUPSK al. Sienkiewicza 21
tel./fax (0 59) 42 36 03

ubioły sportowe
sprzęt sportowy rehabilitacyjny
turystyczny tenisowy
wyposażenie sal i obiektów sportowych
rolery, puchary

FUTURA SŁUPSK

Agencja obiecuje producentom

— Proszę zrozumieć, że Agencja jest tylko małym ogniwem na rynku. Jeśli w kraju produkuje się rocznie 26 mln ton zbóż, a my kupujemy tylko 500–900 tys. ton, bo na więcej nie otrzymujemy pieniędzy, to jaki jest nasz udział w skupie?

Jaki Agencja może mieć wpływ na stabilizowanie cen na rynku produktów rolnych? — pytał Kazimierz Gutowski, prezes Agencji Rynku Rolnego na spotkaniu z producentami zbóż w Urzędzie Wojewódzkim w Słupsku.

K. Gutowskiego zaprosił do Słupska poseł PSL Zbigniew Gałek. Chodziło — jak można było zorientować się po dyskusji — o zapewnienie w województwie także w tym roku dobrego skupu zbóż przy pomocy ARR, bo ubiegłoroczny, dzięki tej pomocy, oceniono jako dobry. Prezes ostudził jednak producentów, a chyba również przedstawicieli administracji wojewódzkiej, odpowiedzialnej za sprawy rolne, oczekujących, że Agencja jako pierwsza „wejdzie” na rynek skupu. Przypomnił, że nie jest od tego. Może interweniować dopiero wtedy, gdy na rynku zaczyna się „coś niedobrego” dziać.

Agencja ze skupu ubiegłorocznego skierowała do sprzedaży 500 tys. ton zbóż. Okazało się to za mało i ceny znacząco skoczyły. Ale więcej Agencja nie miała. Dlatego rząd zmuszony był podjąć decyzję o imporcie 200 tys. ton ziarna.

— Sporą część sprowadziliśmy już ze Stanów Zjednoczonych i gazety zaczęły teraz rozpisywać się, że jest to ziarno niedobre — drobne, ciemne. Pewnie, że mo-

głoby być lepsze. Ale ile trzeba by więcej za nie zapłacić — powiedział K. Gutowski.

K. Gutowski poinformował, że Agencja w tym roku planuje kupić na rezerwy państwowe 900 tys. ton ziarna — około 40 proc. ilości, która w czasie żniw trafi na rynek. Pozostałym — takie są prawa wolnego rynku — powinni zainteresować się inni skupujący.

Rząd ustalił ceny minimalne dla żyta w wysokości 280 tys. zł za kwintal, dla pszenicy 400 tys. zł. Agencja może sama podnieść je o 20 proc. W. Gutowski uważa jednak, że ceny będą wyższe.

W ramach skupu na magazyny autoryzowane — za poręczeniem kredytów przez Agencję — w kraju planuje się kupić 500 tys. ton ziarna (w roku ubiegłym kupiono 800 tys. ton). Prezes zaznaczył jednak, że firmy, które podpiszą umowy z Agencją na taki skup, po raz pierwszy w tym roku zobowiązane zostaną do odsprzedaży potem Agencji 30 proc. kupionego ziarna.

K. Gutowski opowiedział się za takimi działaniami, które będą powodować zbliżenie się cen krajowych na zboża do cen światowych. Zapewnił, że nie będzie prowadził w okresie żniw importu ziarna na rezerwy państwowe, bo musi szanować polskich producentów.

WIEJSKIE ODGŁOSY

Mistrz Agro-Ligi '96

DOROBIL SIĘ PIENIĘŻNICY

— Podobno Napoleon mianował na dowódców tylko tych oficerów, którzy, prócz kwalifikacji, mieli po prostu szczęście — mówi Ryszard Lewandowski i serdecznie śmieje się. Zaczynał od 10 hektarów — dziś prezesuje szczecińskiej spółdzielni mleczarskiej, dorobił się dużej pieczarkarni, a od niedawna dzierżawi 450 hektarów dawnego państwowego zakładu rolnego w Pieniężnicy.

częło padać, trochę się miotatem — wspomina ten trudny czas. Kupił sąsiednie gospodarstwo z zabudowaniami: „I co dalej z tym robić?” Do tej pory był hodowcą bydła mlecznego. Miał w tej dziedzinie duże sukcesy, jako pierwszy w okolicy sprowadził sztuki rasy holstejsko-fryzyskiej, które dawały do 7-8 tysięcy litrów mleka. Znany namówił go na uprawę pieczarek.

Ryszard Lewandowski nie wiedział o nich nic, poza tym „że są dobre na patelni” i nie mógł przewidzieć „jakiego psikus niedługo Balcerowicz przyniesie”. Do sprawy zabrał się po swojemu — energicznie i planowo. Przygotował 4 hale produkcyjne po 130 metrów kwadratowych i objechał prawie wszystkie duże pieczarkarnie w Polsce. Wziął też 20-milionowy kredyt w banku. — To były ogromne pieniądze.

niądze wtedy, a kilogram pieczarek kosztował tylko 460 złotych. Sąsiedzi przepowiadali mi, że jeszcze wnuki będą splotać. Udało się, chociaż dzisiaj wydaje się to niewiarygodne. — Dlatego, że nie postuluje doświadczonego pieczarkarza. Ja tym pieczarkom mocno przeszkadzałem, jak tylko potrafiłem. Dwie ostatnie noce Ryszard Lewandowski nie przespał, ale między Bożym Narodzeniem a Nowym Rokiem 1989 roku na biurku dyrektora banku położył 20 milionów i uciekł spod balcerowiczowskiej gilotyny odsetkowej. Zgadza się jednak, że całe przedsięwzięcie było ogromnie niepewne. — Ale sukcesy odnoszą rzykanci — mówi i dodaje historyjkę z Napoleonem, nie kwestionując znaczenia zwykłego szczęścia.

Co się opłaca?

— Lubię robić rzeczy, w których nie mam dużo doświadczenia — wyznaje swoją zasadę rolnik z Grabowa. — Jest to, powiedzmy, forma sprawdzenia. Pieczarki hodował do 1994 roku, aż do podjęcia decyzji o wydzierżawieniu gospodarstwa w Pieniężnicy. — Pół roku bitem się z myślami. Znałem je dobrze, było w nim zbyt dużo niepotrzebnych dla moich celów obiektów, jak obszerne suszarnie. Ziemia odlogowała od 4 lat, a niektóre kawałki od 8. Jednak 18 października podpisałem umowę dzierżawną. W listopadzie zdążyłem jeszcze zasiać żyto, chociaż było to wbrew zasadom agrotechnicznym. Natychmiast zaczął też remontować chlewnie i tuż przed Bożym Narodzeniem wprowadził pierwszych 45 łoch. Czas nieubłaganie płynął, trzeba było spieszyć się z modernizacją pomieszczeń dla przychowku. W tej chwili hoduje 45 macior, 3 knury i 450 sztuk młodzieży. W trakcie remontów są następne skrzydła fermy, gdzie wstąpią następnych 40 macior. — I to byłby koniec pierwszego etapu — 1500 sztuk trzody chlewnej w przyszłym roku zamyka plany Ryszarda Lewandowskiego.

O wyborze na prezesa Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Szczecinku mówi, że „taka był wola ludu”. Związany był z nią od wielu lat. Jego dzień zaczyna się o 6 rano. Odwiedza fermę, wraca na chwilę do domu lub jedzie prosto do Szczecinka, stamtąd wraca między 15 a 17 znowu na fermę i wieczorem zjawia się w domu.

— Podobno w naszym rolnictwie nic się nie opłaca — ani hodować, ani uprawiać. Jest tylko jedna rzecz, która się opłaca — chować pieniądze przed żoną — mówi z humorem. Ale już poważnie dodaje — Mam wytyczone plany i spokojnie je realizuję.

PIOTR URBAN



„Piotrek” — okazały przedstawiciel rasy Pietrain-Duroc rozleniwiał się nieco więc Ryszard Lewandowski wskazuje mu drogę na stonczny wybieg.

Fot. Izabela Oleś

W Dębicy są 64 zagrody i przedszkole

Sołtysowa na bramce

— Byłam bramkarką w damskiej drużynie piłki nożnej „Kazel Koszalin”. Grałam, zawsze na tej samej pozycji, w meczach z drużynami z Sosnowca i Krakowa, Warszawy i Gdyni. Wyjeżdżałyśmy na mecze nawet do byłej NRD. Czy w Koszalinie jeszcze kto to pamięta? — pyta Zofia Węgrzyn, wspominając „dawne swoje czasy”.

Do spółki z Leszczynem

Dębica „zastygła” rok temu, kiedy w lipcu wygrała wraz z sąsiednim Leszczynem wyróżnienie wojewody w konkursie „Impreza miesiąca”. A imprezą, zgłoszoną do konkursu, był turniej obywateli tych wsi sołectkich. Odbył się w sobotę.

W przeciąganiu liny „walczyły” kobiety i mężczyźni, w przecinaniu i rąbaniu drewna tylko mężczyźni. W picu piwa przez smoczek najlepszy wynik osiągnął Wiesław Figa z Leszczyna. Ale w konkurencji „śpiewu chóralnego” górą była znów Dębica. A w klasyfikacji ogólnej trochę lepsza była „drużyna” Leszczyna, w której rolę „kapitana” pełnił Marek Sosnowski, tamtejszy sołtys.

Jedna dla obydwu

Nagroda za „Imprezę miesiąca” wyniosła 9 milionów starych złotych. Gmina dodała do niej również swoje 9 milionów. I za zgodą mieszkańców obydwu sołectw wydano je na remont i lepsze urządzenie świetlicy w Dębicy. Bo też

świetlica ta jest dla obydwu tych wsi wspólna.

— Ci z Leszczyna przychodzą do świetlicy, jak do swojej — opowiada Węgrzynowa. — Nawet na wybory sołtysa się tam umawiają. Kibicują również, kiedy damy im do tego pretekst. Tak było w maju na gminnych zawodach straży pożarnych — informuje Zofia Węgrzyn. — I nasza drużyna dała się tam wyprowadzić tylko rywalom z Górawina — zajęła drugie miejsce. My się im odwzajemniamy tym samym. A ostatni swój sukces straż nasza odniosła w Leszczynie — ugasila pożar w zagrodzie Mirosława Tepera.

Telefon dla każdego?

Ostatnio rozeszła się po wsiach wiadomość, że rymańska gmina chce się stelfonizować. — W Dębicy wnioski o założenie telefonu napisało do Urzędu Gminy w Rymaniu 48 osób. Rzadko kto sądził, że aż tylu w Dębicy chce mieć telefon w swoim domu — mówi Zofia Węgrzyn. — Kosztować to będzie każdego co najmniej po cztery miliony starych zło-

tych. Na razie jednak zlecono dopiero opracowanie dokumentacji technicznej na telefonizację wsi w gminie Ryman.

LUDWIK LOOS



Świetlica w Dębicy została wyremontowana za pieniądze wygrane w konkursie „Impreza miesiąca”. Na zdjęciu: sołtys, Zofia Węgrzyn (z prawej) i Bogumila Szczęśniak, pracownica rymańskiego Urzędu Gminy — w wolnych chwilach malarka, której obrazy zdobią ściany świetlicy.

Fot. autora

GIELDA ROLNO-SPOŻYWCZA

Środkowopomorskie Hurtowe Centrum Rolno-Spożywcze SA Koszalin, ul. Szczecińska 52, tel. 420-708

WARZYWA: buraki czerwone (20 kg) — 8; cebula (25 kg) — 15–20; pomidory (6 kg) — 16,8–18; marchew (20 kg) — 12; ziemniaki (30 kg) — 6; papryka czerwona (5 kg) — 24; szczypiorek (1 pęczek) — 0,15–0,25;

OWOCY: jabłka (15 kg) — 18–21; banany (18 kg) — 24–26; cytryny (10 kg) — 30; gruszek (18 kg) — 28; grejpfruty (15 kg) — 48,75; jabłka importowane (12 kg) — 60; kiwi (1 szt.) — 0,35–0,59; mandarynki (10 kg) — 52; pomarańcze (15 kg) — 28; winogrona (5 kg) — 25; brzoskwinie (1 kg) — 3,2; arbuzy (1 kg) — 0,7; nektaryny (1 szt.) — 0,64; śliwki (1 kg) — 4;

JAJKA: (1 szt.) — 0,25;

KWIATY: chryzantemy (5 szt.) — 3; frezje (50 szt.) — 10–12; gerbery (25 szt.) — 25; goździki (20 szt.) — 10–12;

RÓŻE: «First Red» 80 cm (20 szt.) — 30–34; «Mercedes» 60 cm (20 szt.) — 20; «Red Velvet» 80 cm — 20; «Vivaldi» 80 cm (20 szt.) — 38; «Mercedes» krajowe 60 cm (20 szt.) — 18; «Mercedes» 50 cm (20 szt.) — 14–16; «Mercedes» 40 cm (20 szt.) — 10; kwiaty doniczkowe: begonie (1 szt.) — 0,8; róże miniaturowe (1 szt.) — 6; jukki (1 szt.) — 5,5; guzmania (1 szt.) — 3,5–4; spatifilium (1 szt.) — 6,5; surfinie (1 szt.) — 2,5; petunie (1 szt.) — 0,8; fuksje (1 szt.) — 1,80; aksamitki (1 szt.) — 0,8; heder (1 szt.) — 2.

(oprac. pu)

(Notowania z 2 sierpnia 1996 r.)

AGRONOTOWANIA

Specjaliści z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Strzelinie przygotowali listę z aktualnymi cenami na płody rolne i środki produkcji w województwie słupskim.

Mleko (przy 3,5 proc. tłuszczu w 1 kl. za 1 l): średnia cena SSM w Słupsku w lipcu — 0,586;

Żywiec (w zł za 1 kg): tuczniki kl. I — od 3 (Karganowski w Słupsku, GS Sławno) do 3,5 (Inmark Bytów); młode bydło opasowe kl. A — od 2,8 (Starkowo masarnia) do 3,2 (GS Debrzno); krowy: od 1,6 (Starkowo) do 2,3 (PSS Bytów, Olszanowo);

Pasze (w zł za 100 kg): mieszanek L — od 67 (Czarnowska w Lipnicy) do 77 (Baranowski w Lęborku); mieszanek PW — od 70 (Borzytuchom mieszalnia pasz); do 84 (GS Sławno); mieszanek DK — od 81 (Borzytuchom) do 90 (POLCOOP); mieszanek T — od 61 (Czarnowska w Lipnicy) do 77 (GS Sławno); prowit LP — od 79 (AR-DU Czarna Dąbrówka, ROLIMPASZ Borzytuchom) do 83 (UNIROL Bytów, Wójcik Udorpie); polfamix P (za 1 kg): od 7,2 (GS Postomino) do 8 (EWPASZ Sławno); otręby pszenne — 37 (PZZ Barnowo);

Nawozy (w zł za 100 kg): saletra amonowa — od 36 (Adamczyk w Lipnicy) do 40 (GS Słupsk); superfosfat potrójny granulowany — 60 (GS Słupsk, POLCOP Lębork); polifoska (8–24–24) — 61,5 (Bytów, GS Kępice, Miastko)

Ceny na targowiskach (w zł za 100 kg): ziemniaki — od 30 (Lębork) do 40 (Miastko); prosięta (za parę): — od 120 (Słupsk) do 130 (Sławno, Słupsk).

(oprac. pu)

NOTOWANIA

Biuro Maklerskie „Agrocontact”, Koszalin al. Zawadzkiego 2, tel. 43-15-11, wewn. 168

OFERTA NA SPRZEDAŻ

Kukurydza (tona)	— 685 zł
Pszenżyto (tona)	— 550 zł
Pszenica konsumpcyjna (tona)	— 695 zł
Jęczmień paszowy (import) (tona)	— 585 zł
Owies (tona)	— 470 zł
Żyto konsumpcyjne (tona)	— 470 zł
Śruta sojowa (peletyzowana) (tona)	— 815 zł + 7 % VAT
Pszenica paszowa (import) (tona)	— 625 zł

NAWOZY	
Polifoska 8 (tona)	— 570 zł
Mocznik (tona)	— 460 zł
Saletra amonowa (tona)	— 375 zł
Fosforan amonu (tona)	— 720 zł
Siarczan amonu (tona)	— 195 zł
Superfosfat prosty (tona)	— 235 zł
Sól potasowa (granulowana) (tona)	— 290 zł
Lubofoska (tona)	— 335 zł
Salmag (tona)	— 400 zł
Superfosfat potrójny (tona)	— 585 zł

OFERTA NA ZAKUP

Rzepak (tona)	— 840 zł
Pszenica paszowa (tona)	— 650 zł
Pszenica konsumpcyjna (tona)	— 690 zł
Jęczmień paszowy (tona)	— 550 zł
Pszenżyto (tona)	— 545 zł
Owies (tona)	— 440 zł
Żyto konsumpcyjne (tona)	— 460 zł

(oprac. pu)

PRZEGLĄD PRASY

Warto ćwiczyć aerobik

Zdarzenie miało miejsce we własnym domu młodej mieszkanki Białej Podlaskiej, około godziny 21. Kobieta akurat ćwiczyła aerobik. Drzwi nie były zamknięte na klucz. Mężczyzna wszedł niepostrzeżenie do przedpokoju, następnie znalazł się w pomieszczeniu, gdzie w metalowej kasetce właścicielka mieszkania przechowywała biżuterię.

Pomimo dość głośnej muzyki, przy której ćwiczyła, kobieta usłyszała dźwięk wyjmowanych precjozów. Zaniepokoiła się. Gdy zobaczyła wychodzącego już z mieszkania intruza, bez namysłu chwyciła ciężarek do ćwiczeń i zdzieliła go w głowę. Złodziej wypuścił z rąk skradzioną biżuterię, chwycił natomiast i zaczął dusić jej właścicielkę. W odruchu samoobrony ta wymierzyła mu kolejny cios ciężarkiem w głowę – tym razem skuteczny. Napastnik padł na podłogę, ale w czasie, gdy kobieta wzywała policję, ocknął się jednak i w popłochu zbiegł.

(„Dziennik Wschodni”)

Kargulowe obyczaje

Do sekretariatu burmistrza Lubomierza wtargnął starszy mężczyzna i wymachując pistoletem zażądał od sekretarki natychmiastowego okazania mu burmistrza w celu zastrzelenia go na miejscu jak psa. Urzędnikiem magistratu jakoś udało się poskromić desperata, zresztą pistolet był stary, skorodowany i niesprawnny.

Zdżyczenie obyczajów w stosunkach urząd – obywatel w Lubomierzu datuje się ponoć od czasów pobytu ekipy filmowej reżysera Chęcińskiego, który kręcił tu ponad 20 lat temu „Samych swoich” z Kargulem i Pawlakiem.

(„Nowości”)

Przypiliło

Nieliche zamieszanie spowodował pijany kierowca trabanta w Rzgowie. O

23.30 zatrzymał się na samym środku drogi nr 1. Wysiadł i wolnym kroczkiem skierował się na pobocze. Wśród samochodów, którym zablokował drogę, był też policyjny radiowóz. Pytany o powód tak nagłego postoju kierowca trabanta spokojnie wyjaśnił, że wyszedł sobie za potrzebą. Nie mógł pokazać dokumentów, bo zatrzęsł je w samochodzie razem z kluczami.

Wezwana ekipa pogotowia technicznego musiała wyłączyć pracujący silnik, wczłując się pod maskę. Auto trafiło na policyjny parking, kierowca do Izby Wyrzeźnień...

(„Express Ilustrowany”)

Walka o wino

Ekspedientki sklepu spożywczo-monołowego przy ulicy Warszawskiej we Wrocławiu długo będą pamiętać ten dzień. Dwaj klienci sterroryzowali sprzedawczynię, a następnie stawiając opór kobiecie obrzucili stojącymi na półkach trzykilogramowymi słoikami z przetworami spożywczymi. Złodzieje ukradli kontener wina marki „wino”.

Kiedy napastnicy wyszli ze sklepu, sprzedawczyni natychmiast wezwała policję. Sprawna akcja funkcjonariuszy pozwoliła zatrzymać bandytów na sąsiedniej ulicy. Łup, bez kilku butelek opróżnionych po drodze przez złodziei, odzyskano.

(„Ilustrowany Kurier Polski”)

Dobra rada tatusia

Przejdźcie dla pieszych przy kawiarni „Brama” w Szczecinie. Przechodnie z niecierpliwością czekają na zmianę światła. Wśród nich jest wysoki mężczyzna, trzymający „na barana” młodego chłopca. Przez kilka minut z irytacją przestępuje z nogi na nogę. Wreszcie mówi: – Zamknij oczy, żebyś nie widział, co tatua

(„Głos Szczeciński”)

Włam do... prosektoarium

W Ostrowcu Świętokrzyskim przy ulicy Szymanowskiego nieznani sprawcy włamali się do... prosektoarium. Skradli telefon i odczynnik chemiczny. Do środka dostali się przez wybite okno. Niestraszni im byli „lokatorzy”.

(„Gazeta Kielecka”)

„Taki ze mnie Maxi Kaz...”

Tytułowy „Maxi Kaz” to bohater popularnej ostatnio piosenki wykonywanej przez wesóły zespół „T-raperzy znad Wisły”. Szlagier opowiada o bawidamku, który robi furorę w Ciechocinku, zajmując swoją osobą panie. Taki żigolak, a może ładniej – fordanser, działa też w inowrocławskim uzdrowisku. Pana, nieco posuniętego w latach, zawsze elegancko odzianego i pachnącego dobrymi kosmetykami, spotkać można na dancingach w Solankach i podczas spacerów. Zabawia znakomite męskiego towarzystwa kuracjuszek i, jak wieść gminna głosi, dostaje od nich prezenciki. Ma gość głowę na karku. Zajęcie lekkie, dochodowe i do tego przyjemne.

(„Gazeta Pomorska”)

In blanco

Pomysł lekko zalatuje horrorem, ale trzeba przyznać, że robi wrażenie. Otóż jeden z kieleckich zakładów pogrzebowych – rozumiemy, że w ramach kampanii reklamowej – wywiesza w mieście... klepsydry in blanco opatrzone swą pieczęcią. Można sobie wpisać – przepraszamy za frywolność – co dusza zapragnie.

(„Echo Dnia”)

Wakacje

Chętniej do „ciepłych krajów”

W porównaniu z ubiegłym rokiem, więcej Polaków zdecydowało się na wakacje za granicą. Biura podróży i Instytut Turystyki oceniają, że powodem jest chłodne tegoroczne lato w Polsce oraz konkurencyjne ceny wielu zagranicznych ofert.

„Orbis”, „Gromada” i „Airtours” – akcjonariusze Polskiego Biura Podróży SA – sprzedały o 35 procent więcej imprez zagranicznych niż w ubiegłym roku – podkreśliła kierowniczka działu współpracy z siecią sprzedaży PBP Dorota Juszkiewicz. Twierdzi ona, że oprócz złej pogody w kraju, na wybór tej oferty miały wpływ korzystne ceny pobytu nad Morzem Śródziemnym. Koszty wczasów w apartamentach z własnym wyżywieniem i dojazdem są porównywalne z pobytem nad Bałtykiem w podobnych warunkach. Najbardziej popularna jest Hiszpania i – z powodu zniesienia wiz – Grecja, gdzie najtańsza oferta to wyjazd na wyspę Korfu do 4-osobowego apartamentu na tydzień za 525 złotych.

Najwięcej klientów PBP jako środek transportu wybiera samolot. Dyrektor warszawskiego Biura Usług Turystycznych FWP Franciszek Ciemny stwierdził, że przebojem sezonu jest Tunezja oraz tradycyjnie wyjazd sanatoryjne do litewskich Druskiennik. Natomiast klienci FWP, którzy zdecydowali się na spędzenie urlopu w kraju najchętniej wybierają Wybrzeże Gdańskie i Koszalińskie, Mazury oraz okolicę Zakopanego. Ciemny dodał, że klienci częściej niż w ubiegłym roku rezygnują z wyjazdów ze względu na nie sprzyjającą aurę. Tegoroczna zła pogoda – zdaniem dyrektora Instytutu Turystyki Krzysztofa Łopacińskiego – może zniechęcić klientów do korzystania z wczasów krajowych w przyszłym roku. IT szacuje, że w tym roku wykupiono całą krajową ofertę zakwaterowania w ośrodkach wczasowych i kwaterach prywatnych. Łopaciński twierdzi, że nabywczy tych usług nie rezygnują z nich, mimo chłodnego i deszczowego lata. Kryzys przeżywają natomiast pola namiotowe i kempingi.

(ML)

(PAP)

Letnie igraszki, czyli seks na sianie

TROCHE PERWERSJI...

Seks poza sypialnią to przygoda

– To tylko półprawda, że seks wymaga pocucia bezpieczeństwa – przekonuje profesor Lew Starowicz. – Łamanie różnych zakazów przyjętych norm zwiększa na pewno napięcie seksualne. Seks poza sypialnią to przygoda. Miłość z własną żoną nawet w hotelu, gdzie wszyscy są obcy, może mieć posmak grechu...

Nic tak nie zabija miłości jak seksualna rutyna

Ona wie, że on za chwilę położy rękę na jej piersi, a ona muśnie językiem jego szyję. Każdy kolejny ruch partnera jest do przewidzenia. I ochota na seks mija. Dlatego ludzie kochają się na tylnym siedzeniu w samochodzie, mając do dyspozycji wygodne łóżko w domu? Z prostej przyczyny: mniej wygodnie – ale ciekawiej. Właśnie wakacje, wyjazd na urlop może być wspólnym lekarstwem na nudę i kłódkę. Gorące słońce, zapomnienie o problemach w pracy, domowych obowiązkach, szybko spowodują, że większą naberemy ochoty na seks... Hormony intensywniej pracują, a relaks sprzyja sztuce miłosnej.

W lesie, na sianie...

– Śpiew ptaków, błękitne niebo, zapach lasu. Wszystko to sprawia, że inaczej przeżywamy zbliżenie – mówi profesor Starowicz. – Sam fakt, że odeszliśmy od normalności życia codziennego, pozwala odrytualizować nasze zachowania seksualne. Wprowadzamy nowe elementy do

Podobno miłość na łonie natury potrafi ożywić każdy związek, nawet małżeństwa z wieloletnim stażem. Wakacje – to znakomita pora, by wyjść z domu, zatrzasnąć w nim całą codzienność.

sztuki miłosnej. Jak las, to i możliwość kochania się na przykład na stojąco. Ona opiera się o rozłożyste drzewo i unosi jedną nogę tak, by partner podtrzymywał ją na biodrze. Wariantów jest wiele. Wszystkie zależą od pomysłowości. Wiele z nas sam fakt, że w każdej chwili ktoś mógłby nas złapać na gorącym uczynku, zobaczyć nasze miłosne igraszki – jeszcze bardziej podnieca. Pośpieszny stosunek może być słodki. Można się kochać i mniej wygodnie – na stogu siana, na łące. Tu uwaga: alergicy, bądźcie ostrożni. Nie każdemu to służy.

Nad morzem, w jeziorze.

Mokre pocałunki mają swój niecodzienny smak. Niepowtarzalnych doznań dostarczyć może miłość w wodzie. Można pozwolić sobie nawet na ekwilibrystyczne pozycje ze wschodniej sztuki kochania. Dzięki wodzie ciało staje się lekkie i podatne. Partner uniesie każdą partnerkę bez problemu. – Jednym z afrodyzjaków

jest sytuacja nowości – podkreśla profesor Starowicz. – Nie osoby, a właśnie miłośca.

Jeśli natomiast seks na plaży – to wieczorową porą! Upały wpływają rozleniwiająco, zmniejszają ochotę do romansów. Dopiero po zachodzie słońca wracają siły vitalne.

– Najważniejsze być pomysłowym, podać się wyobraźni – radzą fachowcy od miłości. Nie narzekajmy, że woda zbyt zimna albo słona, drzewo drapie w plecy, a po trawie chodzą mrówki. Wygodne, ciepłe i bezpieczne przegrzewa zawsze z kretesem w tej konkurencji.

A może trochę perwersji?

Też nie zaszkodzi. Nie ma nic zdrożnego w miłości z pieprzykiem. – Wyrafinowane pieczyty, wymyślne akcesoria, niecodzienna oprawa zbliżenia – wszystko to podnosi poziom napiętności, sprawia, że seks staje się ekscytującą ceremonią – twierdzi prof. Starowicz.

Propozycji jest wiele. Może to być masaż erotyczny, doskonały nawet na plażę, szczególnie pobudzający strefy erogenne, czy np. bardzo wyrafinowany strój. Mężczyźni są wzrokowcami, podnieca ich widok nieczym nie ostoniętych wdzięków kobiecych. Może więc seks przy świetle dziennym albo wieczorem, przy zapalonej lampie? Jest i propozycja dla smakoszy: „Posmaruj kochankę bitą śmietaną, miodem albo polej szampanem i dokładnie liź...”

(PAI)

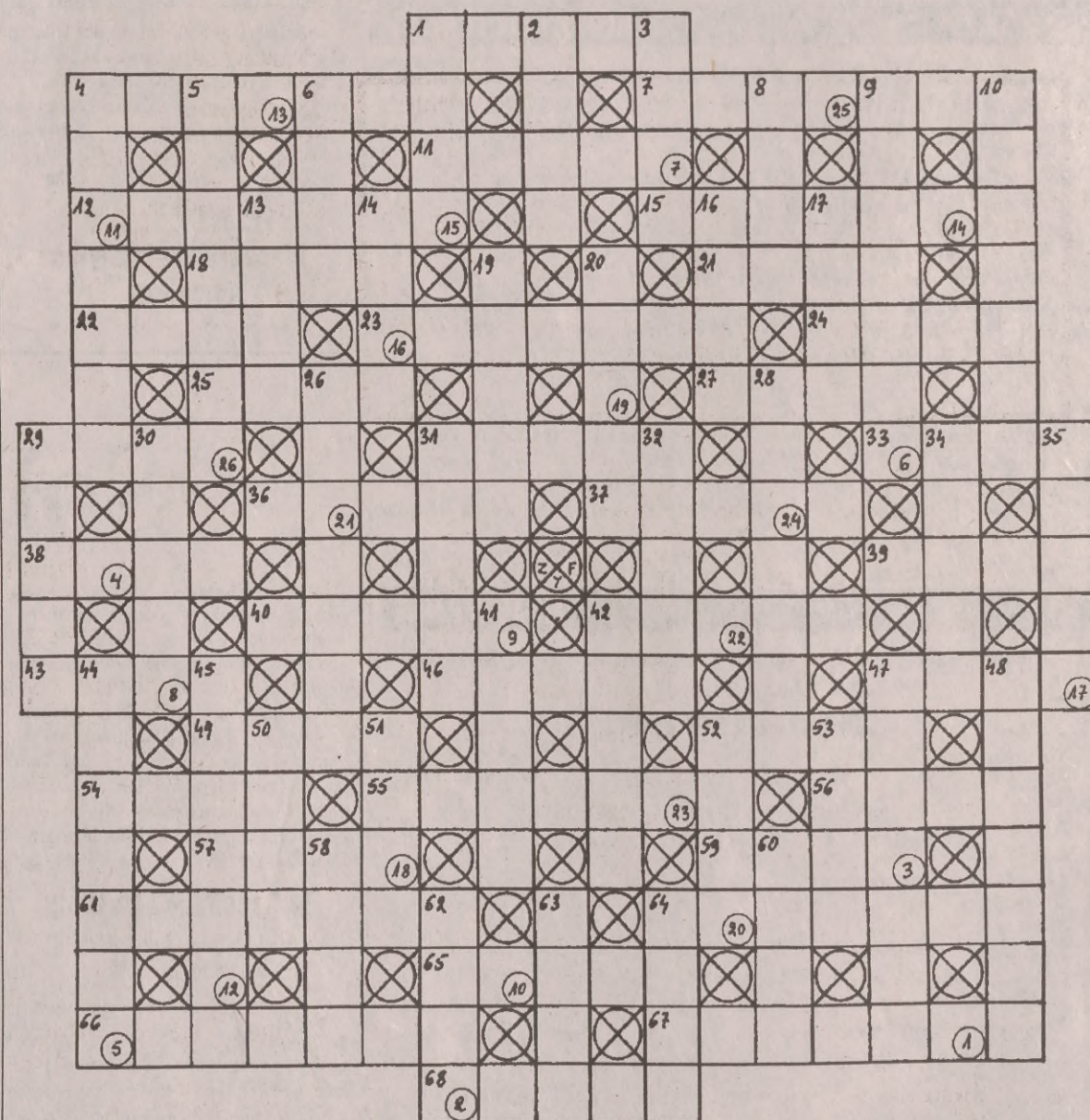
TERESA KWAŚNIEWSKA

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1 – ujemny elektron; 4 – biała lub kolorowa do spania; 7 – rzeczoznawca, biegły; 11 – popularna nazwa kserografu; 12 – „mówi” językiem migowym; 15 – niestosowny postępek, gafa; 18 – brazylijska „legenda” piłkarska; 21 – koniec, granica; 22 – z drugiej strony wylotu; 23 – nadwyżka, obfitość; 24 – polska ciężarówka; 25 – brutto – netto; 27 – miasto we Włoszech (Piemont); 29 – Miejsce dla przysięgłych; 31 – ozdoba rośliny; 33 – opał dla kuźni; 26 – „worek” na pierze; 37 – łączący rzeki; 28 – pisemne zezwolenie na wyjazd do innego kraju; 39 – produkt z „Nivey”; 40 – grząski, podmokły teren; 42 – sąsiad Warmiaka; 43 – przepływa przez

Florencję; 46 – olbrzym o stu oczach; 47 – czarna lub wietrzna; 49 – karmiony mlekiem; 52 – gwarowo łapserdak; 54 – sieć w kształcie wory; 55 – łupina ziemniaka; 56 – gaz występujący z ropą naftową; 57 – kamień szlifierski; 59 – narybek łosia; 61 – „chodzi” w czasie snu; 64 – „zielona” witamina; 65 – straszdyło w zamku; 66 – procentowy trunek; 67 – chilijska pustynia; 68 – posługiwał się pseudonimem „El...y”.

PIKOWO: 1 – ptak mórz północnych; 2 – mieszkawiec Półwyspu Pireńskiego; 3 – neon – gaz w jarzeniówce; 4 – w stawie; w niej główka; 5 – całkowita utrata wzroku; 6 – bożyszcze tłumów; 8 –



1	2	3	4	5

6	7	8	9	10	11	12	13	14	15

16	17	18	19	20

21	22	23	24	25	26

Litery z krętek zaznaczonych, przeniesione do diagramu, utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko polskiej piosenkarki i tytuł jej utworu.



Niby beztrudne wakacje, a tu człowiek ma tyle zmartwień. I to człowiek nieduży, „na oko” trzynastoletni. Ale problemy, jak wiadomo, czasu nie liczą i wieku nie wybierają. (agat)

Fot. Radosław Kosiński

ORP „Iskra” w „Operacji Żagiel '96”

Minionej niedzieli jachty uczestniczące w tegorocznej „Operacji Żagiel '96” spotkały się w stolicy Finlandii, 160-tysięcznym Turku. Jest wśród nich żaglowiec szkolny Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni ORP „Iskra” pod dowództwem komandora porucznika Czesława Dyrca.

W Turku zakończyło się wspólne, towarzyskie pływanie jachtów, które rozpoczęło się w Sankt Petersburgu. Żaglowce odwiedziły już fińskie porty archipelagu Hanko, Mariehamn – stolicę Wysp Alandzkich, Kotkę i Helsinki. W czasie „przejścia towarzyskiego” załogi jachtów poznały się i wymienili się obiadami.

Był to wypoczynek przed czekającą uczestników rywalizacją. Zanim jednak do niej doszło, „Iskra” uczestniczyła w największym fińskim Festiwalu Morskim, zorganizowanym w tym roku po raz 30 w porcie Kotka. Głównymi ulicami miasta przemarszerował barwny pochód z morskimi przebrańcami. Na specjalnie przygotowanych scenach prezentowały się gru-

py taneczne i teatralne. Na płynącej przez miasto rzecze Aura odbyła się wielka parada jachtów.

Następnie w okolicach wysepek Uto rozpoczęła się rywalizacja na 500-milowej trasie Turku – Kopenhaga.

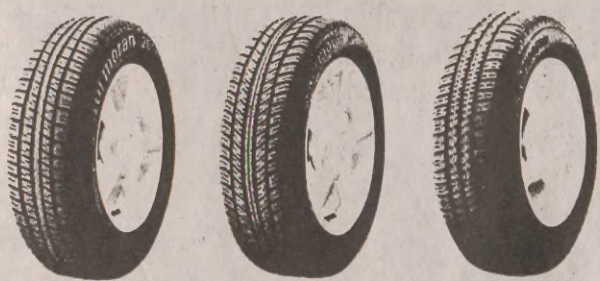
Dla załogi ORP „Iskra”, składającej się z podchorążych Marynarki Wojennej, ostatnie dwa lata są bardzo aktywne. 18 kwietnia ubiegłego roku jednostka wyruszyła z Gdyni w pierwszy w historii polskiej Marynarki Wojennej rejs dookoła świata. W podróży, której trasę liczyła 40 tysięcy mil morskich, „Iskra” odwiedziła między innymi Rio de Janeiro, porty Indonezji i optynęła przylądek Horn.

(ML)

Opony Kormoran.

Już na rynku. Już na drodze.

Nowoczesne opony Kormoran są już na rynku. Stomil Olsztyn S.A. zaprasza do hurtowni patronackiej „Agroma” Sp. z o.o., 75-950 Koszalin, ul. Szczecińska 14-18, tel. (094) 423-011 w. 230



STOMIL-OLSZTYN
NAJNOWSZA TECHNOLOGIA BEZPIECZEŃSTWA



FAKTORIA

Słupsk, ul. Słoneczna 15a, tel. (059) 42-60-08, 42-57-55
Bytów, ul. Bauera 6, tel. (0593) 26-83

Jedyny przedstawiciel Nidy Gips na region słupski

- system płyt gipsowych
- sufity podwieszane
- gipsy, masy szpachlowe,
- oraz wiele innych materiałów.

Zapewniamy:

- transport,
- sprzedaż ratalną,
- korzystne rabaty.

G-2640-0

OKNA PCV

Produkcja
projektowanie
montaż

Zarząd Miasta Darłowo

plac Tadeusza Kościuszki 9
tel. 22-23 fax. 23-33 76-150 Darłowo
ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie nowej tapicerki foteli w ilości 300 szt. oraz uszycie kurtyny na scenę o powierzchni ok. 100 m² i okotowania (drzwi awaryjne - sala, balkon, zaplecze) o łącznej powierzchni ok. 120 m² w kinie „Bajka” w Darłowie. W.w. prace tapicerskie należy wykonać z materiału posiadającego atest na niepalność.

Wymagany termin realizacji zamówienia - 30 września 1996 roku. Wymagania od oferentów zawarte są w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4 lub 8 - bezpłatnie. Ofertę w zaklejonej kopercie w stanie nienaruszonym, należy złożyć w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Darłowie w terminie do dnia 14 VIII 1996 r. do godziny 12.

Koperta powinna być opatrzona pieczęcią oferenta oraz napisem treści: „Oferta na wykonanie prac tapicerskich w kinie „Bajka” w Darłowie”

Otwarcie ofert odbędzie się w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 8, w dniu 14 VIII 1996 r. o godz. 13.

Osobami uprawnionymi do kontaktów z oferentami są:

Pan Sławomir Mętrak oraz pan Andrzej Słoma, pracownicy Referatu Inwestycji i Planowania Przestrzennego, tel. 22-23 wew. 231.

Postępowanie nie zostało poprzedzone kwalifikacją wstępną oraz będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

K-1005

Zarząd Gminy Kobylnica

76-251 Kobylnica ul. Główna 20
tel. 0-59 42-90-70 do 72

ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Wykonanie odcinka sieci wodociągowej śred. 110 mm o długości 140 mb w msc. Kruszyna.

2. Opracowanie programu gazyfikacji gminy Kobylnica ze szczególnym uwzględnieniem msc. Sycevice - podstawą do opracowania jest Miejskowy Plan Ogólny Gminy Kobylnica.

Przewidywany termin wykonania robót: październik 1996 r.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia dot. pkt 1 można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 2 lub za zaliczeniem pocztowym za kwotę 15 zł.

Zamknięte koperty zawierające oferty należy złożyć w siedzibie zamawiającego. Koperty winny być oznaczone: „Oferta na.....” termin składania ofert upływa dnia 16 IX 96 r. o godz. 15.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego dnia:

- 17 września 1996 r. o godz. 16.

W przetargu mogą brać udział oferenci, którzy przedłożą oświadczenia, że spełniają warunki określone w art. 22 ustawy z dnia 10 VI 1994 r. o zamówieniach publicznych i nie są wykluczeni z przetargu na podstawie art. 19 cytowanej ustawy.

G-2733

Urząd Miejski w Kołobrzegu

ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę i wymianę 10 sztuk okien z profilu PCV w budynku Urzędu przy ul. Ratuszowej 13.

Oferty należy składać w Wydziale Organizacji i Nadzoru w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Organizacji i Nadzoru pokój 19 - tel. 224-81 do 87 wewn. 218 i 217. Zamówienie udzielone w trybie „zamówienia z wolnej ręki” na podstawie art. 71 ust. 1 pkt 7 ustawy o zamówieniach publicznych z dnia 10 czerwca 1994 r. (Dz.U. nr 76 poz. 344 z późniejszymi zmianami).

K-1000

Okręgowy Inspektorat Pracy w Koszalinie,
ul. Zwycięstwa 137/139
przyjmie do pracy na stanowisko
kontrolera pracy.

Wymagane kwalifikacje:

- minimum średnie wykształcenie
- minimum 5-letni staż pracy
- minimum 3-letni staż pracy w służbie bhp (dyplom technika bhp, zaświadczenie ukończenia kursów specjalistycznych),
- stan zdrowia, pozwalający na wykonywanie czynności kontrolnych w terenie,
- preferowany wiek do 40 lat.

Nabór kandydatów odbędzie się w Okręgowym Inspektoracie Pracy w Koszalinie, telefon 410-146, 410-162

G-2729

Stocznia „Ustka” SA 76-270 Ustka, ul. Westerplatte 1 z a t r u d n i

Kierownika Działu Kadr

- wykształcenie wyższe,
- znajomość zagadnień kadrowych,
- dobry stan zdrowia.

Oferty należy składać w sekretariacie Zarządu Stoczni „Ustka” SA

K-1002-0

**WITAMY
NA
NASZYCH
ŁAMACH**

URZĄD MORSKI W SŁUPSKU

OGŁASZA PRZETARG

NIEOGRANICZONY NA REMONT

ODBOJNIC NA NABRZEŻU PORTU W USTCE
NA ODCINKU 50 MB.

MATERIAŁY PRZETARGOWE DO ODEBRANIA W DZIALE TECHNICZNO - INWESTYCYJNYM PRZY UL. NIEMCEWICZA 15A P. 10, TELEFON 412-443 W. 35.
TERMIN SKŁADANIA OFERT DO DNIA 12 VIII 1996 R.

G-2726

Agencja Handlowo - Usługowa „Targowiska i Hale” Sp z o.o. Zakład Produkcji Rolnej w Kiełpinie sprzedaje:

- autobus „Autosan” H9-21 rok produkcji 1984,
- naczepa izotermiczna do przewożenia mleka o pojemności 8.000 l, rok produkcji 1984,
- jatówki cielne z wysokim dolewem HF - pow. 75%
- cielęta hodowlane;
- warchlaki i loszki hodowlane z krzyżówki WBP x PBZ kryte czystorasowymi Landrase duńskim

Ceny do negocjacji pod nr telefonów
0/966/ 576-13 0/966/ 575-24

K-998

Wojskowa Agencja Mieszkaniowa Oddział Terenowy w Świdwinie

ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie remontu budynku po byłej kotłowni z przeznaczeniem na warsztaty (ulica Tandykina Osiedle Wojskowe - Świdwin).

Ponadto WAM OT Świdwin

ogłasza przetarg nieograniczony na rozładunek i transport opału z bocznicy Jankowo Pomorskie - Oleszno, Jankowo Pomorskie - Głębokie.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Agencji pokój nr 3 lub telefonicznie pod nr telefonów: 0-961 530-31 wew. 29-25 lub 29-85, w godzinach od 8.30 do 9.30. Oferty należy składać w kancelarii WAM OT 78-300 Świdwin ul. Żwirki i Wigury 3 w kopertach z napisem „Przetarg” w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 VIII 1996 o godzinie 9 w siedzibie WAM OT przy ul. Żwirki i Wigury 3 w Świdwinie.

G-2730

Bank Polska Kasa Opieki SA Oddział w Słupsku ul. 11-go Listopada 3

zaprasza do rokowań

dotyczących sprzedaży wymagalnych wierzycielności Banku wobec dłużnika:

Nazwa dłużnika:

Zakład Usług Młynarskich w Naćmierzu, gmina Postomino

- Stefan Florkiewicz, Darłowo, ul. Wyspiańskiego 5/16

Rodzaj zabezpieczenia: przewłaszczenie maszyn i urządzeń młynarskich, weksel dłużnika, awał małżonki,

Kwota wierzycielności: 49.456,91 zł.

Informacje na temat w.w. wierzycielności można uzyskać w siedzibie Oddziału w Słupsku przy ul. 11-go Listopada 3, tel. (059) 433-377, fax (059) 433-247 w godz. 9-15

W zgłoszeniu do rokowań należy podać:

- nazwę i adres oferenta,

- proponowaną cenę nabycia wierzycielności oraz sposób płatności.

Rokowania zostaną podjęte z osobami fizycznymi lub prawnymi spośród tych, które w ciągu 7 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia złożą pod wskazanym adresem pisemne zgłoszenie do rokowań, zawierające proponowaną cenę zakupu i formę płatności.

Bank zastrzega sobie prawo odstąpienia od rokowań bez podania przyczyny.

K-1004

Zarząd Spółki z o.o. AGRA POMORSKIE

z siedzibą w Przytoku, Gmina Kępice

ogłasza I przetarg ustny

na sprzedaż środków transportowych, ciągników, maszyn i urządzeń rolniczych:

- | | |
|--|--------|
| 1. Ciągniki rolnicze typ 912 do 1224 | szt. 4 |
| 2. Przyczepy rolnicze 3 do 6 ton | szt. 4 |
| 3. Przyczepy zbierające | szt. 3 |
| 4. Kombajny zbożowe Z-56 i Z-58 | szt. 2 |
| 5. Ciągnik gąsienicowy DT-75 z urządz.spych. | szt. 1 |
| 6. Opryskiwacze zawiesz. szer. rob. 18 m | szt. 2 |
| 7. Siewniki zbożowe szer. rob. 4 m zawiesz. | szt.3 |
| 8. Dmuchały do słomy ssąco-tłoczące | szt. 2 |

oraz inny sprzęt do nawożenia i uprawy.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 sierpnia 1996 r. o godz. 10 w biurze Spółki AGRA POMORSKIE w Przytoku.

Sprzedający zastrzega sobie prawo do:

- zobowiązania oferenta do pokrywania opłat związanych z nabyciem sprzętu,
- prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G-2727

Zakład Usług Publicznych Z.B.

76-230 Potęgowo, ul. Głuszyńska 10, tel. 11-50-73

ogłasza konkurs

na stanowisko kierownika stolarni

Warunki konkursu:

- wykształcenie minimum średnie techniczne
 - 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym
 - umiejętności w zarządzaniu grupą pracowniczą
- Oferta powinna zawierać:
- oświadczenie o przystąpieniu do konkursu
 - kwestionariusz osobowy
 - odpis dyplomu lub świadectwa ukończenia szkoły
 - świadectwo zdrowia

Zgłoszenia pisemne z dopiskiem „Konkurs” prosimy kierować pod w.w. adres w terminie do 20 sierpnia 1996 r.

O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną poinformowani pisemnie.

G-2725

ADRESY BIUR OGŁOSZEŃ

- Koszalin, ul. Zwycięstwa 137/139, tel/fax 42-22-91, centrala 42-79-21 wew. 260, tlf 0532275, w godz. 8-17
- „Corinfo” ul. Władysława IV 58/32, tel/fax 45-29-33 całonocowe B.O. na telefon i fax 45-29-33
- Agencja Reklamowa Andrzej Kikta, tel. 404-620 do 9.30 i po 16
- „Nor-Kar” tel. 43-38-96 godz. 8-10
- „Ekolam” J. Zieliński, tel. 42-28-03 do godz. 9 i po 18
- Ogłoszenia i reklamy na tel/fax 45-75-37 Agencja „Bernat” (całą dobę)
- Agencja Reklamowa „MEDIA PRESS”, ul. Zwycięstwa 6A/p24, tel. 42-78-51 w. 294 godz. 8-15
- Kołobrzeg, ul. Ratuszowa 1, pok. 12, tel. 278-55 lub 240-21 wew. 260, w godz. 9-16

- Szczecinek, ul. Kardynała Wyszyńskiego 36 tel/fax 403-11 (hol PZU)
- Słupsk, al. Sienkiewicza 20, tel. 266-08, tlf 582213, fax 251-95, godz. 9-16
- Consulting Managers, ul. Szczecińska 11, tel. 43-85-16, w godz. 9-16
- „Polipress” ul. Wojska Polskiego 29A (dawny biurowiec PKP, tel/fax 289-54, tlf 582419, tel. 436-436 (cała doba)
- Białogard: Zakład Budżetowy Kultury i Sportu, ul. Kochanowskiego 15, tel. 23-34 (do godz. 15)
- Bobolice: Baza GS nr 1, ul. Pocztowa, tel. 495
- Bytów: ul. Kochanowskiego 8-10 (budynek Bytowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej), czynne w godz. 9-16, tel. 28-97
- TuR „Warta” ul. Kochanowskiego 3, tel. 22-80, godz. 8-16

- Czuchów: ul. Średnia 10, sklep meblowy „ITO” w godz. 10-18, tel. 42-945, po 18 tel. 414-08
- Dawsko Pomorskie: OKZ ul. Sikorskiego 4, tel. 327-21
- Kępice: Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury, ul. M. Bucza 1, tel/fax 68-70
- Łębork: ul. Armii Krajowej 16, tel/fax 625-588 (godz. 8-15)
- Miastko: Biuro „Warty” ul. Dworcowa 29, tel. 53-08; Redakcja „Głosu Pomorza”, tel. 35-72
- Ślawno, ul. Rapackiego 2, tel. 70-12
- Starogard: Agencja Reklamowa „Kwiatkowski” ul. Chopina 21, tel/fax (0-92) 73-26-35
- Świdwin: Biuro Ubezpieczeń, ul. Krzywoustego 1, tel/fax 526-24
- Ustka: PHUPIT „Bałtyk” ul. Żeromskiego 9 godz. 8-16, tel. 144-220
- Darłowo P.U.H. „Maria” ul. Rzemieślnicza 10, tel. 38-47

TVP - PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 „Nie ma jak w domu” (Home and Away) (10/158) – serial prod. australijskiej;
8.30 Wiadomości
8.40 Dla najmłodszych – ELA
8.50 Lato z czarodziejem – Teleferie (powt.)
9.10 „Przygody bystrego Billa”; „Billy i biały koala” (14/26) – serial anim. prod. australijskiej
9.35 Dla dzieci – Kolory (powt.)
10.05 „Sara Dane” (2/8) – serial prod. australijskiej
10.50 Miniatury: Waldemar Smaszcz: „Miłość bez jutra. Muza wojenna 1939–1945.”
11.00 Muzyczne lato w Jedyńce
11.30 Lato z Magazynem Notowań
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Telekomputer
12.30 Tajemnice wszechświata – „Tajemnice grawitacji” – program prod. franc.
12.35 Księga niewiedzy – „Chaos” – program popularyzatorski
13.00 Kino letnie: „Podróże w czasie” – film fab. prod. australijskiej (1992)

14.35 Swego nie znacie – Katalog zabytków – Poznań – katedra
14.45 Meandry architektury – Balkony i tarasy – program eduk.
15.05 Alfa – Wyprawy do planety Ziemia (1) – program edukacyjny
15.30 „Inny świat” (10/44) – serial prod. USA
16.00 Taki jest świat
16.25 Dla dzieci: Lowcy przygód
16.50 Karta z kalendarza
17.00 Teleexpress
17.15 Program publicystyczny
18.10 Test – magazyn konsumenta
18.30 „Nie z tego świata” (Out of this world) (29/48) – serial prod. USA
19.00 Wieczorynka „Listonosz Pat”
19.30 Wiadomości
20.10 „Mój syn” – film fab. prod. USA
21.45 Puls dnia
22.00 Listy o gospodarce
22.30 Potop popu
23.00 Wiadomości
23.10 „Tajemnica” – film dok.
23.40 Klub Samotnych Serc
24.00 Dlaczego? – reportaż
0.30 Czas na antyki – Ikony (powt.)
0.50 Józef Ignacy Kraszewski – Kartki z podróży
1.05 Bateau – Lavoire – progr. eduk.

1.30 Powrót Stanisława Andrzeja Borsu-kiewicza – progr. eduk.
1.55 Serge Sabavsky – progr. eduk.
2.15 Zakończenie programu
TVP - PROGRAM 2
7.00 Panorama
7.10 Sport – telegram
7.15 Wakacyjne muzykowanie
7.40 Słoneczne lato Dwójki
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki
8.35 „John, Georgie i reszta” (15/21) – serial prod. USA
9.00 Gwiazdy tamtych lat – Tadeusz Chyła
9.30 „Magia kina” (5/18): „Sztuczna perspektywa” – serial dok. prod. USA
9.55 Słoneczne lato Dwójki
10.00 „Złota przódka” – bajki nie tylko dla głuchych – program dla dzieci
10.20 Słoneczne lato Dwójki
10.30 Miss „Lata z Radiem”
10.40 Familiada – teleturniej (powt.)
11.05 „Zakazana miłość” (110/127) serial prod. wenezuelsko-hispańskiej
11.50 Słoneczne lato Dwójki
12.00 Teatr Dla Dzieci – Liliana Bardijewska „Nareszcie bal”
13.00 Panorama
13.20 Muzyczne lato Dwójki – Dozwolone od lat 40

14.10 Od Nirwany do Foo Fighters – wywiad z Deven Grohlem
14.30 Skrzydła bliżej marzeń
14.55 Słoneczne lato Dwójki
15.00 „Conan – łowca przygód” (5/11) – serial prod. UA
15.25 Akademia Zdrowia Dwójki (powt.)
15.35 Studio Sport – Za metą
16.05 W okolicy Stwórcy
16.30 „5 x 5: Wygrajmy razem”
17.00 „Alternatywy 4” (2/9) – „Przepraszam” – serial prod. TVP (1982)
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.05 Koło fortuny – teleturniej
19.35 „Złota przódka” (powt.)
20.00 Kabaretowych wspomnień czas – 21. Staropolskie Spotkania z Balladą
21.00 Panorama
21.30 Sport – telegram
21.40 Pogotowie ekologiczne Dwójki
21.50 „Złoty i frajerzy” (2)
22.15 „Diabeł naszego czasu” – z Adamem Michnikiem
23.30 „Kamieniołom” Quarry – film fab. prod. izraelskiej
24.00 Panorama
0.05 „Mleczna droga” – film fab. prod. francuskiej
1.45 Zakończenie programu

Uśmiech z rodzinnego albumu



Pani Zofia Zalewska z Bonina nadesłała do naszej rubryki z „uśmiechem” zdjęcie swojej córki Krysi z czasów, gdy liczyła sobie „rok i miesiąc”. „Nazywaliśmy ją Filipkiem – pisze Czytelniczka – gdyż była bardzo zabawna. Obecnie ma 12 lat i nadal jest zabawna”.

Nasz adres: Redakcja „Głosu Pomorza”, ul. Zwycięstwa 137-139, 75-604 Koszalin (z dopiskiem: „Uśmiech z rodzinnego albumu”).

POLSAT

7.00 Dzień dobry z Polsatem; 7.55 Poranne informacje; 8.00 Polityczne graffiti; 8.15 Klub Fitness Woman; 8.30 Hulabaloo – serial anim.; 9.00 MacGyver (28) – amer. serial; 10.00 „Statek miłości” (106) – amer. serial; 11.00 W drodze – mag. progr. religijnych; 11.30 Oskar – mag. filmowy; 12.00 „Niezwyciężone przygody kapitana Nemo” – film amerykański; 13.45 TV Market; 14.00 Recepty, które leczą – progr.; 14.30 TV Market; 15.00 Halo Gra! My; 15.20 Ye! Ye! Ye!; 15.30 „Jonny Quest” (22) – serial anim.; 16.00 Informacje; 16.15 Pamiętnik nastolatki; 16.45 „Grace w opałach” (44) – serial komed.; 17.15 Letnie Studio Polsatu; 18.15 „Mamuski” (28) – amer. serial; 18.45 Drużyna „A” (19) – serial amer.; 19.40 Losowanie LOTTO; 19.50 Informacje; 20.05 „Zegnar Franklin High” – film prod. amer.; 21.50 Polityczne graffiti; 22.00 Informacje i biznes informacje; 22.25 „Adam-12” (38) – amer. serial; 22.50 Magazyn sportowy – I liga żużlowa; 0.10 Letnie Studio Polsatu; 1.10 Halo Gra! My; 1.35 Pożegnanie

TV-3 GDANSK

7.55 Program dnia; 8.00 Panorama;

8.10 Dzień dobry, tu Gdańsk; 8.30 Trójmiejski serwis informacyjny; 8.45 Pablo Picasso – Raj odzyskany; 9.05 Wtorkowe Studio Niepełnosprawnych; 9.15 Dozwolone od lat 40, czyli przeboje starszych nastolatków; 9.35 Namiętność odc.98; 10.25 Życie zwierząt odc.16 „Nosacze z Borneo”; 10.50 Promyk nadziei odc.2 – serial fab. prod. ang.; 11.20 Niebezpieczna odc.120; 12.10 Czyste szaleństwo odc.3; 12.35 „Londyn w ogniu” odc.10 – ang. serial przygodowo-obyczaj.; 13.25 Poza rok 2000 odc.37 – progr. popularyzatorski; 14.10 Wawelscy dzwonnicy – reportaż; 14.30 Piętowa Lista Przebojów – mag. muz. dla młodzieży; 15.00 Panorama; 15.10 „Srebrny koń” odc.4; 15.35 Dziecięca Akademia Nauk (KIDEO!) odc.1 „Słońce i światło” – progr. popularyzatorski; 16.00 Witajcie nowi odc.48; 16.30 Poradnik wakacyjny; 17.00 Teleexpress; 17.15 „Niebezpieczna” odc.121; 18.10 Panorama; 18.30 Punkt – temat dnia; 18.40 Blik – mag. reporterów; 19.00 „Świadek” – reportaż o losach Polaków; 19.30 Laboratorium głosu cz.1 – reportaż; 20.00 Zapach psiej sierści – dramat obyczaj.; 21.50 Panorama gospodarcza; 22.00 Kronika Jarmarku Dominikańskiego; 22.15 Program o zdrowiu; 22.25 Wtorkowe Studio Niepełnosprawnych; 22.35 O jedno ciało

za dużo (One body too many) – film prod. USA; 23.55 Zakończenie programu.

TV GAWEX

17.30 Program dnia; 17.35 Echa dnia; 17.40 Z naszą kamerą; 18.00 Bajki polskie – serial; 18.25 Moto myszy z Marsa – serial anim.; 18.50 Więźniarki – serial film.; 19.35 Panna dziedziczka – serial film.; 20.00 TV Gawex na bis; 20.30 Globtroterzy – serial dok.; 21.00 Przeboje domowego kina; 21.30 TV Gawex na bis; 22.00 Obywatel John Doe cz.1 – film fab. USA 1941

TV TKK KOŁOBRZEG

10.30 „Namiętność” (124) – powt.; 17.15 Wiadomości TKK; 18.05 „Namiętność” (125) – telenow.; 18.50 Zakupy w ATV; 19.00 Polo Dance – magazyn rozrywkowy; 19.30 Zakupy w ATV; 20.00 „Wielka miłość Balzaka” (6) – serial obyczaj.; 21.00 Niszcząc siła: „Inżynieria powstorka” – serial dok.; 21.05 „Namiętność” (124) – telenow.; 22.50 Zakupy w ATV; 23.00 „Jak więc powinniśmy żyć” – serial dok.; 23.30 Zakupy w ATV; 0.00 „Orzeł czy reszka” (4) – serial obyczaj.; 1.00 „Imię diabła” (6) – serial hist.; 2.00 Na dobranoc...

TV BRYZA KOSZALIN

8.23 Program dnia; 8.25 Program lokalny TVR Bryza: Wiadomości koszalińskie; 8.40 Bajki polskie, Moto Mysz z Marsa – bajki dla dzieci; 9.30 Więźniarki – serial obyczaj.; 10.20 Muzyczny relax; 10.30 Panna dziedziczka – serial obyczaj.; 11.00 Program Lokalny TV Bryza: Wiadomości Koszalińskie, Studio V.I.P.; 11.30–16.25 Teletext otwarty
16.25 Szał aut – mag. motoryzacyjny; 16.50 Bajki polskie, Moto Mysz z Marsa – bajki dla dzieci; 17.45 Poradnik medyczny; 18.15 Panna dziedziczka – serial obyczaj.; 18.45 Więźniarki – serial obyczaj.; 19.45 Syreny – serial sens.; 20.30 Dolina lalek – serial obyczaj.; 21.00 Szał aut – mag. motoryzacyjny (powt.); 22.15 Obywatel John Doe cz.1 – film fab.; 23.30 Teletext otwarty

TV SŁUPSK

17.15 – serwis słupski, 17.30 – prog. na dziś, 17.40 – Rodzina Leśniewskich – film dla dzieci, 19.10 – Przygoda w siodle (3 i 4) – mag. jeździecki, 19.40 – Anastazja (10) – ser. obyczaj., 20.05 – O nazwach polskich miast i wsi – audyc. polon., 20.35 – Przygody energii – progr. popul.-nauk., 21.20 – muzyka z TV Słupsk, 21.30 – serwis słupski, 21.45 – 9 i pół tygodnia – film fab., 23.40 – zakońc. prog.

RADIO KOSZALIN

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 24.00

Skrót wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30

Serwis dla kierowców: 6.00, 8.00, 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00

Pogoda na morzu: 6.45, 9.05, 13.05, 19.05, 21.05

Komunikaty dla alergików: 5.05, 7.05, 11.05, 15.05, 17.05

5.00–9.00 Studio Bałtyk, w nim: 5.50 Kronika policyjna; 6.10 Serwis informacyjny dla rolników; 6.20 Prognoza pogody dla regionu środkowopomorskiego; 6.35 English? No problem!; 7.40 Wiadomości sportowe; 8.50 Propozycje kulturalne; 9.00–12.30 Lato na gorąco – nim: 9.15 Reporter zobaczył; 9.35 Wakacyjne pozdrowienia; 10.10 Atrakcje turystyczne regionu; 10.30 Wiersz na lato; 11.05 Informacje dla obcokrajowców; 11.10 Przegląd prasy ogólnopolskiej; 11.30 Reporter zobaczył; 11.55 English? No problem!; 12.10 Pod żaglami i nad wodą; 12.30 Radio-Biznes; 13.05 Muzyczne wędrowki; 13.45 Notowania giełdowe; 14.00–16.00 Popołudnie z nami – „Z dala od miasta”, w nim: 15.45 Kącik melomana; 15.55 English? No problem!; 16.05 PARK – mag. dla młodzieży; 17.00 ATUT – program reporterów, w nim: 17.30 Wiadomości sportowe; 18.05 Muzyka, która kołysze – aud. J. Lendzion; 19.45 Opowieści Gargamela w wykonaniu Wiesława Drzewicza (powt.); 20.05 „Alga” – słuchowisko sensacyjne; 21.05 Muzyczne prądy i poglądy – aud. W. Stachowskiego; 22.00 BBC; 23.00–3.00 Radio Koszalin nocą; 3.00–5.00 Muzyka nocą

RADIO VIGOR

TELEFON INTERWENCYJNY 439-924 (czynny całą dobę). Wiadomości BBC: od 6.00 do 23.00 co godz.; Wiadomości lokalne: 6.30, 9.30, 11.30, 12.30, 14.30, 15.30, 21.30; Moto-serwis: od 6.35 do 24.00 co godz.; Pogoda: od 6.00 do 23.00 co godz.; Komunikaty reklamowe: 10.30, 9.50, 12.35, 14.35; Ogłoszenia drobne: 7.30, 9.50, 13.20; Kursy walut N.B.P. 8.38, MIX 9.38; Power-play: od 6.05 do 22.05 co godz.; Horoskop: od 6.10 do 23.10 co godz. (na jutro 23.58); Kalendarz muz.: 13.40, 15.38, 23.30; Aktualne płatności: 6.53, 7.56; Płyta tygodnia: 10.20, 15.45, 23.30
7.15 Konkurs „Edukacyjny”; 8.20 Prze-

gląd prasy lokalnej; 8.50 Porady prawne; 10.45 Konkurs; 11.45, 16.45 To był rok – muz. non-stop; 12.45 Konkurs; 13.45 Do trzech razy sztuka – muz. non-stop; 14.45 Trzy propozycje do „Gwiazdy Wietrzni”; 15.51 Projektor filmowy; 16.33 Cała wstecz – konkurs muz.; 17.45 Tea-time gold: muz. non-stop; 18.06 Lista polskich przebojów; 20.30 Zakupy z górnych półek – aud. z udziałem słuchaczy; 21.45 Co jest grane? – konkurs; 24.00–1.00 Muz. dla zakochanych i nie tylko; 1.00–6.00 Muz. dżem z Vigorem FM.

RADIO CITY

66,5 i 100,9 MHz TEL. 412-564, 411-902

6.00-9.00 PORANEK Z RC – przegląd prasy, poranna pieśń echem powracająca, felietony, powtórki materiałów reporterskich z dnia poprzedniego.

9.00-14.00 RADIO COUNTRY – prognoza pogody i komunikaty meteorologiczne, serwis RC, horoskopy, informacja o imprezach, informacja turystyczna, reportaże, korespondencje telefoniczne z Ustki i Jarosławca; 10.50 Gry i zabawy na pogodę i pogodę inaczej; 11.10 Denervimento przed obiadem; 11.20 Konkurs z muz.; 11.50 Kącik wiersza poetyckiego; 12.05 Kącik spełnionych marzeń; 13.48 Powieść w odcinkach.

14.00-15.00 ŻYCIE NA GORĄCO – najświeższe relacje z miasta i okolic, felietony, aktualności miejskie, propozycje kulturalne i sportowe.

15.00-1.00 DISCO DANCE RELAX – audycja muz.

18.00-22.00 WIECZÓR Z RC – audycja muz.

23.00-6.00 NOC Z RC – muzyka non stop

RADIO POŁNOĆ

Redaktor dyżurny: tel. 410-460

Studio: tel. 410-444

5.00 Kalendarium; 5.30 Pobudka z Radiem Północ; 6.00 Budzik zadzwonił; 6.15 Szczęśliwa dwójka – konkurs; 7.00 Informacje o działalności służb miejskich; 7.45 Krótki przegląd prasy regionalnej; 8.00 Informacje dla kierowców; 8.15 Serwis sportowy; 9.00 Gdzie się wybrać?; 9.15 Nasz mikrofon, wasz głos – dyżur reporterów; 10.00 Rybacka prognoza pogody; 10.10 Konkurs – Niezłe buja; 11.00 Kursy walut; 12.00 Ludzie mówią; 13.00 Kalendarz i horoskopy; 13.10 Konkurs – Konkurs z niespodzianką; 14.00 Informacje dla kierowców; 14.10 Godzina firmowych propozycji; 15.15 Giełda papierów

wartościowych; 16.00 Rybacka prognoza pogody; 16.05 Euro Top; 18.00 Minął dzień; 19.05 Skąd my to znamy?; 20.00 Lista przebojów polskich; 21.00 Godzina z Koszalin; 22.10 Gorąca linia – koncert żywej Rady Północ; 23.00 Godzina autorska; 24.00 Night Club Radia Północ

RADIO ZET

Wiadomości co godzinę: całą dobę

Wiadomości co pół godziny: 6.00–12.00, 14.00–17.00

Wiadomości co kwadrans: 6.00–9.00

Wiadomości sportowe 6.08, 6.33, 7.09, 7.34, 8.07, 9.05

Wiadomości giełdowe: 11.57, 13.05, 14.05

4.00–6.00 Świt z Radiem ZET; 6.00–9.00 Poranek z Radiem Zet; 6.20–9.40 Horoskop Dnia – Wojciech Józwiak; 6.50 Zapowiedzi TV; 7.40 Magazyn giełdowy; 8.15 Gość Radia Zet; 8.40 Książki Czesława Apiecionka; 9.15 Urodziny z Radiem Zet – konkurs; 9.20 Horoskopy Joanny Godeckiej na urodziny; 9.50 Ciekawostki Krekcia; 10.10 Bulion Zet – program Doroty Wellman i Michała Gulewicz; 12.50 Na krawędzi – najlepsi wykonawcy New Rock; 13.15 „Dzwonienie do Pani...” – program Janusza Weiss; 14.10 Magazyn reporterów i zapowiedzi kulturalne; 15.10 Hip Hop Zet – program Marzeny Chelminiak i Wojtka Jagielskiego; 16.50 Ciekawostki Krekcia; 17.50 Na krawędzi – najlepsi wykonawcy New Rock; 18.10 Szymoniada – program Szymona Majewskiego; 19.05 Komputerowa lista przebojów Radia Zet; 20.05 Komputerowa lista przebojów Radia Zet; 20.05 UK Chart Attack (w piątki) – przedstawia Mariusz Nalecz Nieniewski; 21.05 Klub Radia Zet zaprasza Karolina Piotrowska; 23.10 Noc z Radiem Zet

RADIO KOŁOBRZEG

Dział łączności z słuchaczami: tel. (0-965) 244-79

Dział reklamy: tel. 282-11 w. 124

WIADOMOŚCI BBC: co godzinę od 6.00 do 23.00

6.00 – 8.30 Przebudzanki z Radiem OK FM, a w nich: 6.00–7.00, 6.15 prognoza pogody, 6.20 przegląd prasy, 6.40 kalendarium, 6.50 Boss Moto; 7.10 – dyżur reporterów; 7.15 – pogoda, 7.20 – przegląd prasy, 7.45 – Prognozy, 8.15 Mały poranny zgłęb; 8.30 Wiadomości lokalne; 9.30–30–9.40 „Lato w mieście” a w nim: aktualna pogoda (temp. wody, plaża itp.) zapowiedzi imprez kulturalnych (muzeum, kino, DKF) dyżury aptek;

10.05–11.00 Przedpołudnie z Radiem kołobrzeg; 10.10 Konkurs; 11.30–11.40 „Lato w mieście” (uaktualniona powtórka); 11.40 Giełda pracy i ogłoszenia „pomóżmy sobie”; 11.50 Kalendarium muzyczne; 12.30 Dwa zakurzone przeboje; 13.10 Konkurs; 13.30 Wiadomości lokalne; 13.45–14.00 „A to ciekawe”; 16.30 Wiadomości lokalne; 16.45 Konkurs; 17.05–18.00 „Szczęśliwa trzynastka disco polo Green Starostka i Artur; 18.30 Magazyn Aktualności BBC; 19.00–19.15 Magazyn Informacyjny Radia Kołobrzeg; 20.05–21.00 Muzyka dla koneserów – prow. Ryszard Kądziołka; 21.05–22.00 „Rock Express” – nowości muzyki rockowej Tomasz Stoń (powtórka) 22.10–23.00 23.10–00.00 0.00–6.00 „Muzyczna pastylka na bezsenność”

RADIO REJA

Serwis BBC: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00

Aktualności BBC: 13.30

Wiadomości lokalne: 6.45, 8.45, 10.45, 12.45, 14.45

POWER PLAY – poranny: 6.05, 8.05, 10.05, 12.05; popołudniowo-wieczorny: 14.05, 16.05, 17.05, 18.05, 20.05

0.10 Spotkanie z artystą; 3.00 Nocna fonoteka; 6.10 Poranne LSD; 9.10 Nowości na Playlisty; Warner; 10.15 Kącik prawniczy – mec. Włodzimierz Eleganicki; kalendarium muzyczne, przegląd prasy; 11.10 Magazyn reporterów; 15.10 Serwis muzyczny-kulturalny; 16.10 Hot mix; 18.10 Rytm z rytym; 20.10 It's only rock'n'roll; 22.10 Nowości na Playlisty; Warner – powtórzenie; 23.10 Serwis muzyczny-kulturalny – powtórzenie

RADIO DARŁOWO

Wiadomości: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00

Informacje lokalne od 8.00 co dwie godziny

Dzień jak w radiu: muzyka, reklamy, giełdy, telefon dla wszystkich, reportaże, wywiady, pozdrowienia dla... wieczorne konkursy

RADIO TERAZ

Telefon w studio: 41-49-23

17.00 Pozdrowienie i piosenka na dobry początek; 17.10 Moim zdaniem; 17.20 Nasze rozmowy; 17.50 Wiadomości lokalne; 18.00 Czas modlitwy; 18.15 Ostatnio; 18.35 Spotkania z liturgią; 18.50 Wiadomości diecezjalne; 19.00 Zakończenie programu

Świat od podszewki

Jedziemy na Madagaskar?

Pozazdrościł 14-milionowy Madagaskar turystycznej sławy różnym Seszalom, Malediwom i Mauritiusom na Oceanie Indyjskim i zaczyna usilnie zabiegać o zagranicznych gości. Atutów ma sporo, między innymi wielką różnorodność krajobrazów i przyrody oraz drogę samochodową o długości ponad 1 600 km przez środek wyspy z północy na południe, przebiegającą przez stolicę kraju Antananarive (na marginesie – w końcu XVIII wieku rezydował tu, jako szef państwa, nasz rodak Maurycy Beniowski). Do minusów jednak zaliczyć trzeba ogólnie ubóstwo kraju, niedostateczną jeszcze sieć hoteli, stacji benzynowych, sklepów, zakładów gastronomicznych, poza tym – konieczność posiadania wizy. Ale może spróbować warto?

1996: gdzie idzie biznes?

Co roku zestawiana jest na Zachodzie lista krajów (robi to między innymi jeden z instytutów badawczych w Genewie) pod względem ich atrakcyjności dla światowego biznesu. Jako kryteria bierze się pod uwagę m.in. poziom cen, obciążenie podatkowych i opłat, wysokość czynszów, przepisy dotyczące nabywania nieruchomości, pojemność rynku (danego kraju i sąsiadów), możliwości nawiązywania różnego rodzaju kontaktów kooperacyjnych. Na rok 1996 pierwsze miejsce na liście zajmuje Singapur (81 punktów na 100 możliwych), drugie – Szwajcaria, trzecie – Japonia. W pierwszej dziesiątce są jeszcze Stany Zjednoczone, Holandia, Niemcy, Francja, Szwecja, Austria i Wielka Brytania. Czechy z 53 punktami i Polska mająca 46 punktów są w drugiej dziesiątce. Nasz kraj wyprzedza tu m.in. Rosję i Chiny. (PAI)

JAAN SZYBY JAAN
SAMOCHODOWE
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA USZKODZEN
KOSZALIN, ul. Szczecińska 31, tel. 42-60-93, SŁUPSK, ul. Przemysłowa 128, tel. 42-51-80

WYDAWCA: Koncern Wydawniczy „Forum” Spółka z o.o., ul. Zwycięstwa 137-139, 75-604 Koszalin, prezes Mirosław Rybicki-tel./fax 42-51-40.
DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne, Spółka z o.o. w Koszalinie, ul. A. Lampego 18/20.

Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i redakcyjnego opracowywania tekstów nie zamówionych.



GŁOS POMORZA

Redaktor naczelny: ANDRZEJ MIELCAREK
telefon 42-26-93
telefax 42-33-09

ADRES REDAKCJI: ul. Zwycięstwa 137-139, 75-604 Koszalin; kierownik redakcji Mirosław Węglewicz; 42-42-08; sekretarz redakcji Roman Wojciechowski; 42-42-08; dział sportowy: 42-51-14; dział łączności z czytelnikami (godz. 9.30-16): 42-50-05; dziennikarze: 42-24-95; 42-44-10.

Oddział redakcji w Słupsku: ul. Sienkiewicza 20; kierownik redakcji Zbigniew Majerowski; tel./fax 42-51-95; sekretarz redakcji Anna Czerny-Marecka 42-51-95; dziennikarze: 42-24-56; 42-43-81; 42-39-12; 42-75-91

Pozostałe oddziały redakcji: Bytów (Krzysztof Sławiński, tel./fax 0-593-28-97); Kołobrzeg (Piotr Pasikowski, tel./fax 278-55, 422-84); Łębork (Wiesław Baniak, tel./fax 0-59-62-55-88); Miastko (Konrad Remelski, tel.0-595-35-72); Szczecinek (Grzegorz Szczepański, tel./fax 403-11).

DZIAŁ PROMOCJI I REKLAMY Koszalin tel. 42-51-01, fax 42-51-40, 42-22-91, Słupsk tel. 42-66-08